Dziś specjalny dodatek „KURYER RADJOWY".

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poczt. opł. ryczałt. Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 popołudniu.

Telefony 11 98, 15 72, 35 42. Dla rozmów międzymiast Redakcji: 32 92, 44 50.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czekowe Nr 140.725 (Warszawa 400 200 Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23-78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel. 17 22. LWÓW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49 58. ROWNE WOŁYŃSKIE, 3-go Maja 195, tel. 221. ŁÓDŹ, ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67-98. KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 348. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 58. WILNO, Wileńska 26, tel. 14-82 i 466.

Rok XX. Kraków, środa 23 października 1929. Nr. 290.

Wręczenie sztandaru Szkole Oficerskiej Inżynierji w Warszawie.

Ag. fot. „Światowida" na pl. Kraj. „Alfa".

Onegdaj o godz. 10 rano odbyła się na pl. Marszałka Piłsudskiego uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru przez Prezydenta Rzplitej komendantowi Oficerskiej Szkoły Inżynierji. — Chorągiew została ufundowana przez Stow. techników polskich w Warszawie. Zdjęcie nasze przedstawia oddział Oficerskiej Szkoły Inżynierji, Chorąży wznosi chorągiew, otrzymaną przed chwilą z rąk Prezydenta Rzp.

Zatwierdzenie układu haskiego przez parlament francuski — nie pójdzie gładko.

Walka o termin opróżnienia Moguncji. — Poważne trudności gabinetu Brianda.

(Od naszego paryskiego współpracownika politycznego).

Paryż, 20 października.

Posiedzenie francuskiej Rady ministrów z 15 b. m. było **dość burzliwe.** Chodziło o ustosunkowanie się rządu do **całego szeregu interpelacyj,** jakie czekają go w Izbie posłów; chodziło o **ustalenie porządku,** w jakim rozgrywać się będą poszczególne epizody rozpoczynającego się sezonu politycznego. Od 31 lipca, daty zamknięcia sesji wiosennej, zgłoszono **54 interpelacyj, z których 15 dotyczy polityki zagranicznej. Otóż**

polityka zagraniczna jest achillesową piętą gabinetu p. Briand'a.

Tego lata zaszły na szachownicy polityki światowej **fakty brzemienne w następstwa,** a parlament francuski będzie musiał powziąć **decyzje niezmiernie ważne.** W Hadze obiecano uroczyście Niemcom **ewakuować drugą strefę** (Koblencję) **okupowanej Nadrenji natychmiast, bez warunków. Co** do terminu, w jakim ma być ewakuowana strefa trzecia i ostatnia (Moguncja) **istnieje spór.**

W liście zbiorowym z **30 sierpnia,** wręczonym w Hadze Stresemannowi, ministrowie spraw zagranicznych Francji, Anglji i Belgji obiecali **opróżnić Moguncję „natychmiast po ratyfikacji przez parlamenty francuski i niemiecki, oraz po rozpoczęciu wykonywania (mise a execution) planu Younga".** Stresemann odpowiedział w swoim liście, że **ewakuacja „będzie ukończona w każdym razie (en tout cas) najpóźniej w końcu czerwca 1930 roku".**

Zarówno rząd, jak i opinja niemiecka dali wyraz swemu przekonaniu, że na 30 czerwca roku przyszłego żadnego żołnierza francuskiego już w Nadrenji nie będzie **Umiarkowana opinja francuska, która bez entuzjazmu, a nawet z żywym niepokojem przyjęła wyniki konferencji w Hadze,** zaprotestowała przeciwko takiej interpretacji. Zaniepokoił się rząd; **dnia 30 września,** przemawiając w Bar-le-Duc, p. **Andrzej Maginot, minister kolonij, oświadczył, że**

ewakuacja wojsk z trzeciej strefy nie rozpocznie się „zanim plan Young'a nie zacznie być wykonywany".

Pos. Blum, przywódca socjalistów, oraz **pos. Daladier,** prezes partji radykalnej, **zaraz na łamach swych organów przeciwko tezie** p. **Maginot'a zaprotestowali,** dowodząc, że Francja zobowiązała się „w każdym razie" ewakuować Moguncję przed 30 czerwca 1930 roku. **Ale p. Maginot powtórzył swoje wyjaśnienia w Nancy, 13 października.**

P. Briand milczy, bo rozumie, że jego sytuacja jest trudna,

że ratyfikacja układów haskich nie przejdzie gładko. Działa więc na zwłokę. Ministrowie umiarkowani w jego gabinecie, pod presją opinji publicznej, domagali się, aby jak najprędzej dyskutowano interpelacje w przedmiocie polityki ogólnej, aby ustalono, jakiej rząd ma się trzymać polityki. **P. Briand się temu sprzeciwił; zalecał czekanie;** miał, coprawda, mocne argumenty.

Wykazywał przedewszystkiem, że

konferencja w Hadze nie jest właściwie skończona,

że pracują jeszcze trzy komisje (Bank międzynarodowy, likwidacja rachunków wiszących i odszkodowania wschodnie), że przewodniczący konferencji haskiej, p. Jaspar, właśnie wezwał prezesów komisyj do szybkiego kończenia prac, **aby około**

15 listopada można było zwołać do Hagi plenarne posiedzenie końcowe

w celu podpisania układów. W międzyczasie będzie także wiadomy rezultat **„plebiscytu" nacjonalistycznego w Niemczech** przeciw planowi Younga; **zapewne i Reichstag rozpocznie już dyskusję nad planem, albowiem on pierwszy powinien go ratyfikować.**

Rada ministrów nie mogła nie przyznać słuszności tym uwagom.

Po długiej debacie postanowiono więc, że dnia **22 października,** na pierwszem jesiennem posiedzeniu Izby, **p. Briand zaproponuje w imieniu rządu taki porządek obrad:** od 24 października do 7 listopada **ogólna dyskusja**

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rakowski wygnany na Syberję.

Poseł sowiecki w Paryżu, *Rakowski*, został zesłany na Syberję z racji swego stanowiska opozycyjnego. — Powyżej podobizna Rakowskiego.

nad budżetem na rok 1930; 8 listopada przyjdzie kolej na **interpelacje w przedmiocie polityki ogólnej,** a potem dopiero debata nad **układami haskimi.**

Izba zapewne na ten plan się zgodzi.

Lewica nie ma powodu mu się sprzeciwiać, albowiem **24 października rozpoczyna się w Reims**

kongres partji radykalnej,

najważniejszy wypadek polityczny sezonu. Obrady kongresu będą bardzo burzliwe, ze względów politycznych i personalnych, ale już dziś można ich wynik przewidzieć.

Od listopada 1928 r. radykalizm francuski jest w opozycji. Radykałom z tem bardzo jest niewygodnie i ze wszech stron słychać wołania prowincjonalnych federacyj, że trzeba temu położyć kres, że partja musi znów ująć rządy w swoje ręce, aby „bronić republiki", oraz prowadzić „prawdziwie pokojową politykę". **W jakim jednak radykalizm ma iść do rządów ordynku?** Na to sam jest za słaby. I tu zaczynają się trudności.

P. Daladier, prezes partji, jest zwolennikiem odbudowy „kartelu lewicy",

to jest współpracy z socjalistami. Socjaliści obiecują mu tylko **„podtrzymanie"** gabinetu lewicowego, czyli głosowanie za nim bez delegowania swych przedstawicieli do rządu.

Tego znów nie chcą koła radykalne, których idee wyrażają dzienniki **„Volonte" i „Oeuvre": te się domagają „partycypacji" socjalistów.** Ale „partycypacjoniści" (pp. Paul-Boncouh i Renaudel) są w partji socjalistycznej w mniejszości. Wobec tego

Prawe skrzydło radykałów zaleca stworzenie „koncentracji",

czyli większości środka, w której radykalizm grałby pierwsze skrzypce, ale musiałby wejść w kompromis z grupami centrowemi na prawo odeń w Izbie zasiadającemi. **W grupach centrowych są również zwolennicy takiej kombinacji, np. pos. P. E. Flandin,** który bawił niedawno w Polsce. Ale „szczyty" radykalizmu boją się takiego sojuszu, boją się pozostawić samym socjalistom berło lewicowej opozycji, aby im na przyszłych wyborach ci ostatni „dołów" porządnie nie przetrzebili...

W wielkim więc kłopocie są radykakałowie i **zapewne w Reims wybiorą ponownie prezesa p. Deladier'a** (ku wielkiemu zmartwieniu p. Herriot'a), **to znaczy zdecydują się**

na przedłużenie opozycji wraz z socjalistami,

aby później razem **ująć rządy.**

Obecnej większości centrowo-prawicowej niby nie groziło, **gdyby nie polityka zagraniczna. Ta ją dzieli.**

Grupa p. Marin'a wyraźnie buntuje się

przeciwko „pełnej złudzeń i rezygnacji" polityce p. Brianda. Na lewo od niej maszerujący p. **Maginot,** przywódca jednej z grup centrowych, musiał więc dwukrotnie zapowiedzieć, że o ewakuacji trzeciej strefy nadreńskiej **„w każdym razie przed 30 czerwca r. p." nie może być mowy.** Francja zrezygnowała z zamiaru uzależniania ewakuacji od uzyskania nowych gwarancyj bezpieczeństwa, ale **nie może nie wyzyskać okupacji jako narzędzia, prowadzącego do wprowadzenia w życie planu Younga.**

Można zresztą być pewnym, że

Niemcy będą protestowały dla zasady,

ale wszystko uczynią, aby wykonywanie planu się rozpoczęło, co **automatycznie spowoduje opróżnienie Moguncji i całej trzeciej strefy.** Plan zresztą nie będzie funkcjonował przez pół wieku zgórą, na jaki to okres jest przewidziany... Ale wówczas już naprawdę nie będzie żołnierzy francuskich w Nadrenji.

Kazimierz Smogorzewski.

Flota niemiecka panią Bałtyku!

Kraków, 22 października.

A zatem **rozbrojenie na morzu!**

Premjer Anglji Mac Donald sam we własnej osobie wybrał się do Białego Domu, aby stamtąd wraz z prezydentem najpotężniejszej republiki, Hooverem, **obdarzyć świat pokojem na wszystkich wielkich i małych wodach.** Gdy zatem wielcy tego świata radzą o wodzie, nie od rzeczy będzie zastanowić się nad tem, **co słychać o naszych wodach** i jak się ta sprawa przedstawia **na Bałtyku.**

Centralnem zagadnieniem jest tutaj oczywiście nie to, czy **Łotwa, Finlandja** lub **Polska** mają dwie, czy trzy jednostki bojowe więcej, lub mniej. Jest rzeczą obojętną w tej chwili czy państwa te mają wogóle jakiś program flotowy, gdyż pomijając trudności ekonomiczne, które nie pozwalają im budżetów swych zbytnio obciążać wydatkami na flotę wojenną, **rozstrzygające znaczenie mają tutaj nastroje,** a te są wybitnie **pokojowe.**

Zgoła **inaczej przedstawia się atoli ta sprawa w odniesieniu do Niemiec.** Kwestja bezpieczeństwa Bałtyku zależy bowiem w prostym rzędzie od tego, jak przedstawia się **pogotowie bojowe na morzu Bałtyckiem, Niemiec** i zezującej stale ku nim **Rosji.**

Otóż pod tym względem **dzieją się naprawdę coraz większe dziwy** i przychodzi chwila, w której trzeba spojrzeć prawdzie w oczy i zdać sobie jaknajdokładniejszy rachunek z tego, **co już jest** i co z tego dalej **wynikać może.**

* * *

Potęga flotowa Niemiec.

W myśl postanowień Traktatu Wersalskiego, **nie wolno** Niemcom utrzymywać żadnej floty wojennej, **zdolnej do działań ofenzywnych,** zwłaszcza zaś na Oceanach. Rozumieć to należy w ten sposób, że Niemcy musiały wydać w ręce koalicji, a następnie zaniechać budowy wszelkich t. zw. dreadnougth'ów, a natomiast wolno im posiadać **dla obrony własnego wybrzeża** 6 okrętów linjowych, 6 pancerników i 24 łodzi torpedowych.

W chwili, kiedy te postanowienia w Wersalu wydawano, **poddawano się błogiemu złudzeniu,** że Niemcy obciążone kontrybucją wojenną i innymi ciężarami, wynikającymi z wojny, pomyślą raczej o wszystkiem innem, niż **o takim zbytku, jakim jest utrzymywanie floty wojennej** dla państwa, które utraciwszy swe kolonje zamorskie i zmuszone do rozbrojenia na lądzie, wyrzec się powinno **chyba raz na zawsze wszelkich apetytów zaborczych i zachcianek zamorskich,** których niebezpiecznem podsycaniem jest zawsze posiadanie floty wojennej. Wedle starego przysłowia, **żelazo nieużyte rdzewieje,** posiadanie floty wojennej **nieczynnej,** to **zawsze coś samo przez się niebezpiecznego,** to stała **pokusa,** aby conajmniej być świadkiem, aby się wmieszać w sprawę nawet nieswoją.

Błąd Wersalu.

W Wersalu pomylono się.

Już na wiosnę b. r. świat w sposób zgoła nieoczekiwany przeżywał znaną aferę niemieckiego **pancernika „A",** którego duchowy ojciec niemiecki minister wojny Groener, przyciśnięty do muru przyznał, że **jest skierowany przeciw Polsce.** Kto jednak powiedział **„A",** ten niewątpliwie powie, a może już także powiedział **B i C, D i E,** choć **pozornie piszczy i narzeka,** że mu to ciężko idzie, że jest zubożały i ledwie tylko żyje.

Rzeczywistość jest zgoła inna. Niemcy protestujące najpierw przeciw planowi Dawesa, Niemcy których nacjonaliści zrywają się do protestu przeciw Youngowi, **zdołały bowiem niemal niespostrzeżenie swój plan flotowy niemal w całości wykonać** i zaskoczyły świat w chwili obecnej w sposób nieoczekiwany **tak wysokim stanem swego pogotowia na morzu,** że nie mówiąc już o niebezpieczeństwie, które się w tem kryje — poprostu tylko z największym podziwem można na to patrzeć.

Nie wspominając bowiem już o tem, że w tym samym czasie **wzmogła się niesłychanie handlowa flota niemiecka,** stwarzając m. in takie kolosy, jak „Bremen", o erkordowym stopniu sprawności i szybkości (które to statki w każdej chwili użyte być mogą także dla celów wojennych), **posiadają Niemcy w tej chwili największy ilościowo i jakościowo wśród państw bałtyckich stan czynnego pogotowia bojowego,** a prócz niego **zapasy,** które dla niejednego ze sąsiadów byłyby szczytem marzenia.

W szczegółach przedstawia się to, jak następuje: Niemcy posiadają na wodach Bałtyku w stanie **zupełnego pogotowia czynne:**

1) **4 okręty linjowe: „Schlezwig-Holstein", „Schlesien", „Hannover"** i **„Hessen";**

2) **4 krążowniki: „Emden", „Königsberg", „Karlsruhe"** i **„Köln"** o wspaniałej armaturze, składającej się z 15-centimetrowych dział;

3) **21 torpedowców: „Möwe", „Greif", „Seadler", „Albatros", „Kondor", „Falke", „Wolf", „Iltis", „Tieger", „Luchs", „Jaguar", „Leopard"** i 9 starszego typu, ale zdolnych do użycia.

Uzupełnieniem tego stanu czynnego jest **cała flotylla bojowa,** określona wprawdzie **urzędowo jako nieczynna,** niemniej jednak w przyszłości groźna, gdyż w krótkim czasie w razie potrzeby może być uruchomiona, a obejmująca:

1) **4 okręty linjowe: „Brunschweig", „Preussen", „Lothringen"** i **„Elsass";**

2) **4 krążowniki: „Nymphe", „Amazone", „Berlin"** i **„Hamburg";**

3) **11 torpedowców** z lat 1907—1912, a więc zgoła nie przestarzałe.

Prócz tego ta rezerwa flotowa niemiecka liczy **15 mniejszych i większych jednostek** o charakterze **statków szkolnych** wojennych, lub pomocniczych, **31 poszukiwaczy min** z lat 1916—1918 i **23 jednostek ćwiczebnych,** t. zw. zaporowych.

Mamy zatem po stronie niemieckiej do czynienia z **siłą morską tego rodzaju,** że jest ona **bezsprzecznie panem położenia na Bałtyku,** a ponieważ w tych dniach został ukończony nowy krążownik **„E",** a do końca r. 1932 przybędzie jeszcze pancerny krążownik **„Ersatz Preussen"** — przeto flota ta nietylko ilościowo, ale i **jakościowo** jest w istniejących stosunkach **prawdziwą potęgą, z którą nawet połączone siły wszystkich państw bałtyckich** (poza Rosją), **wogóle nawet w porównaniu iść nie mogą.** Jeżeli się zaś zważy — i o tem ani na chwilę zapominać nie wolno — że w wypadku czynnego wystąpienia Niemiec, **w każdej chwili liczyć one mogą na czynne współdziałanie floty rosyjskiej,** która ostatecznie też nie jest całkiem do pogardzenia, to otrzymamy pełny obraz położenia na Bałtyku i stan faktycznego niebezpieczeństwa.

Ale i to **jeszcze nie wszystko.**

Ironja losu.

Ironja losu sprawia, że gdy w Wersalu pozwolono Niemcom na budowę 6 pancerników typu osławionego **„A", nieprzekraczających**

Obrazki z Warszawy.

Sezam na Ząbkowskiej.

Nie łatwo dostać się do *mennicy państwowej* w Warszawie, bo naprzód mieści się ona daleko na Pradze, a powtóre przy ulicy Ząbkowskiej. Nazwy zaś ulic w ostatnich czasach tak często zmieniają się, że nie sposób w nich połapać się. Jeszcze wczoraj naprzykład mieszkałeś sobie przyjacielu, dajmy na to, w jakimś Cielęcinie przy ulicy Mickiewicza, a już dzisiaj Rada miejska nazwała ją ulicą Bartłomieja Krupy na cześć zasłużonego burmistrza tego miasta, który, jako fachowy świniobójca, przyczynił się bardzo do rozwoju handlu trzodą chlewną.

Ale mniejsza z tem, jedźmy na Ząbkowską.

Stop!

* * *

A teraz puk puk w okieneczko, a właściwie ciężko okute drzwi. Otwiera je srogi cerber i patrzy na mnie podejrzliwie.

— Pan do kogo? Posadów nima żadnych — pada przestroga.

— Ja do dyrektora...

— A to co innego... Tu jest przepustka, musi ją pan dyrektor poświadczyć, bo w przeciwnym razie nie mógłbym pana wypuścić na ulicę.

Znak mennicy warszawskiej.

— Dobrze, ze mną, jak z dzieckiem, *względnie z socjalistami.*

— *Mennicę powołał do życia* — opowiada mi w chwilę potem dyr. Aleksandrowicz — *w 1923 r. minister Grabski.* Otrzymałem wówczas polecenie zorganizowania jej. Trudności do pokonania były wielkie. Dość wspomnieć, że początkowo pośród kilkuset zajętych robotników nie było ani jednego, któryby kiedykolwiek pracował w mennicy. Dziś zaś, po pięciu latach istnienia, mennica nasza należy co do zakresu działania *do największych na świecie* i jest przedsiębiorstwem bezdeficytowem.

— **Bezdeficytowe przedsiębiorstwo państwowe, to rzeczywiście unikat, warto je zatem obejrzeć.**

— Dobrze, zaczniemy od rafinerji szlachetnych metali!

W chwilę potem stoję przy kilku piecach, od których bije nieznośny żar. Tutaj to *przetapia się złoto,* względnie srebro lub nikiel i miesza je w stopy, przewidziane ustawowo dla każdej monety. Następnie stopy te idą do walcowni, a stamtąd do wycinarki, otaczarki, a wreszcie po mnóstwie skomplikowanych zabiegów do tłoczni.

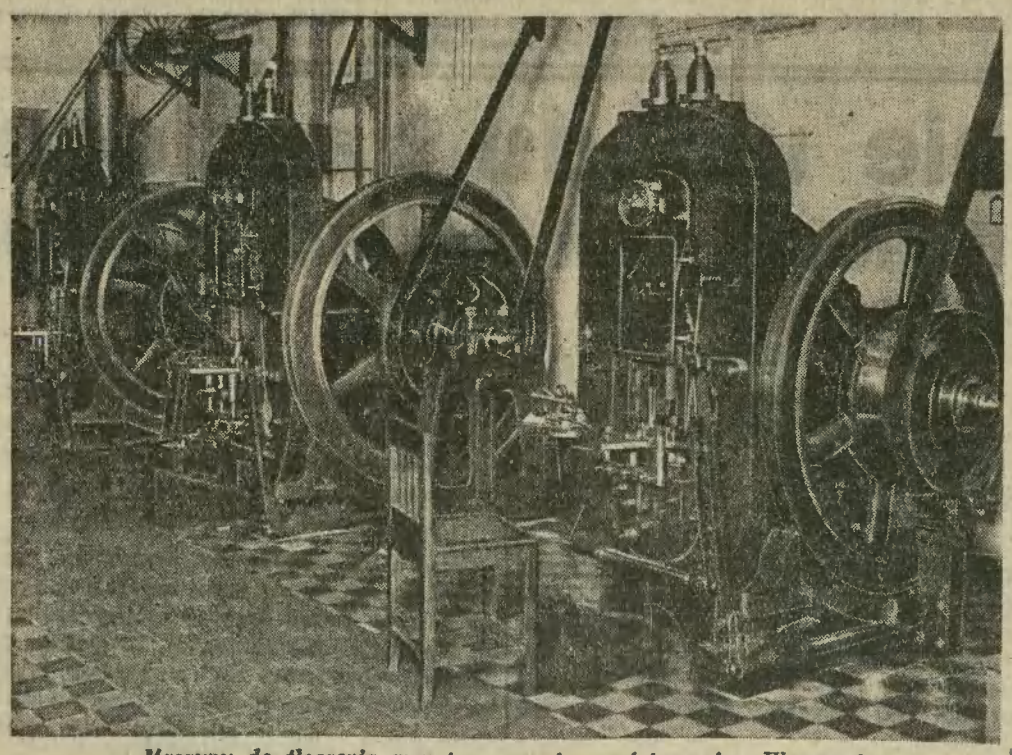

Maszyny do tłoczenia monet w mennicy państwowej w Warszawie.

Stuka tam jedynaście wspaniałych maszyn, bijąc pięciozłotówki, które jak srebrna struga sączą się do leżącego obok naczynia. Aż ochota bierze podstawić kapelusz pod to metalowe wymię i nałykać się pieniążków *„prosto od krowy"*, względnie z maszyny.

Z tłoczni gotowe już monety wędrują do liczarni, gdzie są liczone, a następnie odsyłane do podziemnego skarbca.

Leży przedemną stos srebra...

— Wieleż to tego będzie? — pytam urzędnika.

— Niewiele, jakie osiemdziesiąt tysięcy złotych...

W każdym razie ładna sumka. Za to w skarbcu, jak w podziemiach jakiegoś zamczyska, złota i srebra bez liku, aż oczy bolą patrzeć.

Ostatnim etapem mojej przechadzki po mennicy jest gabinet numizmatyczny. Jestem zdumiony jego bogactwem. Zdołano bowiem zgromadzić w nim imponujący ilościowo i jakościowo zbiór monet, medali i odznak. Trzeba go jednak uzupełnić! *I dlatego apeluję do Was Czytelnicy „I. K. C."! Jeżeli macie w swoich biurkach, schowkach, czy skrytkach stare monety,* które leżą u was bezużytecznie, to prześlijcie je w darze mennicy, a spełnicie nietylko obowiązek obywatelski, ale drogie wam pamiątki, jakiemi często są numizmaty, przekażecie w godne ręce.

Adres mennicy: Warszawa-Praga, ul. Ząbkowska.

J. L.

———oso———

Tajemnica pamiętników kamerdynera Napoleona I-go.

(ip) Chodzi tu o pamiętniki wiernego służącego Napeleona I-go, Marchanda, który urodzony w r. 1791, wstąpił w r. 1811 w służbę wielkiego Korsykanina, biorąc od tego czasu *udział we wszystkich jego wyprawach wojennych* i przechodząc wraz z nim wszystkie jego dole i niedole, dni tryumfu i upadku. A więc był z nim na Elbie, przeżył u jego boku pamiętne „100 dni", a wreszcie dzieląc z zdetronizowanym monarchą *samotne dni wygnania* na wyspie Świętej Heleny, *był świadkiem jego zgonu.*

Napoleon ocenił należycie jego wierność i oddanie. W testamencie *nadał mu tytuł hrabiego* i zapisał mu większą sumę pieniężną, a na łożu śmierci darował mu jeszcze wspaniałą kolję z pereł ówczesnej wartości 100 tysięcy franków. Na krótko przed śmiercią dał mu też cesarz radę: „Ożeń się statecznie i wyszukaj sobie żonę wśród jednej z oficerskich rodzin starej gwardji".

Po śmierci Napoleona powrócił Marchand do rodzinnej Francji, wzbogacony licznemi wspomnieniami przeżyć swego wielkiego pana. Ponieważ przez cały ten czas *prowadził swój dziennik* w formie pamiętników przeto najgorętszem jego pragnieniem było po powrocie do Francji ogłoszenie go drukiem, aby przedstawić ukochanego cesarza, tak, jak on go na Elbie, w czasie „100 dni" i na Św. Helenie widział, a więc jako

Archiwum P... owe w ...ie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

10.000 tonn pojemności, uważano, że w stosunku do dreadnought'ów są one czemś **podrzędnem i zabawką,** na którą Niemcom bezkarnie pozwolić można.

Postęp techniki w dziesięcioleciu po Traktacie Wersalski, sprawił jednak, że nie dreadnoughty, lecz **właśnie pancerniki 10.000-tonnowe są w tej chwili uznane za najskuteczniejsze środki bojowe na morzu,** a z tą chwilą nie kto inny, lecz właśnie Niemcy posiadające już z największą precyzją wykonane **4 jednostki tego typu,** są właściwie **panami położenia.** Postanowień Traktatu Wersaliskiego dzisiaj obalić nie można a temsamem nie można Niemcom zabronić ani posiadania, ani dalszej budowy statków tego typu.

W Wersalu pomylono się bardzo!

—0—

Niemiecki „gołąbek pokoju“ w stalowych piórkach.

Kraków, 22 października.

Przed paru dniami spuszczono na wodę — jak o tem piszemy wyżej — **piąty z rzędu krążownik niemiecki typu E,** będący — podobnie jak słynny pancernik A — **ostatniem słowem techniki.** Oczywiście urządzono z tej racji w Wilhelmshaven wielką uroczystość, w której wzięli udział m in. minister Reichsvehry **Groener,** cały sztab **admirałów i jenerałów,** oraz saski prezydent ministrów i prez. m. Lipska **dr. Rothe.**

Specyficzny charakter nadała całej uroczystości **obecność pozostałych przy życiu marynarzy załogi, zniszczonego w r. 1915 przy wyspach Falklandzkich, krążownika „Leipzig“.** Dzięki zaakcentowaniu w ten sposób **łączności między zatopionym w okresie wielkiej wojny krążownikiem, a tym ostatnio spuszczonym na wodę — nuta zbrojnego odwetu dała się dokładnie wyczuć** jako dominujący akord całej uroczystości. Nie przeszkodziło to jednak burmistrzowi m. Lipska p **Rothemu** uznać tej uroczystości za stosowną do wygłoszenia **peanu na cześć pokojowości Niemiec (!).** Wyznaczył on krążownikowi jedynie rolę **propagatora niemieckiej techniki i wiedzy!**

„Gdy okręt zawinie do **portów zagranicznych** — mówił p. Rothe — to niech pokaże cudzoziemcom **co znaczy niemiecka technika, umiejętność i wiedza“.**

Nie wątpimy, że „Leipzig“ przy pierwszej nadarzającej się okazji rozpocznie **gorliwą propagandę niemieckiej kultury i wiedzy przy pomocy swoich 13 dział** i wiemy dobrze, że **Niemcy tego rodzaju propagandę przedkładają nad wszelką inną.**

Wiedzieliśmy również od dawna, że z chwilą **przegrania wojny** Niemcy stały się głównym **producentem taniego pacyfizmu na eksport,** przy równoczesnem **fabrykowaniu najprzemyślniejszych środków bojowych na potrzeby rynku wewnętrznego** Nie przypuszczaliśmy jednak, by **człowiek na poważnem stanowisku** mógł zupełnie **na serjo nazwać sześciotysięcotonowy cud techniki militarnej,** najeżony działami i rurami torpedowemi „posłańcem pokoju między Niemcami i innemi narodami“. A tak powiedział dosłownie p. Rothe w zakończeniu swej mowy.

To już nie mydlenie oczu nie maskowanie prawdziwych intencyj, ale **otwarta prowokacja wobec pacyfistów całego świata.** Może nareszcie otrząsną się ze słodkich iluzyj, budowanych na czułych słówkach jen. von **Schoeneicha** i spojrzą w oczy niemieckiej zbrojnej rzeczywistości.

Dziś premjera w kinie „WANDA“, św. Gertrudy 5. Dziś premjera w kinie „WANDA“, św. Gertrudy 5.

Rewelacja sezonu! Kapitalne arcydzieło wytw. METRO-GOLDWYN reżyserji mistrza realizatorów VICTORA SJÖSTRÖMA osnute na tle rozgłośnej powieści JAKÓBA WASSERMANNA. — Film będący najwyższym etapem doskonałości artystycznej.

MASKI ERWINA REINERA

Potężny dramat wiecznego pożądania i wiecznego kłamstwa miłości. — W głównych rolach: Niezrównany JOHN GILBERT oraz czarująca EVA VON BERNE. Porywająca treść! Niezrównany kunszt ekspresji! Tętniący rytmem życia współczesnego szalony wir miłości i rozkoszy!

W programie zdjęcia I. Wyścigu Kolarskiego „Ilustr. Kuryera Codziennego“ KRAKÓW—KATOWICE. 4981k

Początek seansów o g. 5, 7, 9.10. w niedzielę o g. 3. Ilustracja muzyczna zespołu orkiestry symfonicznej pod batutą ADOLFA GÓRZYNSKIEGO

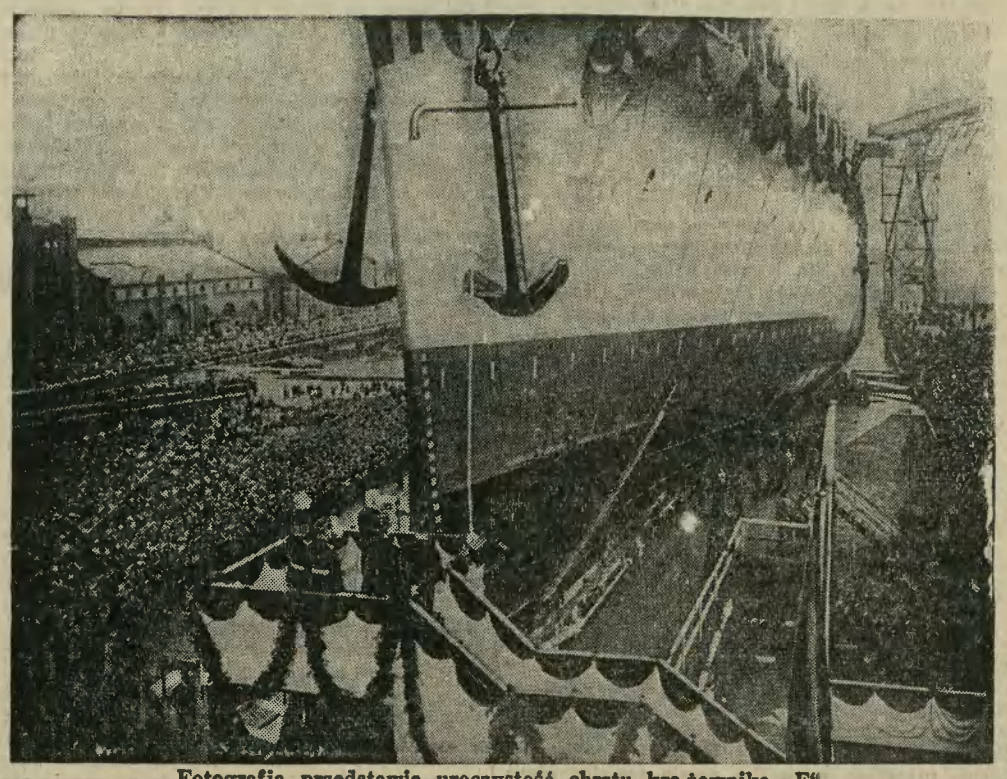

Fotografja przedstawia uroczystość chrztu krążownika „E“.

Nadszedł zwiastun jesieni!

CENA zł. 1.75 KATAR CENA zł. 1.75

nosa, krtani, piersi kaszel, chrypka, duszność (astma) dlatego pamiętajcie, że w każdym domu dla ochrony winien być

PINOMETHYL

W minist. spr. wewn. zarej. p. Nr. 1198 — i opatentowany Nr. 18236.

PINOMETHYL poleca się przy katarach nosa, krtani, piersi, przy kaszlu, chrypce i duszności, starcom, dzieciom i dorosłym słowem wszystkim

Używa się po jednej kropli.

Do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce i w Gdańsku. 4933k

Jakie warunki emerytalne i służbowe otrzymała armja kolejarska w Polsce.

Warszawa, 20 października.

W rozmowie z poważną osobistością w Warszawie otrzymał Wasz korespondent następujące informacje:

„Na podstawie rozporządzenia ustawodawczego Prezydenta Rzplitej (z 24 września 1926 r.) wydała Rada ministrów **dwa rozporządzenia,** z których jedno unormowało **zaopatrzenie emerytalne pracowników etatowych P. K. P.** (wdów i sierót po nich) oraz **odszkodowanie tych pracowników za nieszczęśliwe wypadki,** drugie zaś (z 8 lipca) unormowało **stosunek służbowy pracowników etatowych, kandydatów na pracowników etatowych i pracowników nieetatowych P. K. P.**

Jak było dotąd?

Doniosłość wydania tych rozporządzeń uwypukli się jasno wówczas, gdy uprzytomnimy sobie, że **dotychczas prawa, obowiązki i odpowiedzialność służbowa pracowników P. K. P.,** opierały się na **przepisach dzielnicowych,** często jeszcze **z czasów zaborczych,** że podstawa prawna wielu przepisów była nieraz **kwestjonowana przez Najwyższy Trybunał Administracyjny** i że w niektórych okręgach dyrekcyjnych były **rażące luki ustawowe,** skutkiem których **nie można było np. wdrażać postępowania dyscyplinarnego.**

W sprawach zaopatrzenia emerytalnego obowiązywała **ustawa emerytalna dla funkcjonarjuszów państwowych, niekorzystniejsza pod wieloma względami od wydanej przed kilku laty ustawy emerytalnej dla nieetatowych pracowników kolejowych,** skutkiem czego zapanował taki stan nienormalny, że **nieetatowi** pracownicy byli **lepiej traktowani od etatowych** pracowników.

Zrównanie emerytów państw zaborczych z emerytami polskimi.

Nowe przepisy emerytalne zrównują w zupełności t. zw. emerytów zaborczych (wdowy i sieroty po nich) z emerytami polskimi, przyznając im tego rodzaju zaopatrzenie, jakieby pobierali z tytułu służby polskiej Poza tem pracownicy, pozostający na służbie, uzyskali **prawo do zaliczenia do wysługi emerytalnej wszelkich okresów służby państwowej** (cywilno-państwowej i wojskowej) **samorządowej i kolejowej,** bez względu na to czy służbę tę pełnili **w państwie polskiem** czy w jednem **z byłych państw zaborczych.** Każdą taką służbę, opłacaną składkami emerytalnemi lub zabezpieczeniowemi oraz polską służbę wojskową **zalicza się bezpłatnie,** natomiast okresy **każdej innej służby** mogą sobie pracownicy zaliczyć **za opłatą należności.**

Minimum zaopatrzenia emerytalnego w razie niezdolności do służby wynosi obecnie 50 proc. podstawy wymiaru, podczas gdy dotychczas wynosiło ono 40 proc **Służbę na parowozach i konduktorską liczy się w stosunku 18 miesięcy za 1 rok,** podczas gdy dotychczas **liczono 14 miesięcy za rok.**

Oto są najgłówniejsze korzyści nowych przepisów emerytalnych.

Postanowienia nowej pragmatyki służbowej wywołały w prasie kolejarskiej różne echa, dlatego **podkreślenie dodatnich stron tej pragmatyki wymaga bardziej szczegółowego omówienia.**

Jednolitość na całym terenie państwa.

Najważniejszą, podstawową jej zaletą jest wspomniane na wstępie **unormowanie w sposób jednolity dla wszystkich okręgów dyrekcyjnych stosunku służbowego pracowników P. K. P.**

Następnie nowa pragmatyka uwzględnia w szerokiej mierze **warunki i potrzeby służby kolejowej** i normuje bądź szczegółowo bądź wyjątkowo ogólnie, z odesłaniem do przepisów szczegółowych. **wszystkie prawa i obowiązki pracowników,** nie pozostawiając żadnych niedomówień Zapewniona w nich jest też w sposób skrupulatny **droga instancji** (prawa odwołania się od każdej decyzji władz kolejowych aż do Najwyższego Trybunału Administracyjnego) W jednym przypadku daje pragmatyka pracownikowi nawet prawo **wystąpienia na drogę cywilno-sądową** (w razie pociągnięcia go do odpowiedzialności materjalnej za szkodę).

Dalsze postanowienia.

Nowa pragmatyka obejmuje prócz pracowników etatowych i kandydatów na nich także **pracowników nieetatowych** t. j. dotychczasowych stałych dziennie płatnych **(około 80 000 osób),** których prawa były dotąd minimalne i oparte na dorywczych rozporządzeniach lub ogólnikach. Tak np **z pracownikami tymi można było rozwiązać stosunek służbowy za 14-dniowem** wypowiedzeniem, **a w razie choroby tracili oni prawo do uposażenia już po 7 dniach.** obecnie zaś mogą być zwolnieni za trzymiesięcznem wypowiedzeniem, otrzymują ponadto odprawę w wysokości miesięcznego wynagrodzenia za każdy rok służby, w razie zaś choroby pobierają przez 39 tygodni 75 proc. wynagrodzenia.

Od **pracowników etatowych i kandydatów** różnią się, pod względem praw, głównie tylko tem, że **są dziennie płatni.**

Duża ilość pracowników nieetatowych przechodzi do kategorji kandydatów nie różniącej się pod względem uprawnień od kategorji pracowników etatowych.

Nowa pragmatyka przyznaje pracownikom pewne nieznane dotąd uprawnienia natury pieniężnej, jak **odszkodowanie za prowadzenie podwójnego gospodarstwa** za **przeprowadzkę w tej samej miejscowości i odszkodowanie za niewykorzystanie urlopu wypoczynkowego.**

Około 50 proc. pracowników ma prawo do urlopu wypoczynkowego w takim samym lub większym niż dotychczas wymiarze Do czasu służby kolejowej zalicza się także okres **nieprzerwanej służby kontraktowej i czasowej.** Wszystkim pracownikom objętym pragmatyką zapewnia się **powrót do służby kolejowej** po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej.

Dla pracowników etatowych i kandydatów **ustanawia się komisje kwalifikacyjne.** nieznane dotąd w wielu okręgach dyrekcyjnych.

Wreszcie kilka słów o przepisach o postępowaniu dyscyplinarnem

W stosunku do przepisów, obowiązujących n. p. w b. zaborze austrjackim, jest to wielki zysk dla pracowników gdyż przepisy austrjackie **nie znały instytucji rzecznika i obrońcy dyscyplinarnego, a orzeczenia dyscyplinarne** komisyj dyscyplinarnych **podlegały zatwierdzeniu dyrektora kolei państwowych.**

Wreszcie trzeba zaznaczyć, iż paragr. 125 pragmatyki (o prawie zwolnienia pracownika ze służby bez podania powodu, przed ukończeniem 10-ciu względnie 15 tu lat służby), który wzbudził wśród rzesz kolejowych najwięcej zaniepokojenia, nie dotyczy obecnych pracowników kolejowych których na podstawie dotychczasowych przepisów nie można było zwolnić ze służby. — Prawa tych pracowników nie zostały ukrócone“

Niniejszem zwracamy uwagę P. T. Czytelników, że

GENERALNĄ REPREZENTACJĘ NASZYCH WYDAWNICTW:

„Il. Kuryer Codzienny“, „Światowid“ i „Na Szerokim Świecie“ oddaliśmy na całą Riwierę

POLSKIEMU BIURU PODRÓŻY „FRANCOPOL“

4896k NICE, 14 rue Halévy.

Biuro to zaopatruje w nasze wydawnictwa: **Księgarnie dworców kolejowych na całej Riwierze.**

Wszystkie kioski gazetowe w miejscowościach:

Nicea, Cannes, Antibes, Juan-les-Pins, Monaco, Monte Carlo, Menton, Beaulieu, Villefranche.

Księgarnie:

Cannes — Perrier, 4 rue d'Antibes
Juan-les-Pins — Rene Garcias, avenue de la Gare
Monaco — Librairie, 1 bis rue Grimaldi

GIMNASTYKA RYTMICZNA

plastyka — i solfeż kurs dla dzieci i dla pań prowadzi

ERWIN KAZIMIERZ HAND

współpracę objęła p. CZYŻEWICZÓWNA,

dypl. absolw. szkoły p. MIECZYŃSKIEJ z Warszawy

Wpisy: Klub społeczny“. Rynek gł. 32 C—D II. p. od 3—5. tel 12-81 przedpoł 1234g

IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW

KREM PERŁOWY 224L

Ihnatowicz — Lwów

wielkiego genjusza, potężnego władcę o wielkiej sile ducha i niezrównanym talencie, jako człowieka wielkiego nietylko w swojej szalonej odwadze, ale *także w samozaparciu się,* kiedy ostatecznie zmiażdżony, jednak aż do końca życia pozostał wielkim i wspaniałym.

Przeszło 100 lat upłynęło od śmierci Napoleona, a wskutek *jakichś tajemniczych intryg, wciąż jeszcze nie nadszedł ów wymarzony przez Marchanda dzień,* w którymby ukazały się jego pamiętniki, opiewające ostatnie lata przeżyć, radości i bólów wielkiego Korsykanina.

Zaraz po powrocie Marchanda do Francji, kiedy dowiedziano się o zamiarze wydania przez niego pamiętników, *z różnych powodów zostało mu to zabronione.* Z różnych stron bano się niedyskretnych wynurzeń, *szczególnie zaś władze angielskie obawiały się* jakichś niepożądanych rewelacyj, któreby mogły skompromitować sposób, w jaki obeszli się z cesarzem Francuzów. To też *wszczęto na drodze dyplomatycznej akcję,* mającą przeszkodzić wydaniu pamiętników Marchanda.

Cóż to mogły być za tajemnice, których odsłonięcia tak bardzo obawiały się wysoko postawione osoby (także i kobiety!) ówczesnej Europy?

Do dziś dnia nikt tego nie zbadał. Niewątpliwie jednak o wielkiej historycznej wartości muszą być te kartki dziennika Marchanda. *Któż lepiej i dokładniej mógłby bowiem przedstawić* epizody i przeżycia Napoleona z ostatnich lat jego życia, jak nie oddany mu całą duszą i sercem wierny sługa, stale u jego boku przebywający, *przed którym cesarz nie miał — zdaje się — żadnych tajemnic!*

Wypełniając życzenie cesarza, Marchand w kilka lat po powrocie z Św Heleny *pojął za żonę córkę generała Brayer'a.* Z tego małżeństwa miał córkę, która wyszła zamąż za niejakiego Desmacieres'a Ten zięć Marchanda otrzymał później od Napoleona III go pozwolenie na noszenie nazwiska swego słynnego teścia *wraz z jego tytułem hrabiowskim,* nadanym mu przez wielkiego Napoleona.

W r. 1867 umarł stary powiernik wielkiego cesarza, nie doczekawszy się urzeczywistnienia swego pragnienia. *Po jego śmierci przeszły pamiętniki w posiadanie rodziny Desmarieres Marchand,* **która aż po dziś dzień ociągała się stale z ich wydaniem, jak twierdzą niektórzy, ze względów politycznych. Złośliwi zapewniają jednak, iż stało się to dlatego, iż** *ofiarowano jej zbyt niskie honorarjum* za wydanie manuskryptu.

Raz wydawała się być już bliską chwila publikacji dziennika, i to jeszcze za życia kamerdynera Marchanda. Krótko po ukazaniu się dyktowanego mu przez Napelona I dzieła *„Zarys wojen prowadzonych przez cezara“,* zdawało się, że wszystko do wydania pamiętników jest już gotowe. Z niewiadomych jednak powodów zmienił wkrótce Marchand swoje postanowienie. Motywuje zaś to w następujących słowach: „Obawiałem się z jednej strony, bym nie nadużył może przez to tego zaufania, jakiem mnie cesarz darzył, a z drugiej, bym nie naruszył tego marmurowego piedestału, na którym my wszyscy, jego wierni słudzy, zawsze go widzieliśmy i nie skaził tego wielkiego respektu i najgłębszego kultu, jaki dla niego żywiliśmy“.

Tak więc sto lat upłynęło od tego czasu, a pamiętniki wskutek tajemniczych intryg *do dziś dnia nie zostały jeszcze ogłoszone.* Żyjący dzisiaj wnukowie rodziny Desmacieres-Marchand z niewiadomych powodów strzegą zazdrośnie jak skarbu cennych pamiętników. *Nikt nie został dotąd w nie wtajemniczony,* tylko raz jeden ogłosił zięć autora pamiętników w „Revue de Paris“ *krótki wyciąg z dziennika,* w którym jednak wszystkie ciekawsze miejsca były opuszczone lub uzupełnione przez nic nie mówiące dopiski.

Historycy francuscy, szczególnie zaś Ernest d'Hauterive, który niedawno wrócił właśnie z podróży naukowej na wyspę Św. Heleny, zaprotestowali energicznie przeciwko takiemu nieuzasadnionemu ukrywaniu przez rodzinę Desmacieres-Marchand tego, z naukowego punktu widzenia, nadzwyczaj ciekawego manuskrytu.

W miarodajnych kołach sądzą, że *krok ten nie pozostanie bez skutku* Możemy się więc spodziewać, że wkrótce pamiętniki Marchanda ukażą się nareszcie w całej swej osnowie i dzięki nim będziemy mogli poznać, jak wyglądał Wielki Napoleon, oglądany przez najbliższego towarzysza. Dla całego kulturalnego świata będzie to prawdziwym wypadkiem dnia.

Ale czy będzie?

—0—

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Na marginesie.

Rzecz o wannie i natrysku.

(*Kle*) My, Polacy, mamy pewną charakterystyczną cechę. Chcemy być zawsze — jak to mówią Anglicy — **„up to date"**, t. zn., że chcemy tworząc coś, **pobić rekordowo wszystko,** co w danej **dziedzinie świat dotychczas stworzył.**

Postawiwszy sobie jakiś **ideał,** naturalnie **teoretyczny,** z chwilą wcielania go w życie, **chcemy** zrealizować go w **pełnych stu procentach,** żałując przy tem, iż nie można go w **stu dwóch** procentach urzeczywistnić.

Z prasy socjalistycznej, zwalczającej ze względów partyjnych min. opieki społecznej — możnaby wprawdzie wywnioskować, że Polska jest „krajem najbardziej reakcyjnym pod słońcem", czarniejsza od wszystkich koszul faszystowskich razem wziętych, tak zacofana, że wobec niej faudalny kraj średniowiecza jest poprostu państwem przyszłości z r. 2.229.

Nie przeszkadza nam jednak tu nasza „reakcyjność" do stwarzania tego rodzaju pomysłów w ustawodawstwie społecznem, które nietylko **że nie mają żadnych pierwowzorów na zachodzie Europy,** ale co więcej, zawierają takie przepisy, o których się nikomu tam **nawet nie śniło.**

Oto w Warszawie opracowuje się teraz **projekt ustawy dla pracowników domowych,** czyli dla **służby domowej.** Otóż projekt ten, który rozesłano wielu osobistościom do zaopinjowania, w zasadzie swej **bardzo słuszny, pożyteczny i konieczny,** nosi na sobie również tendencję przypinania kwiatka nawet do kożucha.

M. in. jest tam taki przepis: **„Jeżeli gospodarz domu** (w rozumieniu ustawy ten, który zatrudnia służbę domową) posiada w swoim mieszkaniu **łazienkę,** to jest on zobowiązany oddać ją **dwa razy na miesiąc do dyspozycji pracowników domowych,** oraz członków ich rodzin, jeżeli łazienka jest wyposażona w natrysk, również z natryskiem".

Jeden z prawników, któremu oddano ów projekt do zaopinjowania, pogrążył się w myślach nad owym **łazienkowym paragrafem** i zaczął snuć następujące ponure kombinacje.

Przypuśćmy że zatrudniam — będąc na wsi — **około 5 osób** — licząc skromnie — **służby domowej.** Każdy z tych pracowników domowych, ma **około 4 członków rodziny.** Na podstawie dość rozpowszechnionej tabliczki mnożenia, można ustalić, że **4×5 jest 20,** czyli, że **20 osób** (pracowników domowych) jest uprawnionych w myśl ustawy do korzystania z mojej łazienki z natryskiem. Ponieważ w myśl ustawy projektowanej mają oni prawo kąpania się w mojej łazience i tuszowania się „conajmniej" dwa razy na miesiąc, **więc conajmniej 40 dni bez przerwy pracownicy domowi będą siedzieć w mojej wannie.**

Kiedy mam się sam wykąpać, jeżeli przez 40 dni pracownicy domowi okupują mi łazienkę.

Przykład ten nie jest wcale krańcowy, gdyż — jak wiadomo — na wsi często korzysta się z usług więcej niż pięciu osób.

Byłoby zatem rzeczą bardzo wskazaną, by w projekcie ustawy o pracownikach domowych dodać jakąś klauzulę, gwarantującą możliwość korzystania z łazienki również dla tego indywiduum, które jest skądinąd konieczne dla pracowników domowych i **nazywa się gospodarzem,** gdyż bez gospodarza niema, rzecz prosta, pracowników domowych.

Po drugie w razie utrzymania tego przepisu, posiadanie łazienki z natryskiem stałoby się „privilegium odiosum", tj. **„przywilejem"** zgoła wątpliwej wartości i wnet znajdzie się grono gospodarzy, którzy **zamkną na klucz łazienkę** i pójdą kąpać się do miasta, bo pocóż mają **płacić za łazienkę,** jeżeli większość dni w miesiącu kąpią się w niej inni ludzie.

Czystość jest rzeczą **bardzo chwalebną.** Konsumpcja mydła jest ponoć nawet **wskaźnikiem kultury społeczeństwa,** lecz niefortunne są pomysły przymusowego **kąpania obywateli** (mieliśmy i to), oraz pomysły oddania pracownikom domowym, czyli t. zw. służbie prawo użytkowania **„conajmniej" dwa razy w miesiącu łazienki gospodarza wraz z natryskiem.**

„Pluie de Fleurs"
CUDOWNY ZAPACH
PERFUMY, WODY KWIATOWE, MYDŁO I PUDER
J. SZACH, Warszawa 4296k

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ
W KRAKOWIE, ULICA SKARBOWA L. 2.
prosi w imieniu tysięcy młodzieży o nadesłanie

1-go złotego

NA DOKOŃCZENIE BUDOWY WŁASNEGO DOMU.

Tą niewielką ofiarą spełnicie wielki, obywatelski czyn.

Tym jednym złotym dokończycie Obywatele Polski wielkiego dzieła dla dobra szerokich mas młodzieży i chwały Polski!

Wysyłkę uskutecznić można:
1. przekazem pocztowym,
2. znaczkami pocztowymi,
3. czekiem Poczt. Kasy Oszcz. Kraków, Nr 407987
4. do rąk Prezesa ks. M. J. Kuznowicza — Skarbowa 2.

Czekamy!!! 4724k

W HELU
ziemię na własność
na bardzo dogodnych warunkach
nabywać można 4984
Informacje: „HEL" Pierwsze Towarzystwo Kąpieli Morskich Sp. z o. o. Warszawa, Zgoda 7

Sensacyjne rewelacje o miljonowych deficytach i szpitalu Kasy Chorych w Krakowie.

Kraków, 22 października.

W związku z uchwałą Rady miasta Krakowa powziętą dnia 17 bm. w sprawie szpitala Kasy Chorych przy ul. Prądnickiej w Krakowie otrzymujemy następujące pismo od komisarza Kasy Chorych p. dr. Kolkiewicza:

„W związku z publiczną dyskusją, jaka rozwinęła się na temat budowy szpitala Kasy Chorych, proszę o zamieszczenie następującego oświadczenia:

Z chwilą objęcia przezemnie urzędowania w charakterze komisarza rządowego Kasy Chorych w Krakowie doszły mej wiadomości **krytyczne uwagi co do rozpoczętej budowy szpitala Kasy przy ul. Prądnickiej.** Nie zwracały się one przeciwko samej myśli budowy nowego szpitala w Krakowie, ponieważ **nikt nie zaprzeczał, że szpital jest bezwzględnie konieczny i powstać musi.**

Uwagi te dotyczyły:

1) **miejsca,** na którem buduje się szpital Kasy Chorych, położonego w bezpośredniem sąsiedztwie dworca towarowego oraz między trzema ulicami;

2) **szczupłości terenu,** niedozwalającego na urządzenie ogrodu, by rekonwalescenci nie byli zmuszeni dusić się w salach szpitalnych lub po korytarzach;

3) **niemożności rozszerzenia się szpitala na przyszłość,** zwłaszcza że **już teraz sprawa budowy domu mieszkalnego dla lekarza naczelnego, budynku gospodarczego, garażu dla sanitarek i trupiarni staje pod wielkim znakiem zapytania, gdyż znaleść by się one musiały przy froncie projektowanej przez budownictwo miejskie na tyłach szpitala ulicy;**

4) **celowości wewnętrznego rozplanowania gmachu;**

5) **zdolności finansowej Kasy Chorych** do uruchomienia i prowadzenia szpitala zwłaszcza w najbliższej przyszłości.

Już dawny zarząd przerwał akcję budowy.

Te krytyczne uwagi tem bardziej mnie zastanowiły, że **pochodziły nie tylko od poważnych sfer lekarskich, ale w znacznej części także od zwolenników rozwiązanego zarządu, względnie osób z tego samego obozu politycznego.** Również **opinja rzeczoznawcy technicznego Okręgowego Związku Kas Chorych w Krakowie inż. Wacława Krzyżanowskiego, przesłana w swoim czasie rozwiązanemu zarządowi Kasy piesmem z 29 września 1927 r. L. 9449/27 była dla projektu budowy w wysokim stopniu ujemną.**

Postanowiłem przeto sprawę zbadać dokładnie i dlatego **nie podjąłem dalszej budowy, faktycznie już pod zimę 1926 r. przerwanej** (ostatnie bowiem **wypłaty na budowę dokonano 28 grudnia 1926 r., a dalsza „akcja" budowlana polegała na wykupywaniu weksli).**

Sam będąc laikiem w kwestji szpitalnictwa i uważając, że **decydujący głos w tej sprawie mieć mogą tylko fachowe sfery lekarskie,** zwróciłem się do szeregu poważnych instytucyj lekarskich z prośbą o opinję. Dotychczas wszystkie odpowiedzi jeszcze nie nadeszły **i dlatego żadnej decyzji w tej sprawie nie powziąłem,** a wszelkie lansowania pogłosek słowem i na piśmie, że **„Komisarz chce sprzedać budujący się gmach szpitalny", są wręcz przedwczesne i zgoła nie prawdziwe.** Ostateczna zresztą decyzja w tej sprawie należeć będzie do władz nadzorczych Kasy.

Szpital musi powstać!

Jakakolwiek zaś decyzja zapadnie, muszę stwierdzić:

1) **Powstanie szpitala, względnie powiększenie ilości łóżek szpitalnych w Krakowie, uważam za bezwzględnie konieczne i dołożę w miarę mej możności wszelkich starań, aby tę piekącą sprawę rozwiązać.**

2) Bez względu na koncepcję, według której problem szpitala Kasy Chorych będzie rozwiązany, **Kasa w dzisiejszym stanie finansowym nie jest w możności go utrzymać,** albowiem gospodarka finansowa najlepiej nawet pod względem administracyjnym prowadzona szpitala musi **w pierwszych latach przynosić deficyt, który Kasa pokrywałaby z nadwyżek swych wpływów — a tych nadwyżek jeszcze niema.**

Dziś Kasa Chorych utrzymuje stale w szpitalach dziennie około **600 chorych, płacąc połowę taksy po 2·75 zł. za chorego. W projektowanym szpitalu Kasy znalazłoby pomieszczenie tylko 300 chorych, przy cenie łóżka kalkulującej się na 12 zł. dziennie, a zatem przeszło 4-krotnie drożej,** a reszta chorych i tak musiałaby szukać opieki lekarskiej w szpitalach publicznych i klinikach.

Stare miljonowe deficyty uniemożliwiają Kasie Chorych utrzymanie szpitala.

Zarząd Kasy Chorych objąłem z gospodarką od kilku lat w wysokim stopniu deficytową (w myśl reskryptu, rozwiązującego władze Kasy, przewaga stanu biernego nad czynnym w dniu 30 kwietnia b. r. wynosiła kwotę **1,58.721 zł. 29 gr.,** a w dniu przejęcia przezemnie urzędowania 1,593.984 zł. 28 gr.). **Troska moja skupia się więc przedewszystkiem w kierunku sanowania gospodarki finansowej Kasy, usunięcia deficytu, spłaty długów oraz doprowadzenia do zaistnienia ustawowo przepisanych nadwyżek.**

Dopóki nie uda mi się **usunąć skutków dotychczasowej rozrzutnej gospodarki** rozwiązanego zarządu, **nie jestem w możności przejąć na fundusze Kasy nowego ciężaru w postaci dokładania do kosztów jego utrzymania. Do realizacji więc problemu szpitala przystąpię wtedy, kiedy przeprowadzę sanację finansową Kasy i będę miał potrzebne na prowadzenie szpitala nadwyżki.**

Może gmina pokryje deficyt szpitala?

Radzie miejskiej winien jestem wyrazić tylko wdzięczność za jednomyślne uchwalenie w dniu 17 bm. pierwszej części wniosku klubu P. P. S. **stwierdzającej potrzebę powstania nowego szpitala,** gdyż uchwała ta służyć mi będzie jako silne poparcie postawionej przezemnie tezy i moralny bodziec do jej realizacji.

Jeśli jednak Rada miejska uchwaleniem **drugiej części tego wniosku chce wywrzeć na mnie nacisk w kierunku dokończenia budowy i uruchomienia szpitala przy ul. Prądnickiej, to w zasadzie również nie mam nic przeciwko temu, jeżeli tylko przejmie na gminę miasta Krakowa obowiązek pokrywania deficytu,** jaki w pierwszych latach powstać musi w bieżącej gospodarce szpitala, bo **Kasa Chorych narazie nie ma środków do pokrywania tego deficytu.** Ponieważ jednak śmiem wątpić, czy Rada miejska zechce wyciągnąć nasuwające się powyżej konsekwencje, dlatego wyrazić należy **żal, że Rada miejska nie zapoznała się uprzednio z całokształtem sprawy, gdyż wówczas z pewnością nie byłaby powzięła tak pochopnie drugiej części uchwały wbrew opinji czynników fachowych.**

Pożyczka hipoteczna poszła na bieżące potrzeby Kasy Chorych

Nie mogę też podzielić obawy jednego z posłów, który przedstawia grozę wnoszenia skarg przez pracodawców o zwrot 1 proc. składki i **zadziwia mnie jego brak znajomości ustawy.** Ustawa o K. Ch. (art. 46, l. III) zasadniczo nie dozwala podwyższenia składki nawet na budowę szpitala czy gmachu Kasy, lecz **na pokrycie niedoboru,** na świadczenia obowiązkowe i inne wydatki statutowe. **Ten 1 proc. składki przyniósł od 1 czerwca 1926 r. po dzień 30 września br. kwotę 3,069.599 zł. 10 gr., gdy w tym czasie wydatki na budowę gmachu Kasy i szpital wyniosły 3,014.699 zł. 10 gr. Mimo więc, że koszta budowy powinny były być dotychczas w zupełności pokryte, rozwiązany zarząd doprowadził do tak znacznego zadłużenia, zużywając również zaciągniętą na budowę szpitala pożyczkę hipoteczną w kwocie 690.000 zł. całkowicie na bieżące potrzeby. Teraz właśnie zatem zaszedł moment, gdzie Kasa Chorych ma niezaprzeczone prawo używania tej podwyższonej składki na spłatę długów i na wyrównanie niedoboru na obowiązkowe świadczenia.**

Oto jasne i szczere przedstawienie sprawy z mej strony! Oświadczam, że **żadnej demagogji, ani żadnym naciskom nie dam się z tej prostej drogi sprowadzić** i póki cieszę się zaufaniem władz rządowych, które na to stanowisko mnie powołały, **będę gospodarkę w Kasie Chorych prowadził według zdrowych zasad wydawania tego, na co mi pozwalają fundusze,** aby nie popełniać dawnych błędów rozwiązanego zarządu i nie rozpoczynać rzeczy, na które Kasa nie ma finansowego pokrycia, pocieszając się nadzieją, że „jakoś to będzie".

Komisarz rządowy: **Dr. Z. Kolkiewicz.**

„Sądny dzień" w Bolszewji.

Wstrząsające opowiadanie amerykańskiego lekarza ograbionego przez sowiety!

Równe, w październiku.

Oddział „I. K. C." w Równem odwiedził jakiś **osobnik, w ubraniu podartem i upstrzonem różnokolorowemi łatami,** obuwie jego miało szeroko potwierane „pyski". jednem słowem, gość nasz przedstawiał obraz godny litości. Już mieliśmy obdarzyć go jałmużną, gdy jednak rzekomy żebrak zauważył ten gest, z bolesnym uśmiechem powstrzymał nas ruchem ręki i głośno wymienił swoje nazwisko: **„Doktor B., lekarz z Ameryki".**

Zanim mieliśmy czas cokolwiek odpowiedzieć, oryginalny nasz gość rozpoczął swoje opowiadanie w łamanym niemieckim języku:

„Wracam wprost z Rosji sowieckiej, gdzie mieszka moja rodzina. Nie widziałem jej od lat dziecinnych i przybyłem do Europy, aby odwiedzić swoich najbliższych. Na stacji granicznej w Stołpcach, zaprowadzono mnie do jakiegoś biura i tam poddano gruntownej rewizji. **Dolary, jakie miałem przy sobie,**

zabrano i zmieniono natychmiast na czerwońce.

Odrazu straciłem na tej „transakcji" 50%.

Nie koniec na tem, bo **oddano mi jedynie równowartość 100 dolarów, resztę zatrzymując aż do mego powrotu przez tą stację do Ameryki.** Jakiś ponury, brudny drab przystąpił teraz do mnie i w obfitych słowach pouczał mnie, abym żadnych zakupów w Rosji nie robił (jakich?, co można kupić w Rosji? Red.), żył „oszczędnie", bo „tu nie Ameryka" (wierzymy, wierzymy! Red.). Wypuszczono mnie wreszcie, poczem bez przeszkód udałem się na miejsce przeznaczenia.

Trafiłem akurat na święto żydowskiego „Sądnego dnia". Przed synagogą ujrzałem, jak **agitatorzy rozdawali wśród żydów ulotki i głośno namawiali ich, aby nie szli do bożnicy, bluźniąc przy tem w słowach, nie dających się tu powtórzyć.** Przed świątynią uwijali się

agitatorzy na koniach, wjeżdżając prawie do wnętrza synagogi

i starając się zagrodzić ludziom wejście.

Mimo to, jak stwierdziłem, **synagoga była pełna pobożnych.** Widząc to, agitatorzy przyprowadzili niedługo oddział milicjantów, uzbrojonych w karabiny z nałożonemi bagnetami. **Rzucili się oni, poprzedzani przez jeźdźców na koniach w tłum modlących się żydów,** którzy obawiając się stratowania przez kopyta końskie lub rany od bagnetu, z krzykiem i płaczem **tratując się wzajemnie, uciekli z bożnicy.** Za chwilę synagoga była pusta, i zupełnie zdemolowana.

To był wstęp do moich spostrzeżeń na temat stosunków, panujących dzisiaj w Rosji sow. Pełen grozy, udałem się do mieszkania mej rodziny. Nie mówiliśmy wiele, tylko

płakaliśmy jak małe dzieci,

gdyż żyje ona w tak opłakanych stosunkach, w takim niedostatku, a przytem pod takim obuchem moralnym, że poprostu nie chce się wierzyć, iż coś takiego jest możliwem w państwie nowoczesnem.

Jakiś nie dający się przezwyciężyć lęk, jakiś okropny strach skłonił mnie, że **następnego zaraz dnia uciekłem** z tego **„raju robotników i włościan",** których widziałem jedynie wynędzniałych i w łachmanach.

Wszystko, co miałem na sobie, nie wyłączając nawet bielizny, oddałem swej nieszczęśliwej rodzinie, a sam zaopatrzyłem się w „garnitur", który panowie na mnie widzieli. W milczeniu przyglądaliśmy się jego cuchnącym łachmanom, będącym jakby **symbolem dzisiejszej Rosji,** jego podartemu niemal w strzępy obuwiu w milczeniu śledziliśmy na jego zrozpaczonej twarzy ten jakiś

specyficzny wyraz lęku,

który tyle już razy obserwowaliśmy u ludzi, wracających z „tamtej strony"...

Przy przejeździe przez Stołpce, **oddano wprawdzie doktorowi jego dolary, które mu zabrano, ale zmienione już na... czerwońce.** Jak widzimy, robią bolszewicy na podróżnych z innych krajów **doskonałe interesy,** nie licząc się zupełnie z tem, że jest to poprostu rabunek, dokonywany oficjalnie na bezbronnych.

Nasz rozmówca, na pytanie nasze, co może powiedzieć o Polsce i stosunkach tu panujących, odparł, wskazując ręką na wschód:

„Każdy kto przychodzi stamtąd do was odnosi wrażenie, jakby z jakiejś ciemnej, brudnej i cuchnącej piwnicy, wstąpił na oblaną słońcem, kwiecistą łąkę.

Tam jest grób, a u was życie.

Tam jest tyle niedoli, tyle ludzkiego nieszczęścia, że wy, żyjący tutaj, oddychający wolnością i wyznający szacunek dla drugiego człowieka, nie możecie mieć o tem nawet słabego pojęcia. Ale **wasza granica, na takiej ogromnej przestrzeni otwarta, budzi we mnie pewne obawy.** Czy nie przechodzi tędy zbyt obficie ta okropna zaraza, będąca prawdziwą hańbą dziejów nowoczesnych?"

Odpowiadamy: „Niech pan nie zapomina, że psychika narodu polskiego, a psychika rosyjskiego, **to dwa przeciwne bieguny.** Nie wolno także panu zapomnieć roku 1920 i tego co naród polski wówczas dokonał. **Chociaż bakcyl zarazy idzie, to jednak niszczy go odporność naszego zdrowego, polskiego organizmu".**

„O tak — podchwycił doktór — wy **jesteście narodem zdrowym.** Powtórzę to wszystko w Ameryce. Tylko wpierw — dodaje z uśmiechem, wskazując na swoje „ubranie" — muszę się zaopatrzyć u was w garnitur. Ale ten, bolszewicki, zabieram ze sobą do Ameryki; pokażę go tam, niech stanowi świadectwo prawdziwości słów moich".

* * *

Jesteśmy pewni, że nasz informator te łachmany, kupione za drogie pieniądze w Rosji, zawiezie na drugą półkulę, jak powiózł w swej duszy okropne **wrażenia,** a w oczach strach, po otem wszystkiem, co widział za czerwoną barjerą... I nieprędko zapewne zatrą się w jego pamięci okropne wspomnienia...

Mydełko do zębów Odol

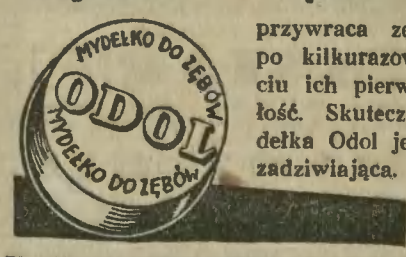

przywraca zębom już po kilkurazowem użyciu ich pierwotną białość. Skuteczność mydełka Odol jest wprost zadziwiająca. 4450k

NALEŻY MIEĆ WSPÓŁCZUCIE dla nieszczęsnego chorego, cierpiącego na zaparcie, który bezskutecznie wypróbował wszystkie środki rozwalniające, zachwalane w reklamach, tymczasem użycie Cascarine Leprince w ilości 1 lub 2 pigułek wieczorem podczas jedzenia przyniosłoby mu szybką i pewną ulgę. Sprzedaż we wszystkich aptekach. 4567k

†

JAKÓB PIEKŁO

kupiec i obywatel m. Krakowa

przeżywszy lat 62, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu, dnia 20 października 1929 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 1 przy ul. Kalwaryjskiej do grobowca rodzinnego na cmentarzu podgórskim nowym nastąpi we wtorek, dnia 22 bm. o godzinie 3.30 popołudniu, na który to smutny obrzęd stroskana żona, dzieci i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawione zostanie we czwartek, dnia 23 bm. o godzinie 8.30 rano w kościele parafjalnym w Podgórzu. 4989k

†

Za spokój duszy ś. p.

Józefa Nowaka

obywatela m. Krakowa, właściciela Zakładu fryzjerskiego oraz za syna

śp. TADEUSZA

odbędzie się we czwartek, dnia 24 października 1929 r. o godz. 8½ w kaplicy na cmentarzu rakowickim

Nabożeństwo Żałobne

poczem nastąpi ekshumacja zwłok z tymczasowego grobu do grobowca rodzinnego. Na te smutne obrzędy zapraszają Kolegów Zmarłych i Znajomych

†244g **Żona, Dzieci i Wnuki.**

Archiwum Państwowe w Krakowie

Pomnik królowej belgijskiej Elżbiety.

W Eyseben został odsłonięty w ub. tygodniu pomnik obecnej królowej belgijskiej *Elżbiety*, ufundowany ku uczczeniu jej zasług jako siostry miłosierdzia w szpitalach wojskowych. — Ilustracja przedstawia ów pomnik.

Z dnia.

Niechęć do prawników

Od jednego z wybitnych obywateli na kresach otrzymaliśmy nast. korespondencję, która jest tak charakterystyczną, że drukujemy ją w całości:

Chciałbym za pośrednictwem Pańskiem podziękować p. J. Lankau za jego artykuł w 266-m N-rze „Kuryera Ilustrowanego" p. t. „*Szukam Gucia*".

Rzeczywiście to uparte zapychanie odpowiedzialnych stanowisk ludźmi z domowem wykształceniem, jest klęską dla naszego młodego organizmu państwowego i zasługuje na potępienie.

Pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę szanownego autora, że *ta niechęć do prawników w sferach naszej administracji nie jest odosobniona.* Nasze sądownictwo na kresach wschodnich również nie honoruje prawników. (Tak tak...).

Nie bardzo się omylę, jeżeli powiem, że *90% naszych sędziów grodzkich, to są ludzie z „domowem" wykształceniem.* A jeżeli dodamy do tego, że funkcje adwokatów na kresach spełniają tak zwani „*obrońcy sądowi*" — ludzie też z „domowem" wykształceniem, że pod względem umysłowym i etycznym materjał ten jest często bardzo daleki od doskonałości, że w *niektórych miastach i powiatach ilość „obrońców" czterokrotnie przewyższa ilość adwokatów* (np. w pow. K. koszyrskim) — to możemy sobie wyobrazić, jak się ta nasza biedna sprawiedliwość na kresach przedstawia...

A przecie tysiące młodych prawników opuszcza rok rocznie mury uniwersytetów, by.. objąć posady woźnych w bankach, konduktorów etc...

Gdzież tu jest maksyma pana Marszałka Piłsudskiego: „Właściwy człowiek na właściwem miejscu"?

Ale *niech nikt się nie skusi* po przeczytaniu moich słów *osiąść tu na kresach.* Jeżeli posiada „domowe" wykształcenie — i owszem. W przeciwnym razie — zohydzą mu życie, zbeszczeszczą i — wyduszą, bo i po co „taki" ma im psuć interesa?

Panie Lankau — pan nie ma syna, więc pańskie zmartwienie jest niewielkie, ale ja mam syna, i nierozważnie dałem mu wyższe wykształcenie...

Co on teraz w Polsce będzie robić?...

Racz Panie Redaktorze przyjąć wyrazy wysokiego szacunku od zmartwionego —

OJCA.

HALLO

Szczęście i bogactwo

łatwo osiągnąć możesz, kupując los Loterji Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze

BRACI SAFIER, Kraków, Rynek gł. 6

Szanse wygrania są kolosalne!

Oprócz głównej wygranej

750.000 złotych

można wygrać zł.: 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 i t. d.

Co drugi los musi wygrać! 4983k

Ceny losów:

ćwiartka zł 10 | połówka zł. 20 | cały los zł. 40

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

Dr. STĘPOWSKA
choroby nerwowe, zaburzenia mowy
Kraków Studencka L. 6
od 4 6-tej pop. 1235g

DANCING-CARLTON vis a vis Wawelu od 1 listopada występy pierwszorzędnych sił artystycznych 4583k

BARDZO BIEDNA nieszczęśliwa chora wdowa, niezdolna do pracy i znajdująca się wskutek tego w rozpaczliwej biedzie, prosi tą drogą P. T. Czytelników o łaskawą pomoc. Datki przyjmuje Administracja Il. Kurjera Codz. pod szyfra „Miejcie litość". 4880k

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

Karta zamówień.
Do BRACI SAFIER
Kraków, Rynek główny L. 6 a.

Niniejszem zamawiam:
——losów ćwiartek po zł. 10.—
——losów połówek po zł. 20.—
——losów całych po zł. 40.—

Należytość złotych——— uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P K O Nr 400-117 przez firmę załączonym

Imię i nazwisko: ———

Dokładny adres: ———

Byrd wyruszył na podbój Antarktydy

Tajemnicze góry podbiegunowe są pierwszym celem wyprawy

Paryż, w październiku.

Ostatni radiogram, datowany 17 b. m. z Małej Ameryki, podaje nam następujący obraz przed kilku dniami podjętych poczynań podbiegunowej ekspedycji Byrda:

„Któż wie, czy po obu stronach drogi, którą posuwają się sanki, nie znajdują się **zdradzieckie szczeliny, ukryte pod śniegiem,** nakrywającym niezgłębione przepaście, w której ludzie i psy mogą zniknąć bez śladu?

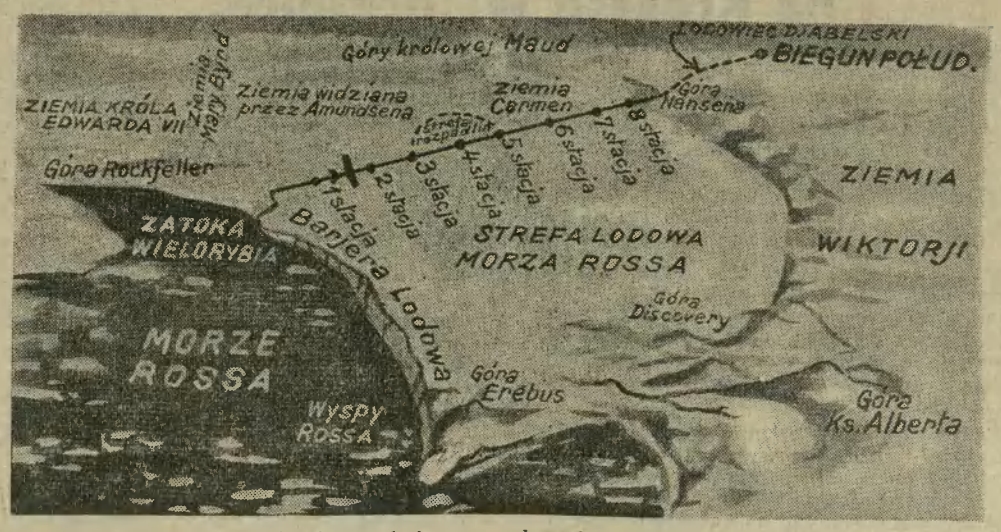

Ilustracja nasza przedstawia drogę, którą ma udać się pierwsza karawana Byrda i poszczególne stacje, które mają być na niej rozmieszczone od Małej Ameryki, aż do stóp niezbadanych dotąd gór.

„Sanki posuwają się powoli ku południowi poprzez Barjerę Rossa. Niebo jest zasłonięte chmurami, a światło jake rzuca, jest tak skąpe, iż prowadzący sanki **nie mogą widzieć nawet nierówności powierzchni śniegu,** po której się posuwają. Ludzi, wchodzący w skład tej wyprawy, otula gęsty woal mgły, w której niebo i śnieg zlewają się w jedną szarą, bezkształtną białość.

„Ludzie, a nawet sanki **powiązane są z sobą linami,** na wypadek, gdyby któreś z nich miały zapaść się w tej bezkresnej śnieżnej dolinie. Skrzypienie sanek, wołania przewodników, świst biczów przerywają ciszę. Ostry wiatr smaga twarze ludzi, otulonych w grube kapiszony i podbiegunową odzież.

„Pożegnali się z resztą towarzyszy, która została w obozie Powiedzieli im „dowidzenia" na przeciąg długich ciężkich dni. **Życie ich odtąd będzie jednem niebezpieczeństwem.** Każda chwila narażać ich będzie na jakieś nowe ryzyko. Przez długie tygodnie czeka ich tylko zmęczenie, może brak dostatecznych środków żywności, a jednak każdy z nich wyruszający na wyprawę, uśmiecha się, każdy patrzy z ufnością przed siebie. Gdzieś w bezkresnej dali pozdrawia ich „Tajemnica i Nieznane". Idą im naprzeciw z podniesioną głową.

Jedna grupa pracuje dla drugiej.

„Pierwsza grupa z załogi kom. Byrda opuszcza teraz Małą Amerykę, aby udać się ku górom, poprzez które Amundsen znalazł drogę, wiodącą do bieguna, lecz z której tak mało dokładne przywiózł wskazówki. Pierwsza ta grupa **ustawi w połowie drogi stację prowiantową dla drugiej grupy,** która pójdzie w jej ślad, a to: **grupy geologów.** I ci również wyruszą niebawem.

Cele jednej i drugiej grupy są przedewszystkiem **natury naukowej.** W ślad za nimi wyruszą również samoloty. Możliwem jest bowiem, iż tam w tych, dalekich stronach utworzoną zostanie baza operacyjna dla samolotów kom. Byrda, który ma **latać nad biegunem,** jakoteż nad całkowicie **nieznanemi rejonami,** ciągnącymi się na wschód od lodowców górskich.

„Termin ten raidu zależeć będzie wyłącznie od pogody, która zmienia się tak często na przestrzeni tych 1.200 km. terenu, ciągnącego się od Małej Ameryki do bieguna. Trudno jest w tej chwili ustalić jakieś ostateczne plany, które mogą ulec jeszcze różnym zmianom. W każdym razie kom. Byrd wziął pod uwagę wszystkie ewentualności, a **utworzenie bazy u stóp gór jest niewątpliwie jednym z projektów, które będą zrealizowane.**

Baczność przed zasadzkami!

„Na przestrzeni pierwszych 300 do 320 km. obie grupy pójdą tą samą drogą. Pierwsza grupa obejmować będzie **trzy zaprzęgi psie,** z sankami, **mocno obładowanemi. Niebezpieczną będzie ta droga, pełna zdradzieckich szczelin** wśród lodu, z których Amundsen dwukrotnie wyszedł zwycięsko, tylko dzięki wyjątkowemu doświadczeniu, zręczności, no i... szczęściu.

„Karawana w ruchu przedstawia się następująco: **człowiek na nartach,** połączony liną z tymi, którzy idą za nim, otwierać będzie pochód na drodze niebezpiecznej i całkowicie nieznanej. On to będzie musiał baczyć uważnie na wszelkie szczeliny, iść linją prostą, nie spuszczając oka z busoli. W ślad za nim iść będą **zaprzęgi psie,** których przewodnicy biec będą obok, na nartach. Wszystkie zapasy owinięte są w grube płótna impregnowane i przywiązane rzemieniami do sanek.

„Psy, wchodzące w skład karawany, to stworzenia pełne niebywałej tężyzny, a równocześnie posłuszne, zdyscyplinowane. Najdzielniejsze idą na przedzie, gorsze w tyle pochodu. Celem znaczenia drogi dla dalszych podróżnych, przodownik zatyka na śniegu trzcinę bambusową, do której przymocowane jest płótno koloru pomarańczowego, dającego się najłatwiej spostrzec na śniegu. Obliczono, iż trzeba będzie 3 dni, celem przebieżenia przestrzeni pomiędzy jedną „stacją" a drugą, które rozmieszczane będą **wzdłuż całej drogi.** Czasem

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

jednak, przy pomyślnych warunkach, przestrzenie te, wynoszące około 160 km., będzie można przebiec szybciej. Celem utworzenia takiej „stacji“ dla przechowania zapasów, budować się będzie **namioty-komory z brył śniegu.** Złożone w nich zapasy trzeba będzie zabezpieczyć należycie przed ewentualnymi promieniami słońca i przed apetytem psów, które mogą czasami wymknąć się skądś i „zaatakować“ skarby żywnościowe, a także przed niedźwiedziami.

„Niejednokrotnie urządzanie takich stacji **przedstawia istotne niebezpieczeństwo.** Ludzie i sanki mogą znaleźć się nagle na moście śnieżnym, przykrywającym głęboką szczelinę. Sanki zapadają się niejednokrotnie w taką rozpadlinę, gdy psom udaje się zatrzymać kurczowo na powierzchni. Trzeba wtedy posługiwać się linami turystycznemi, aby wyciągnąć wehikuł z dziury. Amundsen opowiadał, jak dzięki sprytowi ludzie jego, czołgający się jak koty poprzez łamliwe mosty śnieżne, wymykali się ze zdradzieckich zasadzek tych okolic.

„Przybywszy do stóp niezbadanych dotąd gór, ludzie z naszej wyprawy rozbijają tam **wielką stcję żywnościową** i powrócą do punktu wyjściowego. **Rozpocznie się praca geologów.** Dr Gould, kierownik misji geologicznej, pragnie zwiedzić szczyty, opisane przez Amundsena, aby ustalić, czy są one kontynuacją kraju Carmen. Stacja żywnościowa połączona będzie z bazą nadmorską **przy pomocy samolotu,** przywożąc żywność i potrzebny sprzęt. Gdyby samolot musiał kiedyś wylądować gdzie przymusowo po drodze, wysłane będą na zwiady sanki. W każdym razie czekają nas prawdopodobnie **bogate zdobycze naukowe,** po tym długim bezpłodnym okresie, który spędziliśmy wśród tych lodów“.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy nieśli mi słowa pociechy i współczucie oraz oddali ostatnią przysługę mej najukochańszej matce śp. Agnieszce ze Stapów Prochawskiej, składam z serca Bóg zapłać.

4977k **Prochawska Stefanja.**

Co dzień niesie?

22 Październik

Wtorek

Filipa bp., Korduli p.
Słowiański: Przybysława
Ewangelicki: Korduli
Grecko-kat: 9 Jakowa

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
6·2	16·28	10·18	4m	18·26	11·27	

Śnieg w środkowej Europie.

(*Lk*). **W Badenji górnej** notowano wczoraj **gwałtowny spadek temperatury.** Termometr spadł **do zera** i miejscami jeszcze niżej.

W Schwarzwaldzie spadł obfity śnieg, na Feldbergu leży warstwa śnieżna grubości 5 cm. Również z sąsiedniej **Szwajcarji** donoszą o podobnych zmianach pogody.

W Alpach północnych śnieg pokrył szczyty na pół metra wysokości.

Zakończenie uroczystości ku czci Orzeszkowej w Grodnie.

Z Wilna donosi (*Hr*): Na zakończenie uroczystości, związanych **z odsłonięciem pomnika Elizy Orzeszkowej w Grodnie,** odbył się wczoraj **bankiet,** wydany przez Radę miejską na zamku Stefana Batorego.

W przyjęciu wzięło udział ponad 100 osób z min. oświaty **Czerwińskim** i ks. bisk. **Bandurskim** na czele. Przemawiali: min. Czerwiński, prezydent miasta **Roncaszek, Cytarzyński, prof. Limanowski,** w imieniu prasy żydowskiej **Kohn,** twórca pomnika **Zarych,** przewodniczący komitetu **Giedroyć** i prof. **Ossendowski.**

Wieczorem odbył się **raut,** w którym wzięło udział przeszło 300 osób Na zakończenie uroczystości iluminowano **efektownie pomnik.**

Związek żydów polskich w Jerozolimie dziękuje Rządowi Rzpltej.

Zarząd Związku żydów polskich w Jerozolimie nadsyła nam nast. pismo:

Dnia 9 b. m. delegacja polskich żydów w osobach pp. **Kirszenbanma, Neumarka. Zimmermanna** i **Folmanna,** wręczyła p. drowi **Tytusowi Zbyszewskiemu,** generalnemu konsulowi Rzplitej Polskiej w Jerozolimie adres tej treści:

„W imieniu tutejszych żydów polskich **składamy Ci, Konsulu Generalny Rzplitej Polskiej, najgłębsze wyrazy gorącego uznania i podziękowanie** za energiczne i pełne poświęcenia interwencje i występowania wobec tutejszych Władz Centralnych **w obronie naszych spraw podczas ostatnich twardych i krwawych dni.**

Pamiętać będziemy te chwile opiekuńcze, kiedyś, Panie Konsulu Generalny, odwiedzał, pod gradem kul, zagrożone dzielnice, dodając otuchy i nosząc pomoc naszym braciom.

Nasza walka obronna w Erez-Izrael znalazła głębokie echo w Narodzie Polskim, którego bohaterska historja obfituje przecież w złote i chlubne kartki podobnych walk.

A Ty, Wielce Szanowny Panie Konsulu, daleś tej sympatji najgłębszy wyraz.

Jednocześnie **spieszymy z wyrazami głębokiego podziękowania dla Centralnych Władz Rzplitej Polskiej w Warszawie za przychylne stanowisko i energiczne interwencje na rzecz naszych żywotnych spraw** w Erez-Izrael na terenie międzynarodowym“.

Według hr. Lwa Tołstoja
ŻYWY TRUP
słynne arcydzieło najgenialniejszego reż. rosyjskiego
W. PUDOWKINA
musi wzbudzić zachwyt!
4988 k

Dar dla Marszałka Piłsudskiego.

Fot. Ag. Światowida na pł. kraj. „Alfa“.

Dnia 19 b. m. delegaci gminy Zalesie Biskupie nad Zbruczem złożyli w Belwederze księgę pamiątkową, dar dla Marszałka Józefa Piłsudskiego.

HERBATNIKI
WEDLA
NAJLEPSZE
49 6 k

Kto wierzy astrologom, niech się smuci.

Rok 1930 pod znakiem Saturna. — Fatalne horoskopy astrologów.

Francuscy, niemieccy i angielscy astrologowie, jak Grimm, Voigt, ustalili już swe horoskopy na nadchodzący rok 1930 — horoskopy, które brzmią **bardzo niepocieszająco.**

Rok przyszły stoi **pod znakiem Saturna** i to właśnie, zdaniem astrologów, jest smutną zapowiedzią. **Będą trzęsienia ziemi, katastrofy kopalniane** i różne inne nieszczęścia wszelakiego rodzaju.

Rok 1930 będzie miał **mało jasnych chwil.**

Stosunki **gospodarcze** Europy ukształtują się jeszcze **mniej korzystnie,** aniżeli dotychczas. Sytuacja materjalna pogorszy się nietylko w tych krajach, które poniosły klęskę podczas wojny, lecz i w krajach zwycięskich, w których **wzmoże się znacznie klęska bezrobocia, życie ekonomiczne dozna ciężkich wstrząsów,** nastąpią liczne bankructwa itd. W związku z wszystkiemi temi klęskami **różne kraje znajdą się w obliczu nędzy.** Tu i ów dzie przyjdzie do zamieszek i poważnych rozruchów, wywołanych stosunkami politycznymi i gospodarczymi.

Okres letni r. 1930 będzie bardzo niepomyślny. **Złe wyniki zbiorów** pociągną za sobą ogólną **drożyznę** (co jak co, ale ten szczegół nie zmartwi rolników, którzy muszą dziś sprzedawać zboże za bezcen).

Nie na tem jednak kończą się smutne horoskopy zagranicznych astrologów, którzy przepowiadają ponadto rozmaite katastrofy przyrodnicze, jak **wylewy, gwałtowne orkany, katastrofy kolejowe, lotnicze** itp. W wiązance tych rozmaitych pięknych „kwiatków“, czekających nas w przyszłym roku, astrologowie nie zapominają również i o **groźnych epidemjach,** które dziesiątkować będą ludzkość.

Wszystko to byłoby bardzo smutne, gdyby astrologowie byli nieomylni. Wprawdzie bowiem wszyscy astrologowie przepowiadają na r. 1930 mniej więcej to samo, a więc zgadzają się z sobą, jednak wszyscy oni wyprowadzają swe wnioski z tych samych przesłanek, o których — jak doświadczenie uczy — trudno powiedzieć, iżby były niewzruszone i niezawodne.

Ukraińcy sabotują twórczą pracę

na Kresach Wschodnich.

Dnia 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem starosty w Łucku Bonkowicza-Sittauera **posiedzenie łuckiego sejmiku powiatowego.**

Na porządku obrad znalazły się tak ważne sprawy dla powiatu, jak sprawozdanie z działalności sejmiku za rok ubiegły, sprawozdanie komisji rewizyjnej, uzupełniające wybory do wydziału powiatowego, oraz sprawa utworzenia Powiatowej Kasy Oszczędności.

Zaraz na wstępie posiedzenia **grupa opozycji ukraińskiej** złożyła **pisemny protest** przeciwko uzupełniającym wyborom do wydziału, oraz wniosek **o zdjęcie z porządku obrad sprawy wyborów.** Wniosek ten odrzucono W wyniku głosowania do wydziału został powołany burmistrz miasta Ołyki **dr Barczenko.**

Następnie zabrał głos członek sejmiku p. Galik, który poddał szczegółowej krytyce działalność wydziału powiatowego, kierującego się w wielu wypadkach nie względami ogólno-państwowemi, lecz **interesami partyjnemi.** M. in. w swem przemówieniu p. Galik poruszył kwestje udziału niektórych członków sejmiku w działalności osławionego Ukraina Banku. W odpowiedzi na przemówienie p. Galika i słuszne jego zarzuty pod adresem członków wydziału Ukraińców, przedstawiciele **opozycji ukraińskiej,** gdy przyszło do obrad nad sprawą utworzenia pożyczkowej kasy oszczędności, **opuścili demonstracyjnie** salę obrad, przez co **zdekompletowali** posiedzenie.

Wskutek braku wymaganego quorum, nie załatwiono tak żywotnej sprawy, jaką jest utworzenie powiatowej kasy oszczędności, bez której w warunkach obecnego rozwoju samorządu powiatowego **nie można myśleć o racjonalnej pracy nad podniesieniem rolnictwa** w powiecie łuckim.

Widzimy więc, że **przedstawiciele ludności ukraińskiej,** działający świadomie **na szkodę ogółu ludności,** nie powinni pod żadnym pozorem mieć tak dużego wpływu w instytucjach samorządowych, gdyż wskutek stosowanego przez nich sabotażu nie można wogóle myśleć o rozwoju Kresów wschodnich

Ford chce podnieść płace w całej Europie

Inicjatywa, która budzi niemałe zaniepokojenie.

Wielki amerykański magnat automobilowy Ford, nie pozwala ani na chwilę ucichnąć reklamie. Teraz znowu **głośno o Fordzie** I wielu z tych którzy mówili o nim z podziwem, a także i z zazdrością, teraz wymawiają jego nazwisko z obawą i nienawiścią. Co jest powodem tych uczuć? Oto Ford przedsięwziął bardzo **poważny atak na Europę.** — Zamierza on nie mniej ni więcej, tylko podnieść płace robotników w całej Europie oczywiście nie tyle z miłości do robotników europejskich, ile z **chęci podniesienia swej własnej produkcji.** Jest on bowiem przekonany, że **im więcej europejscy robotnicy będą zarabiać, tem częściej będą jeździć, choćby tylko w niedziele i święta, autami Forda.**

Wychodząc z tego założenia, polecił swej filji londyńskiej, ażeby w porozumieniu i **za pośrednictwem genewskiego biura pracy** istniejącego przy Lidze Narodów, a kierowanego przez znanego przywódcę socjalistów p Thomasa — dostarczyła mu dokładnych danych **o skali płac, kosztach utrzymania,** wysokości podatków w szeregu miast europejskich Ostatecznym celem tej inicjatywy było sporządzenie **jednakowej skali realnych płac dla wszystkich pracowników całego globu,** zatrudnionych w warsztatach i biurach Forda.

Pan Thomas nie byłby zdołał uskutecznić wraz z całem swojem biurem tych wszystkich obliczeń, bez poważniejszej subwencji Przyszła ona ze strony innego finansisty · przemysłowca amerykańskiego Edwarda Filena, który na ten cel **wyasygnował piękną sumkę 25 tysięcy dolarów.** Jest to dowód, że Amerykanie widzą w inicjatywie Forda niemały interes... Już w czerwcu utworzono w Biurze Pracy specjalną komisję, która po przerwie wakacyjnej rozpoczęła działanie.

Komisja ta ma następujący program: **określić stopę życiową,** na jaką może sobie pozwolić **robotnik warsztatów Forda** w Detroit, zarabiający dziennie 6 dolarów i przeprowadzić kalkulację w 17 miastach europejskich (a także i w Polsce), któraby miała na celu **określenie płacy, dającej robotnikowi europejskiemu tę samą stopę życiową,** jaką detroickiemu robotnikowi daje 6 dolarów dziennie.

Inicjatywa Forda i prace nad jej realizacją, obudziła **niemały niepokój w kołach ekonomistów europejskich.** Wypowiada je m. in „Biuletyn studjów i informacyj ekonomicznych“ podnosząc, **iż sztuczne podnoszenie płac w Europie mogłoby przynieść niemałe szkody.** W pierwszym rzędzie należałoby się obawiać dumpingu przemysłowego i finansowego ze strony samego Forda Przemysłowcy europejscy, podnosząc płace musieliby podnieść i ceny, podczas gdy Ford dzięki swej przewadze finansowej mógłby pracować ze stratami lub nawet bez strat, dopóki konkurencja europejska automobilowa, a potem i na innych polach nie zostałaby zabita.

Wyobraźmy sobie tylko, jak musiałby się zwiększyć poziom płac europejskich gdyby się miał zastosować do skali fordowskiej. Ponieważ przeważnie ceny w Ameryce są dwukrotnie wyższe od europejskich, przeto 6 dolarów na stosunki europejskie odpowiada 3 dolarom. Wobec tego **robotnik niewykwalifikowany, musiałby zarabiać 27 złotych dziennie.** Jest to fantastyczna płaca, którą może płacić europejskim robotnikom tylko Ford, ale wyobraźmy sobie, jakąby pociągnęła za sobą zwyżkę cen produktów, gdyby inni pracodawcy uważali za odpowiednie dostosować się do narzuconego przykładu

Nowy manewr taktyczny Grabszczyzny.

Grabszczycy z Narodowej Demokracji wymyślili nową sztuczkę taktyczną, mającą na celu utrudnić **rządowi zrealizowanie planu elektryfikacji Polski.**

Oto „Gazeta Warszawska“ ogłasza, iż Klub Narodowy ma zgłosić na pierwszem posiedzeniu Sejmu wniosek, mocą którego **wszystkie koncesje z prawem wyłączności na obszarze większym niż jeden powiat podpadają pod pojęcie monopolu,** a zatem mogą być nadawane **jedynie w drodze ustawodawczej.** Przyjęcie wniosku Klubu Narodowego oznaczałoby, **że sprawa koncesji Harrimana musi być załatwiona w drodze ustawodawczej przez Sejm,** gdyż inne jej załatwienie **nie posiadałoby gwarancji prawnej.**

W kołach prawniczych stwierdzają **że taka koncepcja jest niezgodna z brzmieniem ustawy elektrycznej,** która udzielanie **wszystkich koncesyj elektrycznych** bez względu na obszar **oddaje w ręce rządu.**

Grabszczycy liczą się natomiast z inną okolicznością. Oto przez wysunięcie kwestji, czy **rząd ma prawo zawierać umowę z Harrimanem,** chcą doprowadzić do tego, by **grupa amerykańska wycofała się,** nie wiedząc, czy ważność umowy nie będzie zaczepiona.

Podróż p. Curie-Skłodowskiej do Ameryki ważniejsza od wycieczki Mac Donalda.

Podróż, jaką znakomita nasza rodaczka p. Curie-Skłodowska podjęła do Ameryki, budzi szczególnie **żywe zainteresowanie we Włoszech.** Włoski „Mattino“ poświęca uczonej polskiej długi artykuł, w którym stwierdza, iż „podróż p. Curie-Skłodowskiej do Ameryki **jest o wiele donioślejsza,** aniżeli podróż Mac Donalda“

Premjer angielski udał się do Stanów Zjedn. A. P. w celu wygłoszenia do potentatów Nowego Świata przemówień na temat utopji rozbrojenia, **w charakterze proroka, któremu nikt nie wierzy.** Przeciwnie, tymczasem, p. Curie Skłodowska udaje się do Ameryki, aby zdobyć tam **gram radium,** który jedynie bogata Ameryka może jej realnie ofiarować“.

W dalszym ciągu pisze włoski „Mattino“, iż „uczona Polka, dokonawszy swego naukowego odkrycia, zasłużyła się dobrze całej ludzkości, która zachowa dla niej dwięczność po wsze czasy. P. Curie-Skłodowska jest **najszlachetniejszą, najznakomitszą ze wszystkich kobiet naszej epoki.** Światło i dobro, które ona sieje, napełnia jej współczesnych słusznem uczuciem dumy“.

Pierwszy sztandar kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Z Bydgoszczy donosi *(PAT.)* W niedzielę odbyła się w Bydgoszczy uroczystość poświęcenia **sztandaru kolejowego Przysp. wojskowego okręgu pomorskiego. Sztandar jest pierwszym w Polsce sztandarem kolejowego P. W.**

W uroczystości wzięli udział przybyli specjalnie z Warszawy minister komunikacji **Kuehn,** w towarzystwie delegata sztabu gen przy min kom. **ppłk. Grossera, komisarz gen Rzplitej Polskiej w Gdańsku min Strassburger,** wojewoda poznański **Raczyński,** prezes dyr gdańskiej polskich kolei **inż. Dobrzycki,** oraz przedstawiciele władz miejskich.

Po poświęceniu sztandaru minister Kühn w to-

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

warzystwie min. Strassburgera, wojewody Raczyńskiego i innych osób udał się do **grobu Nieznanego Powstańca**, gdzie delegacja kolejowego P. W. złożyła wieniec przy mogile. Obecni uczcili pamięć bohaterskiego zmagania o wyzwolenie z pod jarzma zachodnich rubieży polskich kilku minutowem milczeniem.

O godz. 13-tej minister **Kuehn** po zwiedzeniu nowobudującej się elektrowni miejskiej zaszczycił swą obecnością odbywające się na stadjonie miejskim **pierwsze ogólne dyrekcyjne zawody sportowego kolejowego P. W.** Po przemówieniach powitalnych zabrał głos minister Kuehn, mówiąc o K. P. W. Minister podkreślił, że **przywiązuje wielkie znaczenie do K. P. W.** Do tej organizacji — mówił minister — **należeć może minister i drożnik, socjalista i narodowiec, każdy może i powinien należeć. Kolejarz to żołnierz,** kolejarze to swoista armja, mająca inne zadanie, niż armja regularna, nie mniej jednak **ważkie.** Jednym z tych zadań, to **bezpośrednie współdziałanie z czynnikami armji. Ten, kto czuje po polsku, kto kocha swoją ojczyznę, kto kocha swoją armję, musi jej pomagać,** bo ona jest jedynym fundamentem, na którym budujemy przyszłe losy naszej ojczyzny. **Kolejarz polski musi z armją współdziałać i do tego celu prowadzi K. P. W., ta szkoła hartu serca i myśli.**

Po przemówieniu ministra Kuehna, które było przyjęte huraganem oklasków, nastąpiła **ceremonja wbijania gwoździ** w drzewce poświęconego sztandaru.

O godz. 15.10 minister żegnany przez przedstawicieli władz odjechał przy dźwiękach orkiestry kolejowej do Warszawy.

Czy prochy Jana Matejki mają być przewiezione na Skałkę?

Dalszy ciąg dyskusji rozpoczętej przez „I. K. C."

W związku z rozpoczętą na łamach „I. K. C." dyskusją na temat, czy prochy Jana Matejki mają być przeniesione z cmentarza krakowskiego do grobów Zasłużonych na Skałce, otrzymujemy **dziesiątki listów,** w których autorowie, rekrutujący się z najrozmaitszych sfer, wyrażają swoją opinję w poruszonej przez nas sprawie. Nieomal wszystkie głosy są **za przeniesieniem drogich szczątków mistrza na Skałkę.**

Dzisiaj zamieszczamy wyjątki z listu p. H. Pt. ze Lwowa:

„Argumentem, przemawiającym za przeniesieniem zwłok ś. p. Jana Matejki na Skałkę — pisze p. H. Pt. — jest i to, że liczne rzesze zwiedzających Kraków **nie mają możności złożenia hołdu** największemu polskiemu malarzowi-historykowi, gdyż niewielu wie o tem, że mistrz spoczywa na cmentarzu krakowskim. A nawet gdyby wiedział o miejscu wiecznego spoczynku Matejki, nie zawsze znalazłby się czas na wędrówkę na cmentarz, dość odległy od centrum miasta.

„Pozatem przeniesienie prochów Matejki byłoby coprawda skromnem, wobec jego zasług, lecz szczerem **odznaczeniem.** Wielu dekorujemy „Polonią Restitutą" — czemu zasługi wielu po śmierci (uroczystości ku czci Orzeszkowej w Grodnie. Red.), przewieźmy więc **w triumfalnym pochodzie prochy Mistrza,** by spoczęły obok doczesnych szczątków ostatniego malarza „Pielgrzymstwa Polskiego", Jacka Malczewskiego.

Jak faszystowskie Włochy czczą zasłużonych.

Z Rzymu donosi (*gł*): Jak podaje „Il Popolo di Roma" **Włoska Akademja Zasłużonych,** powołana w tym roku do życia przez Mussoliniego, **zostanie przez niego uroczyście otwarta w dniu 28 bm.,** jako w ósmą rocznicę marszu na Rzym

Inauguracja ta odbędzie się na **Kapitolu** w obecności **całego rządu, ciała dyplomatycznego,** akredytowanego przy Kwirynale, świata **artystycznego, literackiego, senatu, Izby deputowanych** i zaproszonych gości.

Według zapowiedzi tutejszej prasy będzie to jedna z najpiękniejszych uroczystości z okresu faszyzmu.

Murzyni zabijają się wzajemnie przy... wyborze pastora.

Z Chicago donosi (*Lk*): Między 400 murzynami **podczas wyborów nowego pastora murzyńskiego kościoła wybuchł krwawy spór.**

Przeciwnicy **napadli na siebie ostremi brzytwami, przyczem 20 uczestników poniosło rany, częściowo bardzo ciężkie.**

Policja zlikwidowała awanturę i aresztowała 60 murzynów.

Nawet 100 tysięcy dolarów nie zapewnia szczęścia.

Z Nowego Jorku donoszą: W mieście wywołało wielkie wrażenie **samobójstwo najlepiej płatnej kobiety w Nowym Jorku,** kierowniczki oddziału sprzedaży w domu mody Berger Brothers, której **pensja wynosiła 100.000 dolarów rocznie.**

Nawet w Ameryce, przyzwyczajonej do wielkich zarobków, była to **rekordowa gaża kobieca.**

Samobójczynię znaleziono w pokoju jednego z nowojorskich hoteli, a obok trupa jej przyjaciela, z którym łączyły ją bliskie stosunki po rozejściu się z mężem.

Nowy rekord lotniczy na aparacie bezsilnikowym.

Lotnik niemiecki **Dinort zdobył wczoraj rekord światowy długotrwałości lotu** w samolocie **bezsilnikowym,** utrzymując się na zbudowanym przez siebie aparacie **14 godzin, 43 minut 25 sekund.**

Dotychczasowy rekord, wynoszący 14 godzin i 7 minut, **posiadał Ferdynand Schulz,** który przed paru miesiącami uległ śmiertelnemu wypadkowi.

WDOWA po urzędniku prywatnym z 5-giem dzieci, znękana chorobami pogrążona w ostatniej nędzy prosi litościwych P. T. Czytelników o jakiekolwiek wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kuryera Codziennego pod szyfrą „Chora wdowa" 4730k

STARUSZKA 80 LETNIA, bez opieki i środków do życia, zwraca się z prośbą do Szanownych Czytelników odczuwających nędzę starości o łaskawe wsparcie. Datki przyjmuje Administracja Kurjera pod szyfrą „Bez opieki". 4034k

Inauguracja nowego roku szkol. na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie

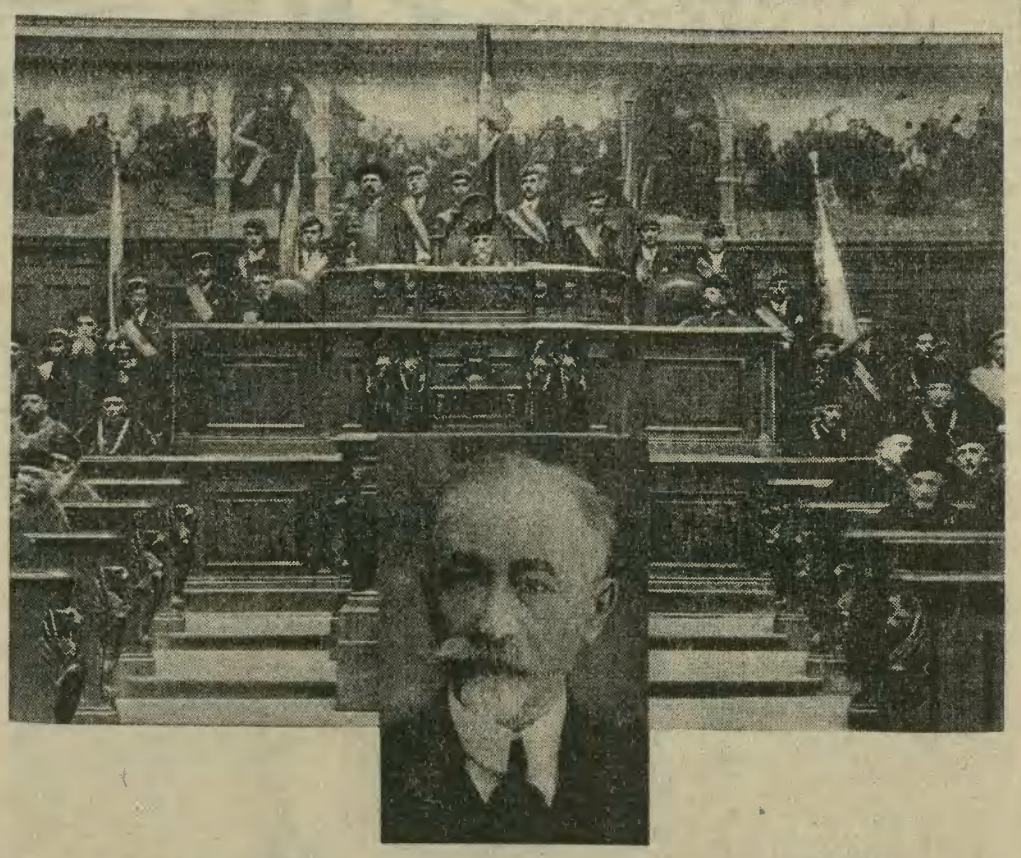

Fotografja przedstawia moment z inauguracji roku akadem. 1929/30 w auli uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. U dołu podobizna rektora uniwersytetu, prof. dra *Schramma.*

Każdy może się wzbogacić,

kto zakupi LOS 1-ej Klasy w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej

„NADZIEJA", Lwów, ul. Sykstuska 6.

Główna wygrana

750.000 złotych.

Pozatem wygrane po Zł 350 000, 250 000, 150 000, 100 000, 80.00, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25 000, 20 000 15 000, 10.000, 5.000 i t. d i t. d. na ogólną sumę

32,000.000 złotych.

Co drugi los musi wygrać!

Ceny losów:

Ćwiartka — Zł. 10.—; Połówka — Zł 20.—; Cały — Zł. 40.—.

Ciągnienie już 14 i 15 n. m.!

Pomimo podwyższenia ilości wygranych, ceny losów pozostały niezmienione. Loterja Państwowa jest zatem obecnie najkorzystniejszą na świecie! Zamów los jeszcze dziś, a szczęście Cię nie ominie! Losy wysyłamy wraz z blankietem P. K. O. na przesyłkę należytości, wolną od porta

W tem miejscu wyciąć i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień K. C.

Do **„NADZIEJI", Lwów, Sykstuska L. 6.**

Niniejszem zamawiam:

——— losów całych po Zł 40.—

——— „ połówek „ Zł 20.— 4785k

——— „ ćwiartek „ Zł 10.—

Należytość Zł. ——— prześlę blankietem P. K. O. dołączonym mi przez Firmę do losów

Imię i nazwisko . . . . . .

Dokładny adres: . . . . . .

Hiszpanie jedzą zbyt wiele — twierdzi Primo de Rivera.

Zmiana w obyczajach hiszpańskich poprawi bilans handlowy.

Podobnie jak **Mussolini** zajmuje się często **problemami mody kobiecej dyktator hiszpański Primo de Rivera** obrał sobie za specjalny temat **kwestję jedzenia i spędzania czasu przy stole,** który odgrywa bardzo ważną rolę w życiu Hiszpanów.

Primo de Rivera zabierał już nieraz głos w tej sprawie, nigdy jednak tak obszernie i z takim temperamentem, jak to uczynił niedawno na łamach największego dziennika barcelońskiego **„La Vanguardia".**

Podczas jazdy koleją z Madrytu do Barcelony powstał ów artykuł na podstawie studjowania **bilansu Banku Hiszpańskiego.** Długie szeregi cyfr przypomniały dyktatorowi jako największą troskę i utrapienie tj. **bilans handlowy Hiszpanji.,** który jest wciąż jednako ujemny. Primo de Rivera robi wszystko co w jego mocy, ażeby ten bilans nareszcie ożywić. Obecnie przyszedł do przekonania, że wiele dałoby się zarobić w tym względzie, tłumiąc **nadmierne zamiłowanie do jedzenia w Hiszpanji.**

„Zmiana w naszych przyzwyczajeniach jest nieodzownie potrzebna — pisze Primo de Rivera. **Jemy zbyt wiele, a pracujemy zbyt mało.** O 10 procent mniej jedzenia, a o 10 procent więcej pracy i **bilans handlowy w Hiszpanji stanie się aktywny.**

„Podział dnia hiszpańskiej klasy średniej i bogatej, jest w najwyższym stopniu bezmyślny. Obiad, czy też lunch — niewiadomo jak go właściwie nazwać — odbywa się o godz. 2.30, lub 3-ciej popołudniu. Zaś kolacja zaczyna się dopiero **o 9.30, lub o 10-tej wieczór.** Jest to w najwyższym stopniu i śmieszne i nonsensowne i służy tylko w tym celu, ażeby **służbę domową zamieniać w niewolników,** którzy sprzątają ze stołu myją naczynia i utrzymują ogień w kuchni aż **do 12-tej w nocy.**

„Jeden obfity posiłek pomiędzy godz. 5.30 a 7 mą, byłby zupełnie wystarczający. Dla tych, którzy nie idą późno do łóżka, nie potrzeba już żadnego innego wieczornego posiłku, dla innych **wystarczyłaby mała zimna kolacja.** Przed tym obfitym posiłkiem powinien być **lunch między** 10.30 a 11.30, zaś dla wstawających wcześnie filiżanka kawy pomiędzy 7.30 a 8.30 rano. Taki system byłby nietylko **pożyteczniejszy dla zdrowia i przyczyniłby się do smukłości Hiszpanów,** ale równocześnie zaoszczędziłby nam **światła, węgla, bielizny stołowej,** dostarczyłby nam z rana i wieczór więcej **wolnych godzin,** pozwolił by teatrom grać pomiędzy godz. 9-tą a północą".

Primo de Rivera twierdzi w dalszym ciągu, że przeciwko temu planowi powstaną tylko egoiści, którzy nie chcą ponieść żadnej ofiary dla dobra ogólnego, z drugiej zaś strony arystokracja pieniężna. Jednakże szerokie masy, a szczególnie robotnicy powitają z radością taki nowy podział dnia.

Nie wiadomo, czy ten plan Primo de Rivery zostanie zrealizowany i czy rzeczywiście będzie tak zbawiennym dla bilansu handlowego Hiszpanji.

———0§0———

OSOBISTE.

(Mt) **GEN. SOSNKOWSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.** W poniedziałek powrócił i objął urzędowanie gen. Sosnkowski, który po ukończeniu inspekcyj letnich obozów ćwiczebnych, udał się w połowie września na urlop wypoczynkowy do Bukowca, swej posiadłości w Poznańskiem. Gen. Sosnkowski zameldował się w Belwederze.

(J) **POWRÓT MINISTRÓW DO WARSZAWY.** W poniedziałek 21 bm. rano powrócił do Warszawy min. Kwiatkowski, min. Boerner i min. Staniewicz, którzy obecni byli w Mrażnicy na uroczystości poświęcenia nowego szybu.

(Mt) **DUŃSKIE ODZNACZENIE KOMANDORA STANKIEWICZA.** W czasie pobytu dywizjonu torpedowców polskich w Kopenhadze, dowódca dywizjonu porucznik-komandor Jan Stankiewicz został odznaczony przez króla duńskiego krzyżem oficerskim orderu Danneborga.

(J) **PROFESORZY PRZENIESIENI W STAN SPOCZYNKU.** W ciągu bieżącego miesiąca przeniesieni zostali w stan spoczynku, na skutek osiągnięcia przepisowego wieku następujący profesorzy: dr. Wincenty Lutosławski, znakomity filozof z uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie dalej dr. Karol Appel, sławny językoznawca z uniwersytetu warszawskiego i wreszcie prof Czesław Domaniewski, architekt z politechniki warszawskiej.

——0——

(J) **PROGNOZA.** W poniedziałek na terenie całego kraju zanotowano najniższą temperaturę w Krakowie 7 stopni, najwyższą zaś w Pińsku, bo 11 stopni. W godzinach rannych było pochmurno, na zachodzie padały deszcze.

Przewidywany przebieg pogody na wtorek 22 bm.: Rano pochmurno i mglisto, na wschodzie kraju możliwe deszcze, potem pogodniej, ale chłodno, zwłaszcza na zachodzie Polski. W górach możliwe przymrozki. Słabe wiatry zachodnie, potem lokalne.

(—) **W UZUPEŁNIENIU SPRAWOZDANIA Z POGRZEBU Ś. P. ŁYSKA** w Cieszynie — podajemy, że gen. br. Józef Haller był zastąpiony przez delegata, który złożył na mogile wieniec.

(—) **UTWORZENIE ZWIĄZKU B. WYCHOWANKÓW ZAKŁADU WYCHOW. IM. KS. SIEMASZKI.** Z okazji imienin dyrektora Zakładu ks. Jana Lorka, zebrało się z życzeniami przeszło 50 byłych wychowanków, pracujących na rozmaitych stanowiskach. Jako podarunek przedstawili swojemu wychowawcy zarząd utworzonego świeżo Związku byłych wychowanków, który ma się stać łącznikiem między starem a młodem pokoleniem. Witając ten fakt z ogromnem wzruszeniem, przemówił w ciepłych słowach ks. dyr. Lorek, zapowiadając, że po przeniesieniu Zakładu do nowego gmachu przy ul. Prądnickiej, stanie się dom przy ul. Długiej wielkim warsztatem pracy obywatelskiej i kuźnią silnych, katolickich charakterów dla starszego pokolenia wychowanków, którzy tam znajdą pomoc materjalną i opiekę moralną.

Nowy związek prosi wszystkich kolegów o rychłe podanie swoich adresów na ręce wiceprzewodniczącego Zygm. Serwińskiego, Kraków, ul. Długa 42.

(—) **ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO URZĘDU PARAFJALNEGO.** Do władz krakowskich doniesiono, że nieznani sprawcy włamali się przez wyjęcie szyby w oknie do kancelarji urzędu parafjalnego w Libiążu Wielkim, pow. Chrzanów, gdzie skradli z niezamkniętego biurka kwotę około 100 zł. Następnie przeszli sprawcy do 3-ch niezamkniętych pokojów, które przeszukali i poodmykali dobranymi kluczami szafy i biurka. W jednym z nich znaleźli kielich i puszkę, skradli z nich części złote, a to z kielicha patenę, kupał złoty, wartości 3.000 zł., zaś z puszki odkręcili nogę, wysadzaną 4-ma rubinami, wartości 2.000 zł. Inne części tylko pozłacane zostawili. Następnie wynieśli sprawcy na pole 3 poduszki z łóżka, owinięte w kapę i pozostawili je obok plebanji. Wkońcu weszli sprawcy do pokoju, w którym spał ks. prałat Pieczykowski, jednak spłoszeni przez przebudzonego, uciekli wraz z skradzionemi rzeczami, nie pozostawiając żadnych śladów. Dochodzenia w toku.

Z KRAJU.

POWRÓT ŚLĄSKIEJ PIELGRZYMKI Z RZYMU. Onegdaj wróciła do Katowic śląska pielgrzymka, która dnia 3 bm. w liczbie 430 osób wyruszyła do Rzymu. Po powrocie odprawił dziękczynne nabożeństwo w kościele Najśw. Panny Marji ks. biskup Radoński z Poznania, który w Rzymie przyłączył się do pielgrzymki. W czasie mszy św. wygłosił ks. biskup Radoński podniosłe kazanie, w którem podkreślił wszystkie korzyści, jakie uczestnicy odnieśli z tej pielgrzymki.

„Z wiary, spotęgowanej u źródeł w Wiecznem Mieście, będą dziś płynąć uczynki nasze" — mówił ks. biskup, kończąc swe kazanie.

Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem „Te Deum".

(Mt) **ZJAZD WOJEWÓDZKI N. D. W ŁODZI.** W niedzielę odbył się w Łodzi zjazd stronnictwa narodowego woj. łódzkiego. Obrady zagaił prezes okr. inż. Gerlicz. Obszerne referaty wygłosili poseł Stefan Dąbrowski, Dzierżawski i sen. Jabłonowski. Obrady miały charakter spokojny.

(N) **POLSKIE ZIEMNIAKI DO BRAZYLJI.** Z inicjatywy Izby przemysłowej w Lublinie nawiązano za pośrednictwem odnośnych władz państwowych wstępne pertraktacje ze sferami handlowemi w Brazylji, celem zorganizowania bez-

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

pośredniego eksportu polskich ziemniaków do tego kraju. Podobno istnieją dane, że eksport ten dojdzie do skutku, gdyż importerzy brazylijscy zainteresowali się poważnie tą sprawą. Należy zaznaczyć, że import ziemniaków polskich do Brazylji odbywał się dotąd za pośrednictwem Francji.

(Mt) **„ROBOTNIK“ ZASĄDZONY ZA OSZCZERSTWO.** Wydział odwoławczy sądu okr. w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę „Robotnika“ o szerzenie niepokojących wiadomości w artykule p. t. „Kto to taki“. W artykule tym podano, że pewien dygnitarz policji państw. spoliczkował w restauracji kelnera i miał następnie w tej racji nieprzyjemności towarzyskie. Sąd pokoju, uniewinnił pierwotnie red. odpowiedzialnego „Robotnika“ M. Murawskiego, opierając się na dobrej wierze redakcji, albowiem wzmianka polegała na notatce, udzielonej przez posła Niedziałowskiego. Urząd prokuratorski zaapelował do sądu okr., który wobec tego, że redakcja „Robotnika“ nie zdołała przeprowadzić dowodu prawdy, uchylił wyrok I-szej instancji i skazał red. odpowiedzialnego „Robotnika“ na 3 miesiące aresztu.

JUBILEUSZ ZASŁUŻONEGO KAPŁANA. W ubiegłą niedzielę odbył się w Sosnowcu jubileusz 25-lecia kapłaństwa zasłużonego ks. kanonika Raczyńskiego. Z okazji jubileuszu odbyła się w kościele parafjalnym uroczysta msza św., a po południu akademja ku czci jubilata. W akademji wzięli udział reprezentanci duchowieństwa, władz szkolnych i rozmaitych organizacyj kulturalno-społecznych oraz tłumy publiczności. Wieczorem w salach szkoły gospodarstwa domowego odbył się raut.

(J) **WIĘCEJ HUMANITARNOŚCI PRZY TRANSPORCIE TRZODY DO CZECH.** Czechosłowackie towarzystwo opieki nad zwierzętami zwróciło się do towarzystwa opieki nad zwierzętami w Warszawie z propozycją ulżenia doli nierogacizny, przewożonej z Polski do Czech. Mianowicie nierogacizna ta w czasie transportu jest pętana i ma zdruzgotane ryje, wskutek czego niektóre słabsze sztuki tracą wartość rzeźną. Tow. opieki nad zwierzętami w Warszawie ma wobec tego zaapelować do eksporterów trzody chlewnej o bardziej humanitarny sposób transportowania nierogacizny.

SŁUSZNA SKARGA. Grono naszych czytelników z Czarnocina (woj. łódzkie) skarży się, że od chwili wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, pociąg osobowy, wychodzący ze stacji Łódź-Kaliska o godz. 22.15 do Katowic, nie zatrzymuje się już na stacji Czarnocin, położonej na szlaku kolejowym między Koluszkami a Piotrkowem. Również i pociąg z Katowic do Łodzi Kaliskiej nie zatrzymuje się w Czarnocinie. Zniesienie postoju na tej stacji daje się odczuwać bardzo dotkliwie ludności, a zwłaszcza mieszkańcom Czarnocina, miasteczka posiadającego wzorową fermę i szkołę rolniczą sejmiku łódzkiego.

W interesie ogółu należałoby przystanek ten przywrócić.

EGZEKUCJE ZA PODATEK OD „SIEDZENIA“. Codziennie w szeregu restauracyj w Warszawie mają miejsce scysje, zachodzące między publicznością a egzekutorami podatku „od siedzenia“. Wielu gości restauracyjnych wręcz odmawia płacenia tego niespotykanego w żadnej kulturalnej stolicy haraczu. Rezultatem tego są protokoły, spisywane na miejscu przez kontrolerów i masowe składanie ich egzekutorom magistratu. Od 1 lipca złożono takich raportów aż 7.300. Obecnie armja egzekutorów wejdzie do mieszkań opornych dłużników i zacznie „zajmować“ rzeczy za długi 50-groszowe i 1-złotowe. Nim ściągną należytość, upłynie dużo drogocennego czasu. Tak to widzimy, jak bezsens rodzi nowe nonsensa.

GROŹNY POŻAR. Onegdaj w Gontkach pod Jasłem z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł w jednej ze stodół pożar, który momentalnie ogarnął stodołę i przerzucił się na dwa sąsiednie budynki. Na wieść o ożarze burmistrz Jasła dr. Wilusz wysłał pluton straży do Gontek. Pod komendą komendanta straży p. Głąba i przy pomocy okolicznych straży, ogień zlikwidowano.

(—) **KRWAWA BÓJKA.** W czasie zabawy, jaka odbywała się w niedzielę we wsi Jeziorna pod Warszawą, urządzonej przez grupę poborowych, którzy niebawem mają być wcieleni do wojska, doszło do gwałtownej awantury i bójki pijanych biesiadników. W rezultacie został zakłuty nożami niejaki Jan Mondrowski. Sprawcy następnie zbiegli.

PASTA DO ZĘBÓW ANTIBA DENTOSAN NIE PSUJE EMALJI
S.A.O.S. Sp. z o.o. WARSZAWA. I.S.S. 4875

Pielgrzymka do grobu Szopena.

Dnia 17 b. m. z okazji 80 rocznicy Szopena, młodzi muzycy polscy w Paryżu zorganizowali pielgrzymkę na grób Szopena, gdzie też złożyli wieniec. Na fot. widzimy p. *Perkowskiego*, prez. Tow. młodych muzyków w Paryżu, składającego wieniec; stoją za nim: min. *Schaetzel*, L. *Brodziński*, delegat Teatru Polskiego w Paryżu, *Conti-Kozikowski*, delegat śpiewaków polskich, p. *Łabuński*, sekretarz generalny Tow. muzyków i inni.

Dziś w Kinie „CORSO“ po raz pierwszy w Krakowie jedna z wielkich atrakcji sezonu wspaniały dramat erotyczny p. t.: **BARKA MIŁOŚCI** W głównej roli: Hr. RINA de LIGUORO
Przepiękne sceny miłosne. — Wstrząsające walki Piratów. — Akcja silnie senzacyjna 4987

Kraków oczekuje niebywała atrakcja lotnicza

Kraków będzie miał w najbliższym czasie nową sensację lotniczą: pułkowe zawody 2 p. lotn. w Krakowie, **rozpoczynające się we wtorek** z dniem 22 b. m., a które **trwać będą przez trzy tygodnie.**

Program zawodów pułkowych obejmuje **osobne konkurencje dla pilotów, obserwatorów i mechaników. Dla pilotów: lądowanie w kole, lot grupowy, strzelanie, zbijanie baloników, akrobacja i walka powietrzna.** Dla **obserwatorów: zespół loto, strzelanie i bombardowanie, zrzucanie meldunków,** lot orjentacyjny z foto. Dla **mechaników: ustawienie namiotów, alarm płatowców, zmiana świec,** konkurs sprawności technicznej i nagrody za najlepiej utrzymany samolot i porządek w hangarze.

W czasie trwania zawodów program przewiduje **na najbliższą niedzielę** dnia 27 października b. r. **wielki pokaz lotniczy** niektórych konkurencyj **dla publiczności na lotnisku w Rakowicach.** Pokaz ten obejmie: oprócz zawodów również **wielkie popisy sportowe 2 p. lotn.,** przyczem najlepsi zawodnicy otrzymają specjalne nagrody.

Zawody niedzielne odbędą się **pod znakiem eskadr myśliwskich** o bardzo interesującym programie, jak: lądowanie w oznaczonem miejscu, **akrobacja pełna w najkrótszym czasie,** zbijanie baloników, **walka powietrzna płatowców myśliwskich** oraz **myśliwskich z linjowemi,** lot grupowy trójkami i eliminacja najlepszej trójki, **akrobacja grupowa (dotychczas w Krakowie niewidziana),** zrzucanie meldunków, alarm płatowców, stawianie namiotów, oraz na zakończenie **defilada w powietrzu całego dywizjonu myśliwskiego.** Popisy te niewątpliwie ściągną na lotnisko cały Kraków.

Wstęp na zawody będzie wynosił tylko 50 gr., dla członków L. O. P. P. wolny.

Jak Nadhir-Khan wstąpił na tron Afganistanu.

Znana dziennikarka francuska Madame Andree Viollis udała się **samolotem do Kabulu,** ażeby być obecną przy uroczystym **wjeździe Nadir Khana do stolicy.** P. Viollis opisała następnie przebieg tej uroczystości.

Nowy król Afganistanu spędził naprzód dwa dni pod bramami Kabulu i dopiero trzeciego wjechał do miasta.

Jechał **na wspaniałym rumaku,** poprzedzony muzyką wojskową i wojownikami ze swojego rodu, którzy śpiewali i tańczyli z radości.

W ten sposób, dojechał król do **zniszczonego i obrabowanego pałacu.** W sali tronowej, która została naprędce uporządkowana, Nadir Khan składał dzięki za zwycięstwo nad wrogami kraju, którzy niszczyli i hańbili Afganistan.

Następnie wspomniał **wybitne zasługi,** jakie położył dla kraju **król Amanullah,** a wreszcie podziękował tym plemionom, które poparły jego wysiłki.

Rozmaici dostojnicy i wielcy mułłowie składali Nadir Khanowi **życzenia** prosząc, aby wziął na siebie ciężar korony afgańskiej.

Nadir Khan oświadczył na to, że mając słabe zdrowie chciałby, ażeby zwołano zgromadzenie narodowe i wybrano **innego króla,** któremu z góry **przyrzeka swoje poparcie.**

Jednakże dostojnicy nalegali w dalszym ciągu, aby Nadir Khan objął tron, zaś wojownicy krzyczeli, wyrzucając strzelby w górę: „Jeśli Nadir Khan nie będzie królem, wyjeżdżamy natychmiast“.

Nadir Khan uległ tym perswazjom i wyszedłszy na balkon złożył następującą **deklarację:**

„Ponieważ naród mnie wybrał, więc muszę przyjąć. Jednakże nie będę królem tylko **sługą mego plemienia i mego kraju“.**

Wystrzały armatnie i niesłychany entuzjazm ludności powitały to oświadczenie nowego króla.

——0§0——

ZE ŚWIATA.

OBCHÓD KU CZCI PONIATOWSKIEGO W LIPSKU. W dniu 18 b. m., jako 116 rocznicę śmierci ks. Józefa Poniatowskiego w nurtach Elstery, kolonja polska w Lipsku uczciła pamięć wielkiego bohatera. Po złożeniu u stóp pomnika ks. Józefa wieńców: przez p. wicekonsula Wołowskiego imieniem Rzplitej, przez polski komitet Opieki Społecznej w Saksonji i Turyngji, oraz Tow. gimn. „Sokół“, odbyła się w sali Domu Polskiego akademja, w czasie której wygłosił przemówienie p. Henryk Stebelski.

WYCIECZKA POLSKA SKŁADA HOŁD WŁADYSŁAWOWI WARNEŃCZYKOWI W WARNIE. Wycieczka polska, która w towarzystwie posła bułgarskiego w Warszawie udała się do Bułgarji, zwiedziła wczoraj zakłady przemysłu tekstylnego w miejscowości Grabowo, poczem udała się do Warny. Uczestnicy wycieczki zwiedzili pałac królewski w Euksinogradzie i złożyli wieniec w miejscu, w którem zginął król Władysław Warneńczyk i w którem na jego cześć wzniesiony będzie pomnik. — Wycieczka polska uda się jeszcze do Ruszczulu, skąd przez Rumunję powróci do kraju.

(Lk) **PODRÓŻ HOOVERA.** „Times“ donosi z Waszyngtonu: Wczoraj popołudniu prezydent Hoover udał się w podróż, wiodącą przez 6 stanów. — W poszczególnych stanach prezydent wygłosi mowy, jednak dotychczas nie wiadomo, czy mowy te będą się odnosiły również do rokowań Hoovera z Mac Donaldem. W sferach politycznych sądzą, iż temat ten nie zostanie poruszony przed ukończeniem konferencji londyńskiej.

(SL) **BOLONJA POSTAWIŁA WSPANIAŁY POMNIK MUSSOLINIEMU.** „Il Popolo di Roma“ komunikuje, że Bolonja wybudowała wspaniały pomnik Mussoliniemu, który zostanie uroczyście odsłonięty 28 b. m. w 8 rocznicę marszu na Rzym. Pomnik ten, wyobrażający Mussoliniego na koniu, jest dziełem znanego włoskiego rzeźbiarza, prof. Józefa Graziosi.

KRÓLOWA SZWEDZKA PRZYBYWA DO RZYMU. (SL). Według „Messagero“, królowa szwedzka, która bawi obecnie w Medjolanie, w dniu 23 b. m. przybędzie do Rzymu i będzie gościem króla Italji, Wiktora Emanuela III.

2,000.000 M. WYNOSZĄ DŁUGI ZBIEGŁEGO NOTARJUSZA BERLIŃSKIEGO. Z Berlina donosi *(ch)*: W jednym z pozostawionych listów oświadcza zaginiony notarjusz Zygfryd Aron, że suma jego pozostawionych długów wynosi przeszło dwa miljony marek (4½ milj. złotych).

(Lk) **STATEK I 4 RYBAKÓW OFIARAMI BURZY.** Ubiegłej nocy wydarzył się w Neukuhren ciężki wypadek. 19 łodzi rybackich wyjechało na połów i zostały nawiedzone przez szaloną burzę. Jeden ze statków utonął, przyczem 4 rybaków utraciło życie. Reszta łodzi zdołała się schronić do portu.

SPOŁECZNICA HISZPAŃSKA KATONEM MODY KOBIECEJ. Dzienniki hiszpańskie donoszą, iż panna Echari, znana społecznica, która wchodzi w skład członków Rady miejskiej w Madrycie, wystąpiła z wnioskiem, aby dostęp do ratusza miejskiego w Madrycie zabroniony był wszystkim kobietom, noszącym suknie zbyt krótkie lub bez rękawów.

Z teatru im. Słowackiego w Krakowie.

„WIELE HAŁASU O NIC“ Szekspira.

Nie od wczoraj zauważono, że Szekspirowska poezja teatralna przestaje oddziaływać na współczesnego widza. Stąd rozmaite próby sztucznego zgalwanizowania dzieł mistrza na usługi p. t. publiczności. Próby te idą w dwu rozbieżnych kierunkach.

Jedni przykładają wagę do **wspaniałości wystawy,** stwarzając przy pomocy muzyki, tańca i efektów malarskich istne feerje optyczno-dźwiękowe (Reinhardt), inni znów, jak Barry Jackson, grają Szekspira w **dzisiejszych kostjumach,** przy współudziale wszystkich zdobyczy cywilizacji, jak radja, gramofonu, auta itp., osiągając w „Hamlecie“, „Makbecie“, a zwłaszcza w „Poskromieniu złośnicy“ wspaniałe rezultaty artystyczne.

Są i tacy, którzy jak Heinz Hilpert grają np. „Wesołe kumoszki z Windsoru“ w kostjumach z epoki Daumier'a, ukazując dowcipnie Falstaffa, jako podtatusiałego gentlemana w żakiecie i z monoklem. Naturalnie, że każde przedstawienie Szekspirowskie w wielkim teatrze zagranicznym poprzedzone jest kilkudziesięciu próbami, że aktorów dobiera się szczególnie, co zresztą nie zawsze daje wyniki spodziewane (np. „Romeo i Julja“ w Berlinie w r. z.).

Warunki pracy naszego teatru oczywiście na to nie pozwalają. Z powodu opóźnienia przyjazdu p. Jaracza na gościnne występy, teatr miejski zmontował z amerykańskim iście pośpiechem „Wiele hałasu o nic“ w przeciągu niespełna tygodnia, korzystając zresztą z tego, że paru aktorów grało już w tej komedji. Przyznać należy, że jak na krótki okres prób, przedstawienie wypadło bardzo składnie. Oprawa dekoracyjna i kostjumy bez zarzutu, zmiana scen szybka i sprawna. Aktorzy opanowali swe role pamięciowo, a suflera nie było słychać.

Wśród wykonawców błyszczała swym wdziękiem, talentem i urodą p. Zaklicka, stwarzając rozkoszną kreację, pełną czaru, smaku i, rzecz rzadko spotykana u naszych aktorów, stylu. Dla samej p. Zaklickiej warto pójść do teatru. Inni wykonawcy mniej lub więcej poprawni. Co do piosenki Baltazara, podzielam w zupełności zdanie Benedykta.

Przedstawienie okupiło swą poprawną stylowość nieuchronną utratą żywotności i rytmu. Szeregowi scen towarzyszyła właściwa ilustracja muzyczna. P. Trzciński jest w tych rzeczach majstrem. Na jednym wszakże antrakcie ruszyła konceptem orkiestra, szanowny przeżytek, wypełniający zabytkową również dużą dziurę między widownią a sceną i zagrała „Tango Milonga“. Kochani, pomysłowi muzykanci... *rz.*

——0——

Z sali Starego Teatru.

„Przepióreczka“ Żeromskiego.

Występ Reduty.

Przedewszystkiem należy powitać z radością otwarcie **teatrzyku kameralnego w Krakowie.** Zainstalowano go zręcznie na estradzie koncertowej Starego Teatru, wyposażając zarazem w niezbędną aparaturę świetlną i techniczną... Będzie to scenka skromna, lecz umożliwiająca w pełni wystawienie szeregu interesujących sztuk kameralnych o wartości literackiej.

Spodziewamy się, że energja i przedsiębiorczość p. **Bujańskiego** zapewnią młodemu teatrzykowi, którego tak bardzo potrzebował literacki i artystyczny Kraków, ciągłość pracy i trwałość egzystencji a zarazem liczymy na pewne, że szlachetne ambicje p. **Trzcińskiego** w kierunku przodowania innym polskim teatrom pod względem repertuaru znajdą tu pełne zaspokojenie a nawet pole do popisu. Tyle jest przecież na świecie interesujących i wartościowych dzieł teatralnych, które przemawiają do słuchacza tonem poufnym i półgłosem, które źle się czują na deskach ogromnej sceny, natomiast wydają ze siebie cały zapach w przytulnej i cieplarnianej atmosferze sceny kameralnej.

Możnaby bez przesady powiedzieć, że współczesna twórczość dramatyczna Europy, jest, poza dość nielicznemi wyjątkami, hołdującemi widowisku w rozmaitych jego odcieniach, nastawiona na rodzaj kameralny. Nawet ekspresjoniści niemieccy pisują dziś smaczne sztuki o komnatowym nastroju (Hasenclever: „Małżeństwa zawiera się w niebie“, Kaiser: „Dzień październikowy“), nie mówiąc już o pisarzach francuskich, którzy za wyjątkiem bodaj że tylko Saschy Guitry'ego i Maurycego Rostanda, poświęcają się wyłącznie tej dziedzinie twórczości scenicznej, gdzie efekt nie rozprasza się w tysiącu szczegółów oprawy zewnętrznej, lecz promieniuje ze zdwojoną siłą z głębi skupionej i subtelnie podanej psychologji dramatycznej. Achard, J. J. Bernard, Vildrac, Sarment, Denys Amiel, Pagnol, Zimmer i tylu, tylu innych.

Potrzebujemy gwałtownie odnowienia **kontaktu z twórczością europejską,** tak zaniedbanego w ostatnich latach. Ze sztuk, które za granicą zdobyły sobie powodzenie i poważanie ze względu na aktualność podjętego problemu lub jego charakter, zaledwie niektórym udaje się dostać na nasze sceny... Trzeba ten kontyngent rozszerzyć, z obcemi sztukami wartościowemi zawrzeć traktat największego uprzywilejowania, zerwać wreszcie z głupim protekcjonalizmem „krajowej produkcji“, który najtrywialniejszej farsie własnego, a przeważnie warszawskiego pochodzenia, dawał pierwszeństwo przed wytworem długowiekowej kultury, artyzmu i myśli, powstałym na obczyźnie.

Dużoby zresztą o tem można pisać, nie chcę wszakże przeciągać i tak już przydługiego wstępu do recenzji. Powtórzę więc tylko to, co napisałem powyżej: niechże dobre i pożyteczne dzieło w postaci nowej scenki nie pójdzie na marne. Niech postępuje według słów ewangielji, oddając naszej kulturze teatralnej korzyści idealne, zaś swym twórcom materjalne zyski. Tylko harmonijna praca w obu tych kierunkach zapewni mu powodzenie.

Na inaugurację nowego teatru nie można było wybrać odpowiedniejszej sztuki, jak „Przepióreczka“ Żeromskiego. Dlatego, że polskie, dlatego, że wypłynęło z głębi serca pisarza, który był sercem i sumieniem współczesnej Polski, dlatego, że tryska najwspanialszym i najdelikatniejszym liryzmem, jaki w naszej twórczości dramaturgicznej przepuszczony został przez twarde i gęste filtry scenicznej reprezentacji. Teatr jest jednym z najbardziej surowych i krytycznych cenzorów liryzmu. Objektywizm teatru jego nieubłagana logika, jego jasność wreszcie niczują bez litości każdą poetycką tkaninę, wykazując, które pasma są dobrej, a które małowartej jakości. Teatr ośmieszyć potrafi mimowoli każdy fałszywy sentyment okazać jego wewnętrzną pustkę i krótki oddech.

Słuchając „Przepióreczki“, stwierdzamy ze zdumieniem jak fala pieściwej poezji i nieodpartego liryzmu przewala się poprzez deski sceny, porywając aktora i widza, nawet mimo ich oporu i protestu.

Oceniając postępowanie Przełęckiego według zdrowego rozumu, le sens commun, musimy stwierdzić, że jest ono absurdalne i nielogiczne. Ten ideolog wysokiej rasy, który łamie nietylko swą sławę, lecz także swe dzieło, aby tępemu nauczycielowi zapewnić niepodzielną miłość żony, szlachetnej gąski prowincjonalnej, postępuje niewątpliwie jak człowiek szalony. Ta sama, wschodnia pryncypjalność, która kazała Judymowi wyrzec się szczęścia osobistego, przemawia przez usta prof. Przełęckiego. Podczas całego trwania „Przepióreczki“ stwierdzamy to ustawicznie, a mimo to tracimy zupełnie kontrolę nad naszem odczuwaniem. Zasłona poezji przykrywa nam serce i oczy i oprzeć się nie możemy temu samemu wzruszeniu, które towarzyszyło tylekroć razy lekturze dzieł Żeromskiego, a teraz przyszło do nas, przełamawszy zasady logiki i kanony teatru. „Przepióreczka“ jest jednem z najwspanialszych zwycięstw poezji.

Jako wykonawców, ujrzeliśmy zespół „Reduty“ ongiś warszawskiej, potem wileńskiej, dzisiaj bezdomnej, a właściwie posiadającej tak olbrzymią siedzibę, jaka jest zakreślona granicami naszego państwa. „Reduta“ objeżdża bowiem całą Polskę ze swoją cudowną „Przepióreczką“, szerząc najszlachetniejszą i najbardziej wartościową propagandę polskich serc i polskiego teatru.

Nie mogę utaj, choćby w najskromniejszych ramach, poruszyć dotychczasowej działalności „Reduty“, jej ideologji i programu. Pragnąłbym tylko zaznaczyć, że szczególną osobliwością tego zespołu ludzi, zgrupowanego koło osoby p. Osterwy, jest jedyne w swoim rodzaju połączenie tendencji programów „nowatorskich“ z ekspanzywną ruchliwością propagandową.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

ZARĘCZYNY KSIĘCIA WŁOSKIEGO Z KSIĘŻNICZKĄ BELGIJSKĄ. Z Brukseli dochodzi wiadomość, iż zaręczyny księżniczki Marji-José z włoskim następcą tronu ks. Umberto ogłoszone będą oficjalnie w najbliższy czwartek. Ślub młodej pary odbędzie się prawdopobnie już w styczniu 1930 roku w Rzymie.

(*ch*) **KOBIETY GRECKIE OTRZYMAŁY PRAWO WYBORCZE.** Rząd grecki postanowił nadać prawo wyborcze kobietom, liczącym ponad 30 lat, które umieją czytać i pisać.

200.000 CHIŃCZYKÓW UMARŁO Z GŁODU. — Dzienniki chińskie wychodzące w Pekinie ogłosiły urzędową statystykę o głodzie, panującym w prowincji Szensi. W pierwszych sześciu miesiącach b. r. 207.200 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci, zmarło w tej nieszczęsnej prowincji śmiercią głodową.

OLBRZYMI ŻÓŁW. Rybakom chińskim udało się schwytać olbrzymiego żółwia, który został następnie wystawiony na widok publiczny. Żółw ten waży około 250 klg., ma 135 cm. długości i 110 szerokości. Przed budą, w której jest wystawiony, cisną się codziennie tłumy, ażeby zobaczyć to niezwykłe stworzenie.

MILJONER UMIERA Z GŁODU. W Palma de Mallorca zmarł w tych dniach Niemiec, nazwiskiem Bernstein, z głodu. Lekarze, wezwani do zbadania zwłok, znaleźli w ubraniu zmarłego belgijskie papiery wartościowe, przewyższające swą zawartością kwotę miljona franków belgijskich oraz z górą 10.000 dolarów w banknotach. Bernstein nosił je zawsze na sobie zaszyte w ubraniu. Skarby te tworzyły pewną wyniosłość na plecach tak, że Bernstein uchodził za garbusa. Zmarły był tak skąpy, iż odmawiał sobie wszelkiego jedzenia i raz na dzień tylko zjadał kawałek chleba z marmolada.

TRAGICZNY SKOK Z WIEŻY RATUSZA W DREŹNIE. Onegdaj rozegrała się w gmachu ratusza miejskiego w Dreźnie wstrząsająca tragedja. Na tarasie wieży ratuszowej przechadzał się przez dwie godziny w najwyższem zdenerwowaniu starszy mężczyzna i nagle w oczach obecnych przy tem osób rzucił się na bruk ulicy. Śledztwo wykazało, że denat jest wyższym urzędnikiem kolejowym. Do samobójstwa pchnęły go niepowodzenia materjalne.

KARTKA, KTÓRA DĄŻYŁA DO ADRESATA PRZEZ 35 LAT. Pewna firma meblowa w Frankfurcie nad Odrą odebrała kartkę pocztową z Hilmsdorf w Saksonji, nadaną 23 kwietnia 1894 r. Jak widzimy, poczta niemiecka nie spieszyła się bynajmniej z doręczeniem tej kartki adresatowi, ale też i złożyła dowód, że przesyłki pocztowe w Niemczech nie giną.

POMNIK DLA DZIELNEJ SŁUŻĄCEJ. Przed paru laty pewna służąca w Wiedniu, wioząc na przechadzkę wózek z dzieckiem swych pracodawców, została najechana przez auto ciężarowe. Służąca miała na tyle przytomności umysłu, iż w ostatniej chwili zdołała jeszcze pchnąć wózek na chodnik, przez co uratowała dziecku życie, gdy sama, doznawszy ciężkich ran, zmarła w godzinę później w szpitalu. Obecnie postanowiono postawić w Wiedniu pomnik owej dzielnej służącej. 37 wybitnych austrjackich rzeźbiarzy nadesłało dotąd projekty na ów pomnik.

——0——

PRZEPROWADZKI uskutecznia najtaniej Biuro spedycyjne „HERMES" Kraków, Stolarska 13.

——0——

PRZY BÓLACH LUB ZAWROTACH GŁOWY, SZUMIE W USZACH, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką **Franciszka-Józefa.** Sprawozdania naczelnych lekarzy zakładów leczniczych dla chorób żołądka i kiszek stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody **Franciszka-Józefa,** jako środka przeczyszczającego. 4801k

✝

KAROLINA MĘŻYK

em. dyrektorka szkoły powsz. im. św. Kingi w Jarosławiu, odznaczona złotym Krzyżem Zasługi

zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 4-go paźdz. w Starym Sączu.

Pogrzeb odbył się dnia 7 paźdz. w Starym Sączu, o czem zawiadamia stroskana

4978k **Siostra.**

Stary Sącz, paźdz. 1929.

Działalność teatralna (sensu stricto) Reduty trwa od szeregu lat. „Reduta" ma swoje teorje, których apostołami są pp. Osterwa i Limanowski, ma też swoje specjalne metody teatralnej pracy. O teorje szkoda się spierać, zwłaszcza o teorje teatralne. „Grau ist jede Theorie". Co do metody pracy „Reduty", to możemy się już posługiwać pewniejszą zasadą indukcji.

Doświadczenia, jakie „Reduta" porobiła ze swoją metodą, nie są najlepsze. Przez szereg lat nie potrafiła wyrobić swoich aktorów i polskiego panteonu aktorskiego nie ozdobiła ani jednem wybitniejszem nazwiskiem. Stwierdzamy to bez złośliwości, jako charakterystyczną cechę tego sympatycznego i pełnego najlepszych chęci, zespołu.

Natomiast z najżywszą affirmacją należy podkreślić działalność propagandową „Reduty", która jest ponad wszelkie pochwały. „Reduta" objeżdżała wielokrotnie nasze kresy wschodnie, obecnie rozszerzyła swą działalność na cały kraj, a zawsze czyni to z gorącym zapałem i jak najdalej posuniętą bezinteresownością, niosąc piękne polskie słowo wszędzie, gdzie go potrzeba. Nie wiem, czy obecnie jest „Reduta" subwencjonowana, żleby jednak robił rząd, gdyby tej szlachetnej pracy nie popierał.

Wykonanie „Przepióreczki" przez zespół wileński cechowała przedewszystkiem staranność pełna pietyzmu i idealne zgranie zespołowe. Zrobiły one swoje, bo stworzyły na sali sympatyczny i suggestywny nastrój.

P. Osterwa gra rolę Przełęckiego z absolutną wirtuozerją i wielkim elan. Bogactwo gestykulacji i mimiki jest aż zanadto rozrzutne, a niektóre akcenty robią wrażenie zbyt kobiecej miękkości lub afektacji. W całości jest to jednak rola imponująco zagrana i ciesząca się ustaloną sławą. P. Dziewońska była miła i prosta, p. Mikołajewski wyróżnił się siłą bezpośredniości i przejęcia, z jaką zagrał rolę Smugonia. Z pomiędzy grona profesorów uwypukliły się szczęśliwie sylwetki historyka i lingwisty.

Reszta gromadki uczonych była doskonale zgrana, jednak nie zawsze budziła u widza wiarę w swą profesorskość. W teatrze jest taka wiara niezbędnie konieczna, choćby dlatego, że nie mamy tych spraw dzianów, jakich nam dostarcza realna rzeczywistość.

rz,

Dawno niewidziany ulubieniec wszystkich **RAMON NOVARO** w przecudnym filmie

Książę Student już jutro w teatrze świetlnym „BAGATELA" 1212g

Z zawodów strzeleckich i dyonu żandarmerji w Warszawie.

Fot. Ag. Światowida na pl. kraj. „Alfa".

W ub. tygodniu odbyły się w Warszawie zawody strzeleckie I-go dywizjonu żandarmerji. — Zdjęcie przedstawia zwycięzców z plutonu żandarmerji zamkowej. Zawody strzeleckie rozegrały się o puhar przechodni, ufundowany przez mjr *Czuraka,* dowódcę oddziału zamkowego.

Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego
w obronie wizytatora p. Halibeja.

W związku z artykułem, zamieszczonym w numerze 267 „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z dnia 30 września b. r., na stronie 6 p. t. „Wizytator ukraiński we Lwowie, który wymierzał nauczycielom polskim po 25 batów", kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego nadsyła nam nast. sprostowanie, które drukujemy w myśl ustawy prasowej:

1. Nie jest prawdą, jakoby „do kuratorjum szkolnego we Lwowie wpłynęła niedawno skarga jednego z nauczycieli polskich w szkole utrakwistycznej w powiecie brzeżańskim p. K. na wizytatora szkolnego, niejakiego Ukraińca p. Halibeja", a natomiast prawdą jest, że ani p. K. ani żaden z nauczycieli szkół podległych kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego **nie wnosił bezpośrednio do kuratorjum jakiejkolwiek skargi na p. o. wizytatora szkół p. Stefana Halibeja.**

2. Nieprawdą jest, jakoby „niedawno zjawił się w szkole utrakwistycznej w celu przeprowadzenia inspekcji wizytator ze Lwowa Ukrainiec p. Halibej", natomiast prawdą jest, że p. o. wizytatora **p. Halibej przeprowadził wizytację szkół w powiecie brzeżańskim jeszcze z końcem listopada 1928 roku,** wizytując między innemi 7-klasową szkołę powszechną z polskim językiem nauczania w Narajowie (nie utrakwistyczną), której kierownikiem jest p. Koza, o którego przypuszczalnie w sprostowanym artykule chodzi.

3. Nie jest prawdą, jakoby „po przeprowadzeniu inspekcji ukraiński wizytator wywołał nauczyciela p. K. i na osobności oświadczył mu: Pan za dużo uczy języka polskiego w szkole dwujęzycznej. Niech pan nie urządza tu drugiej Wrześni", a natomiast prawdą jest, że p. Halibej w czasie przeprowadzania w obecności inspektora szkolnego powiatu brzeżańskiego wspomniał pod 2) wizytacji z ramienia polskiej władzy szkolnej (a więc nie jako „ukraiński wizytator") inkryminowanych słów do p. K. **nie wypowiedział,** co potwierdzają zresztą protokolarne zeznania p. K., złożone w czasie przeprowadzanych dochodzeń. Według zeznań p. K., p. Halibej nie wytykał zupełnie, jakoby p. K. uczył za dużo języka polskiego, **tylko mógł zwrócić uwagę na to, czy dzieci ruskie modlą się po rusku;** ani w słowach ani w tonie tej uwagi nie dopatrzył się wówczas p. K. niczego niewłaściwego ani z punktu widzenia przepisów szkolnych, ani swoich polskich uczuć narodowych, uwagę p. Halibeja powtórzył jako kierownik podwałdnej nauczycielce z poleceniem zastosowania się i w dalszym ciągu przez siedm miesięcy nie uważał za stosowne ze sprawą tą zwracać się do kogokolwiek, w szczególności do władz szkolnych, i **dopiero po siedmiu miesiącach nagabywany przez osoby postronne, podał do ich wiadomości rzekomy przebieg tej wizytacji.**

4. Nie jest prawdą, jakoby „nagle wyraz twarzy p. Halibeja cofnął nauczyciela pamięcią o dziesięć lat wstecz do roku 1918" skoro p. K. pełnił w latach 1923 do 1928 obowiązki nauczyciela w powiecie kolomyjskim, bywał w Kołomyi w tym samym czasie, w którym p. Halibej tamże pozostawał w służbie państwowej i bezpośrednio zetknął się z nim jako swoim egzaminatorem przy egzaminie kwalifikacyjnym w roku 1925, mimo to nigdy w tym czasie nie wiązał swoich przykrych przejść wojennych z osobą p. Halibeja.

5. Nie jest prawdą, jakoby p. o. wizytator p. Halibej był w roku 1918 „ukraińskim komendantem miasta Brzeżan", a natomiast prawdą jest, **że jako oficer b. armji ukraińskiej pełnił p. Halibej w tym czasie obowiązki komendanta placu w Kołomyi,** na którem to stanowisku swem taktownem, a nawet życzliwem ustosunkowaniem się do narodowości polskiej, zjednał sobie uznanie polskich mieszkańców Kołomyi, co stwierdziły znane kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego poważne osobistości, oraz Polska Organizacja Powiatowa w Kołomyi w piśmie z 10 września 1919 r., podnosząc zwłaszcza, iż **znane prześladowania ludności polskiej, internowanych i jeńców wojennych, nie pochodziły od p. Halibeja,** lecz że owszem czynił on komitetowi pań, zajmującemu się opieką nad internowanymi i jeńcami, możliwe ułatwienia. **P. Halibej pozostawał w służbie państwowej polskiej od 1 czerwca 1919 do czerwca 1927 w tej samej Kołomyi, w której był komendantem ukraińskim i nigdy w tym czasie nie podnoszono przeciw niemu zarzutów z racji jego zachowania się jako oficera b. armji ukraińskiej.**

6. Wobec powyższego nie jest też prawdą, jakoby p. Halibej jako rzekomy ukraiński komendant Brzeżan, gdy żandarmerja ukraińska doprowadziła do niego p. K. jako oskarżonego o agitację polską w powiecie brzeżańskim, „przeprowadził natychmiast doraźne śledztwo i skazał nauczyciela p. K. na 25 batów, które rzeczywiście mu wymierzono", oraz, że p. Halibej „osobiście asystował tej nieludzkiej karze, przyjmując w dodatku z ironją i wyzwiskami jęki nieszczęśliwej ofiary", gdyż p. Halibej komendantem Brzeżan nigdy nie był, a także na stanowisku komendanta miasta Kołomyi nigdy nie skazał p. K. na karę 25 batów, ani też przy wykonaniu tej kary nie asystował, zachowując się rzekomo w sposób opisany, co stwierdza oświadczenie samego p. K. Sprawa ta została rozpatrzona w kuratorjum z całą ścisłością jeszcze przed pojawieniem się sprostowanego artykułu.

GUSTOWNE PŁASZCZE jesienne i zimowe DAMSKIE i MĘSKIE

A. BROSS, Kraków, **Florjańska 44** 4980k

——0§0——

Teatr, literatura i sztuka.

Prof. Kelly pisze powieść o Wilnie.

Wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego młody Amerykanin prof. Kelly, obecnie wykładający w jednym z uniwersytetów amerykańskich, napisał przed paru laty **powieść dla młodzieży pt.: „The Trumpeter of Krakow"** (Trębacz Panny Marji) pięknie ilustrowaną rysunkami pny Pruszyńskiej, która w Ameryce zyskała **wielką popularność** i zdobyła nawet **złoty medal** wydawców amerykańskich.

Podczas letnich wakacji znakomity nasz przyjaciel **bawił w Polsce** przeważnie w Wilnie, ażeby dokończyć i wycieniować drugą **powieść** na tle naszych dziejów, tym razem osnutą **dookoła Wilna.** Książka już jest w druku i za kilka miesięcy ukaże się na rynku. Prof. Kelly pisze o tej książce w gazetach amerykańskich:

„Opowiada ona, jak Polacy zachowali jedno ze swych **najcenniejszych dziedzictw pod rosyjskiem panowaniem.** Będzie to bliźniacza książka „Trębacza" z rysunkami pny Pruszyńskiej. Zwiedzaliśmy całe to miasto, cele Filomatów, ulicę Ostrej Bramy itd. Nie mogę powiedzieć jaką jest ta książka. Powiem tylko tyle, iż przez cały czas gdy ją pisałem byłem w stanie niezwykłego podniecenia".

Należy się spodziewać, iż nowa książka prof. Kelly'ego **zdobędzie taki sam sukces** jak jej poprzedniczka, która już wyszła **w czwartem wydaniu.** Prof. Kelly dobrze zasłużył się dla polskiej propagandy.

DANI DARLING, młodziutka i milutka tancerka, która swemi kreacjami pełnemi czaru, subtelności i bajecznej techniki wprawia wszędzie widzów w zachwyt, wystąpi w naszem mieście we czwartek, 24 bm. w Starym Teatrze z jednym wieczorem poematów tanecznych.

KONCERT JAZZ'OWY, który po niezwykłych triumfach powodzenia na pierwszorzędnych estradach europejskich wykonają **dziś t. j. we wtorek, 22 bm. w Starym Teatrze** dwaj znakomici artyści **Wiener i Doucet** z Paryża, będzie **sensacyjną nowością** dla Krakowa, albowiem ci dwaj wielcy muzycy na dwóch fortepianach — które pod ich palcami stają się wielobarwną orkiestrą i rozbrzmiewają efektami, o jakich dotąd w muzyce fortepianowej nie przypuszczano, wykonają obok głębokiej muzyki J. S. Bacha szereg tańców jazz'owych tylko wysokiej wartości artystycznej.

NA WIECZORZE HUMORU, jaki odbędzie się w Starym Teatrze w piątek, 25 bm, świetni artyści warszawscy wykonają nader wesoły i urozmaicony program, obejmujący nowości w Krakowie nieznane. Najbardziej atrakcyjną częścią programu będą produkcje znakomitej tancerki, **Jadwigi Hryniewieckiej, solistki** baletu teatrów paryskich, a ostatnio teatru „Reduta".

JEDYNY KONCERT JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, naszego mistrza-pianisty, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie koncertowej budzi zrozumiałe zainteresowanie, odbędzie się w Krakowie w niedzielę, 27 bm. w Starym Teatrze.

BRACHA ZFIRA, pieśniarka — palestyńska jemenitka — wystąpi w środę 23 b. m. w Sali Bolońskiego, wykonując bogaty program w językach spanjolskim, hebrajskim i tureckim. Przy fortepianie palestyński pianista-kompozytor. Nachum Nardi. Bilety do nabycia w kasie przy sali, Rynek Gł. 34.

Co grają w teatrach?

Warszawa. (J) Wtorek „Wielki „Halka". Narodowy „Niespodzianka", Nowy „Sprawa doktora Hieronima", Letni „Wywczasy Don Juana", Polski „Artyści", Mały „Koniec pani Cheyney", Ateneum „Hinkeman", Elizeum „Mirla Efros", Operetka reprezentacyjna „Księżna Chicago", Operetka Lucyny Messal „Złodzieje marzenia", Morskie Oko „Coś dla każdego". Qui pro quo „Kochajmy się".

Kraków. Teatr im. Słowackiego. Wtorek i czwartek „Wiele hałasu o nic", środa: „Mysz kościelna".

Teatr rewji „Gong". Wtorek: Premjera p. t. „Elektryczna miłość", prąd elektryczny w 12 krótkich spięciach w wykonaniu całego zespołu. W rewji występuje gościnnie Leon Wyrwicz w nowym repertuarze. Codziennie dwa przedstawienia o 7 i 9. Przedsprzedaż biletów w handlu WP. Rudnicki, linja A-B.

Katowice. *(H)* Wtorek: „Uciekła mi przepióreczka", we środę „Legenda Bałtyku", w czwartek i piątek występ teatru „Premjer" „Wielki kram".

——0§0——

Program stacyj radjofonicznych
na środę, dnia 23 października 1929 r.

Kraków (313) Godz. 11.58. Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej, godz. 12.05: Koncert gramof., g. 13.10: Komun. meteor. z Warszawy, godz. 15: Kom. gospodarczy z Warszawy, godz. 16.15: Audycja dla dzieci: „Zaczarowane laleczki" według Andersena w radjof. p. J. Bomowicz, w wyk. art. dram., godz. 16.45: Koncert gramof., godz. 17.15: Odczyt p. t. „O zapomnianej emigracji polskiej na Łotwę" — wygł. dr A. Müller, godz. 17.45: Koncert z Warszawy, godz. 18.45: Rozmaitości, komunikaty, godz. 19.10: Skrzynka i giełda rolnicza z Warszawy, godz. 19.25: Odczyt p. t. „Polska i jej sąsiedzi" — wygł. p. St. Leszczycki, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Hejnał z wieży Marjackiej, program na dzień następny, godz. 20.15: Odczyt z Warszawy, godz. 20.30: Koncert z Warszawy godz. 22.10: Feljeton i kom. z Warszawy, godz. 23: Muzyka taneczna z hotelu „Bristol" w Warszawie, godz. 24: Hejnał z wieży Marjackiej.

Warszawa (1411.4) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Muzyka gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 15: Kom. Kom. gosp., godz 15.45: Kom. harcerski, godz. 16.15: Program dla dzieci z Krakowa, godz. 16.45: Koncert gramof., godz. 17.15: „Rainis — największy poeta łotewski" — wygł. p. Cynarski, godz. 17.45: Koncert ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, godz. 18.45: Rozmaitości oraz kom. Tow. zachęty do hodowli koni w Polsce, godz. 19.10: „Skrzynka pocztowa rolnicza" — koresp. bież. omówi inż. W. Tarkowski, giełda rolnicza, godz. 19.25: Muzyka gramof., godz. 19.40: „Radjokronika" — wygł. dr M. Stępowski, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Program na dzień nast. Wiadomości bież., godz. 20.15: Dyr. M. Melina: „Co lubi publiczność teatralna na prowincji", godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wyk. Ork. pod dyr. J. Ozimińskiego, I. Dubiska (skrz.) i prof. L. Urstein (akomp.). W programie utwory W. A. Mozarta, godz. 21.10: Kwadrans literacki: „Złodziejska zabawa" — fragment z powieści J. S. Mara p. t. „Kawalerowie księżyca", godz. 21.25: Recital I. Dubiskiej, godz. 22.10: Kpt. rez. H. Broszkiewicz: „Moje pierwsze bitwy morskie" (wspomnienia junkra floty czarnomorskiej), godz. 22.25: Kom. meteor., polic., sport., godz. 22.35: Kom. PAT, godz. 23: Muzyka taneczna z hotelu „Bristol".

Z sali sądowej.

Proces o nadużycia poborowe
w Białymstoku.

Białystok, 21 października. *(so).* Dzisiaj rozpoczął się w sądzie okr. w Białymstoku proces przeciwko b. lekarzowi powiatowemu **dr Adamowi Kozubowskiemu, oskarżonemu o nadużycia przy poborze wojskowym.** Oprócz dr Kozubowskiego zasiadają na ławie oskarżonych: poborowy **Dawid Szwarc,** oraz **pośrednik Mowsza Gładsztejn. Główna oskarżona,** 18-letnia Sonia Augustowska, która wręczała łapówki lekarzom, celem zwolnienia poborowych od służby wojskowej, znajdująca się na wolności za kaucją, **zbiegła.** Sąd wysłał za nią listy gończe, zanim zdecydował rozpoznawać sprawę pozostałych.

Jak wynika z aktu oskarżenia, w maju 1928 r. D. O. K. Grodno dowiedziało się o **nadużyciach przy poborze wojskowym w Białymstoku.** Delegowany do Białegostoku w charakterze członka komisji poborowej lekarz wojskowy **kpt. dr Kiełpiński został o tem uprzedzony z poleceniem wykrycia winnych.** Dr Kiełpiński nawiązał **znajomość z Sonią Augustowską, która zaproponowała mu zwalnianie za pieniądze poborowych** od wojska podczas przeglądu, **zaznaczając, że drugi lekarz komisji dr Kozubowski jest już oddzielnie wynagrodzony.** Augustowska przysyłała dr Kiełpińskiemu następnie **prezenty i większe kwoty,** jak 99 dolarów, 70 dolarów i 97 dolarów i **pisała na kartkach nazwiska poborowych oraz rzekome wady,** jakie miały być podane w orzeczeniu lekarskiem. Dr Kiełpiński otrzymał ze sztabu D. O. K. na swoje żądanie telefoniczne zezwolenie na umieszczanie w orzeczeniach nieprawidłowych ocen zdolności poborowych do wojska, o ileby dr Kozubowski proponował. Dr Kiełpiński przekonał się, iż **dr Kozubowski określał zdolność poborowych do wojska według wskazówek Augustowskiej.** Zupełnie zdrowemu poborowemu Szwarcowi dał on kategorję „C". **Augustowska podawała w swych kartkach specjalne znaki rozpoznawcze** dla swych klijentów.

Na rozprawę powołano **48 świadków i 2 biegłych. Oskarżeni nie przyznają się do winy.**

Jako pierwszy świadek zeznawał lekarz wojskowy **dr Adam Kiełpiński,** który **potwierdził zarzuty aktu oskarżenia.** Sprawa potrwa prawdopodobnie dwa dni.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Kurjer gospodarczy.

Instytut dla badania rynku rolniczego w Niemczech.

Przy ministerstwie Rzeszy dla spraw wyżywienia i rolnictwa, utworzony został **Instytut dla badania rynku rolniczego** (Reichsforschungsstelle für landwirrschaftliches Marktwesen) z siedzibą w Berlinie. Dyrektorem tego Instytutu został mianowany **dr Fritz Baade**. Zadanie wspomnianego instytutu podobnie, jak zadanie odnośnego pruskiego instytutu, polega na **obserwacji rynku rolniczego**, oraz naukowem badaniu **możliwości zbytu produktów rolnych**, celem wskazania rolnictwu dróg, któremi winno kroczyć.

Instytut dzieli się na **następujące oddziały:** oddział kartofli i buraków cukrowych, oddział owoców, jarzyn i winnic, oddział dla spraw mięsa i oddział statystyczny, których kierownikiem są wybitni teoretycy i fachowcy niemieccy, jak dr Vogel-Dogrilugk, dr Paetzmann i inni.

Instytut ten stoi w ścisłej współpracy z **Głównym Urzędem Statystycznym Rzeszy** oraz **Instytutem dla badania konjunktur.**

Sprzedaż II emisji akcyj Banku Polskiego odroczona.

Jak donosi „Ajencja Wchodnia“, w sferach rządowych przeważyła opinja, iż **obecny moment nie nadaje się do wyłożenia nowej emisji Banku Polskiego.** W oczekiwaniu lepszych konjunktur, termin subskrypcji odłożono narazie do wiosny 1930 r.

To samo stanowisko zajął także **„I. K. C.“** w artykule zasadniczym p. t. „Wielka operacja finansowa, planowana przez rząd“.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Płacono za dolara gotówkowego 8.87½—8.90½. Czeki bankowo 8.89½—8.90½. Kurs płacenia Banku Polski nie uległ zmianie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez zainteresowania.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję niejednolitą. Bank Polski w silniejszem poszukiwaniu, bez zmiany. Zieleniewski słabiej przy większej podaży. W większych ilościach robiono Firlejem po kursie ustalonym. Chodorów mocniej przy małej ilości zaofiarowanego towaru. Obroty anogół niec większe. Z papierów procentowych 5% Prem. Poż. dolarowa i 4% Prem. Poż. inwestycyjna słabiej. Popyt mały.

Na pogiełdziu robiono Bankiem Zw. Sp. Zarobkowyc hpo kursie 78.50 i Cegielskiego 87 bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 167.50.

Akcje przemysłowe: Zieelniewski 81, Firlej 49.75, Chodorów 162.

Papiery procentowe: 5% Prem. Poż. dolarowa 63, 4% Prem. Poż. inwest. 116.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszwaa. (*PAT*) Waluty: Dolar 8.88½—8.90½—8.88½

Dewizy: Holandja 359.31—360.21—358.41, Londyn 43.48—43.59—43.37, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 35.11—35.20—35.02, Praga 26.40¼—26.46½—26.34, Szwajcarja 172.65—173.08—172.22, Wiedeń 125.83—125.64—125.02, marka niem. w obr. pryw. 213.13.

Akcje: Bank Polski 167.50—167.75, Bank Zachodni 71.50, Firlej 51, Lilpop 28.50, Modrzejów 18.75, Starachowice 22.

Pożyczki: 4% premj. poż. inwest. 118—118.25, 5% konwersyjna 50.10—50.25, 6% dolarowa 80, 10% poż. kolejowa 102.50, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 21 października. (*C*) Giełda akcyjna: Dolarówka 65, Inwestycyjna 118.25—118.50, Bank Polski 164, Chodorów 164—163, Gazy wschodnie 21.50—21.75—22. Zainteresowanie dla pożyczki inwestycyjnej, pozatem usposobienie spokojne. Tendencja niejednolita. Dolar w obrotach prywatnych 8.88.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.32½, Londyn 25.18, Nowy Jork 5.16.55, Belgja 72.20, Włochy 27.04½, Hiszpanja 73.70, Holandja 208.15, Berlin 123.43, Wiedeń 72.57, Sztokholm 138.75, Oslo 138.30, Kopenhaga 138.30, Sofja 3.73½, Praga 15.30, Warszawa 58, Budapeszt 90.30, Białogród 9.12½, Aeny 6.71, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13, Buenos Aires 216⅜.

ILE SPĘDZONO ZWIERZĄT NA TARGOWICĘ MIEJSKĄ? Od 12 do 18 bm. spędzono na targowicę miejską: buhaji 209, wołów 200, krów 183, jałówek 254, cieląt 411 i baranów 6, oraz nierogacizny 1.020; ogółem 2.283 sztuk. Z tego na konsumcję miejscową sprzedano 2.164, na konsumcję zaś innych gmin kraju 69 sztuk. Za kilogram żywej wagi nierogacizny płacono 3—3.56 zł. Ceny utrzymywały się na poziomie ostatniego targu.

Co może kobieta...

W Nowym Jorku przy 23 Ulicy ma stanąć olbrzymi kompleks domów, przedstawiających wartość przeszło 220 milj. zł. Do tej pory nie można było jednakże rozpocząć budowy, ponieważ jedna kobieta, mrs. Tillie Hart, nie chce opuścić swego starego domu. Obok tej rudery wszystko jest zburzone i jedynie dom upartej Amerykanki wznosi się wśród ruin. Wszyscy oczekują z zainteresowaniem rozstrzygnięcia tego sporu między właścicielką domu a przedsiębiorstwem budowlanem. Rycina przedstawia fotografję domu mrs. Hart, leżącego wśród placy budowlanych

Ogólnopolski kongres wierzycieli wojennych

Kraków, 22 października.

Dnia 3 listopada b. r. rozpoczną się w Warszawie **kilkudniowe obrady kongresu gospodarczego delegatów związków wierzycielich.**

Obrady dotyczyć będą następujących spraw:

1) **Zmiany i ustawy waloryzacyjnej,** wedle projektu przedłożonego rządowi przez Radę naczelną Związków wierzycielskich, przy rozpatrywaniu również projektu b. ministra skarbu Klarnera, dotyczącego rewaloryzacji hipotecznych długów.

2) **Waloryzacja polis ubezpieczeniowych** Tow. krajowych i zagranicznych, oraz rewizja niesłychanie krzywdzącej konwencji ubezpieczeniowej włosko-polskiej, zawartej przez b rząd Grabskiego.

3) **Wyższe przerachowanie obligacyj pożyczek państwowych.** miejskich i hipotecznych

4) Sprawa **przedwojennych marek niemieckich.**

5) Spłata **odszkodowań wojennych** na wzór zagranicy.

Na obrady zaproszeni zostali delegaci wszystkich klubów sejmowych i Senatu, tudzież reprezentacji rządu, oraz b. minister skarbu Klarner.

Działalność komisji międzyministerjalnej dla popierania eksportu.

Warszawa, 21 października.

Komitet Ekonomiczny Rady ministrów powołał do życia **Międzyministerjalną Komisję Popierania Eksportu** jeszcze w marcu br., dając jej początkowo do dyspozycji skromną sumę **400.000 złotych,** która ostatnio urosła **do 2 i pół miljona zł.**

Przewodniczącym komisji jest p. **W. Fabierkiewicz.** W skład komisji wchodzą. 2 przedstawiciele min. przem. i handlu z 1 głosem decydującym, 2 przedstawiciele min. skarbu z 1 głosem decydującym, 2 przedstawiciele min. roln z 1 głosem decydującym, 1 przedstawiciel min. spraw zagr. z 1 głosem decydującym, oraz reprezentanci Banku Polskiego, Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego, każdy z głosem doradczym.

Komisja ma na celu przyznawanie eksporterom indywidualnym pomocy finansowej w formie dwojakiej: albo **różnicy oprocentowania kredytu uzyskanego przez firmę** na daną tranzakcję eksportową, albo **bonifikacji podatku obrotowego,** jaki został opłacony od surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych, wchodzących w skład produktu przeznaczonego na wywóz zagranicę. Obie **formy pomocy** mogą być przyznane **jednocześnie.**

Poza temi dwiema formami pomocy komisja może popierać tranzakcje pionierskie jeszcze **i za pomocą specjalnych subsydjów i kredytów długo lub krótkoterminowych.**

Ta ostatnia forma subwencji jest przewidziana zarówno **dla firm poszczególnych,** jak i dla **organizacyj gospodarczych,** zajmujących się popieraniem i rozwijaniem eksportu.

Subwencje, jak i kredyty, czy to zwrotne, czy to bezzwrotne, **są uważane za środek pomocy,** stosowanej tylko wówczas, gdyby pomoc w formie zwrotu różnicy oprocentowania i bonifikaty podatku, okazała się niewystarczającą lub niemożliwą.

Przyznanie subwencji lub kredytu **następuje w drodze jednomyślnej uchwały komisji.** Kredyty nie wymagają specjalnego zabezpieczenia poza zwykłem zobowiązaniem zwrotu.

W wypadkach, zasługujących na specjalne uwzględnienie, komisja może przyznać **subwencje dla czynności przygotowawczych,** połączonych ze zbadaniem danego rynku zbytu, względnie ze zbadaniem możliwości eksportu na dany rynek.

W ostatnim czasie komisja rozwija intenzywniej szą **działalność.**

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 21 października. Giełda zbożowa: Żyto 24.50—25, pszenica 38.75—39.50, owies jednolity 23.50—24.50, jęczmień na kaszę 24.50—25, jęczmień browar. 27—29, rzepak 69—71, mąka pszenna luksus. 73—78, mąka pszenna 0000 63—67, mąka żytnia według typu przepisowego 39—40, otręby pszenne średnie 20.50—21.50, otręby pszenne cienkie 17—17.50, otręby żytnie 14.75—15, kuchy lniane 46—47.50, kuchy rzepakowe 33—34. Obroty średnie, usposobienie spokojne.

Lwów, 21 października. Giełda zbożowa: Na giełdzie większe obroty w ziemniakach po cenie dotychczasowej Poza giełdą transakcje pszenicą, żytem, jęczmieniem, owsem, bobikiem, hreczką i otrębami. Fasola biała, wyka i mąka pszenna potaniały. Natomiast bobik, hreczka awansowały w cenie. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione. Żyto loco Lwów 23.75—24.75, mąka pszenna 65% loco Lwów 66—67, żyto loco Podwołoczyska 21.25—21.75, ziemniaki przemysłowe 4—4.50, fasola biała 90—105, bobik 28.50—29.50, wyka czarna 28.50—29.50, wyka szara 26.50—27.50, hreczka 26.50—27.50, proso 28.25—29.25, kuchy lniane 41—44, koniczyna czerwona 115—135. Ceny loco Podwołoczyska. Inne kursy niezmienione.

Kurjer sportowy.

Zawody lekkotletyczne w Warszawie.

Warszawa, 20 października (*J*). W niedzielę 20 bm. odbyły się międzyklubowe zawody atletyczne „Warszawianki“ przy udziale zawodników klubów stołecznych. Wskutek wiatru wyniki zawodów były nieszczególne. Najważniejszym punktem programu **był trójbój sprinterski w biegach na 60, 100 i 200 m,** przyczem o zwycięstwie decydowała **suma czasów.** W trójboju zwyciężył **Szenajch** (Warszawianka), 2) Liebfeld (Makkabi) 3) Trojanowski II (AZS Warszawa), 4) Łada (AZS Warszawa).

Poszczególne wyniki przedstawiają się nast.:

60 m: 1) **Szenajch,** 7 sek., 2) Łada 7,2, 3) Trojanowski II 7.3 sek.

100 m: 1) **Szenajch,** 11. 3sek., 2) Liebfeld 11.4 sek., 3) Łada i Trojanowski II po 11.5 sek.

Bieg na 200 m: 1) **Szenajch,** 23.8 sek., 2) Liebfeld 23.8 sek., 3) Trojanowski II 24 sek.

Ogólne wyniki przedstawiają się następująco: 1) **Szenajch** (Warszawianka) 42.1, 2) Liebfeld (Makkabi) 42.6, 3) Trojanowski II (AZS) 42.8 sek.

W biegu na 800 m wygrał **Żuber** (Warszawianka) 2 min. 4 sek., 2) Mędrzycki (Polonja), 3) Maszewski (Polonja).

W rzucie oszczepem wygrał: 1) **Lokajski** (Warszawianka) 45.8 m., 2) Skład (AZS), 3) Meyro (Polonja).

Skok w zwyż wygrał: 1) **Meyro** (Polonja), 1.65 m, 2) Lokajski (Warszawianka) 1.65, 3) Wróblewski 1.65.

Bieg 5-kilometrowy: przybyli 1) **Nowacki** (Warszawianka) 16 min. 36.6 sek., 2) Milcz (AZS) 16.44 sek., 3) Gradus (Makkabi).

Sztafeta 4x1000 m., AZS (Warszawa) 45.9.

(*Be*) **MIĘDZYMIASTOWE ZAWODY O PUHAR „PLEBISCYTOWY“ KATOWICE—KRÓL. HUTA** rozegrane w dniu 20 bm. na boisku Pogoni zakończyły się zasłużonem zwycięstwem drużyny katowickiej w stosunku 4:1 (2:1). Sam mecz nie należał do normalnych, albowiem rzęsisty deszcz utrudniał wielce rozwinięcie gry. Cierpieli na skutek tego i gracze i widzowie. Mimo to akcje poszczególnych graczy były wcale ładne, zwłaszcza na wyróżnienie zasługują Pazurek i Malik, gracze Katowic. Bramki padły następująco: pierwszy goal uzyskał dla Król. Huty Kralewski (K. S. 07 Siemianowice), wyrównuje oraz zdobywa zwycięską do pauzy bramkę dla Katowiczan Malik. Po przerwie strzelcami dla zwycięsców, goszczący niemal ustawicznie pod bramką przeciwnika, grającego w dziesiątkę są Konieczny i Pazurek.

Każdy nożyk Gillette bada się 114 razy...

....przyczem nieodpowiednie nożyki są bezwzględnie niszczone. Dlatego też można być zupełnie pewnym, że każdy nożyk Gillette ogoli gładko szybko.

MADE IN U.S.A. Gillette SHAVES THE WORLD OVER

Gillette

4551K

EDGAR WALLACE. 38

ZAMARŁE OCZY LONDYNU.

Na jej szyji spoczywały rzeczywiście dwie ręce.

W słabym odblasku lampy ulicznej spostrzegła nagle martwe oczy, spoglądające na nią ślepego Jake.

To nie był sen — lecz rzeczywistość.

Próbowała poruszyć się, ale w herkulesowych dłoniach ślepca była bezsilna. Jedno kolano napastnika wciskało się w jej ciało.

Ślepy Jake syczał cicho do swej ofiary:

— Tyś mię zdradziła! Zdradziłaś mię, ty żmijo... Chciałaś mię zaprowadzić za żelazne kraty. Mnie, biednego, ślepego Jake! Wiem wszystko. Mój dobry przyjaciel u Todd'a opowiedział mi wszystko. A teraz wpadłaś...

Fanny usiłowała chwycić oddech, nie mogła wydobyć najlżejszego okrzyku, czuła tylko straszliwe bicie krwi w skroniach. Potworne ręce zaciskały się coraz silniej, i silniej.

Nagle w pokoju zajaśniało światło.

Fanny zrozumiała natychmiast sytuację: to młody człowiek z Manchester, który odnajął sąsiedni pokój. Widocznie przez całą noc cierpliwie oczekiwał na kroki Jake'a. Wiedział, że zbrodniarz przyjdzie tu w nocy z pewnością, by zemścić się na zdrajczyni. Nagle spostrzegła, że „młody człowiek z Manchester“ — to Larry Holt.

Holt stał w drzwiach, a długi pistolet automatyczny wymierzył w napastnika.

— Ręce do góry! — zabrzmiała komenda Holta.

Ślepy Jake odwrócił się z wściekłym pomrukiem, który przypominał parskanie drażnionego tygrysa.

ROZDZIAŁ XV.

Przez chwilę stali obaj mężczyźni bez ruchu, poczem ślepy Jake powoli podniósł w górę ręce.

— Pan ma, zdaje mi się, pistolet w ręce — mruczał ślepiec. Nie skrzywdzi pan chyba biednego, ślepego człowieka?

— Niech pan powoli idzie naprzód — rozkazał Holt — tylko ostrzegam, niech pan nie usiłuje atakować, wtedy musiałbym nacisnąć sprężynę pistoletu.

— Nie potrzeba — warknął.

Gdy Holt go obserwował, Jake ślepiec uczynił na nim dziwne wrażenie. Poruszał się lekko, jak młoda dziewczyna, a jego niezwykle rozwinięty szósty zmysł umożliwił mu unikanie po drodze wszelkich przeszkód.

Larry był w trudnem położeniu. Ślepiec powoli zbliżał się do niego. W ten sposób leżąca w łóżku pół przytomna kobieta znajdowała się w linji strzału. Holt był wprawdzie zdecydowany strzelić, gdyby ślepiec chciał stawiać opór. W tej sytuacji było to jednak wykluczone. Nie uczyniłby tego, gdyby nawet chodziło o ratowanie własnego życia. Z drugiej zaś strony było niemożliwością żądać od ślepca by szedł inną drogą, aniżeli pozwalało umeblowanie pokoju.

Prawdziwe jednak niebezpieczeństwo poznał Larry niestety, dopiero wtedy, gdy już było za późno.

Wysoki, silnie zbudowany Jake zbliżał się powoli z podniesionymi do góry rękoma. Jedna ręka ślepca dotknęła nagle zwisającą lampę elektryczną. I nagle, zanim Larry zdążył zorjentować się, dłoń Jake zamknęła się dookoła elektrycznej gruszki. Żarówka pod naciskiem rozprysła się wśród ogłuszającego huku. W pokoju zapanowała ciemność...

Teraz strzelać — byłoby już obłędem.

Larry wysunął naprzód nogę i skupił wszystkie muskuły, by wytrzymać napór cielska, które lada chwila miało teraz zwalić się na niego.

Błyskawicznie znalazł się w ramionach ślepego Jake.

Diana nie przesadziła, mówiąc o sile olbrzyma, była ona straszna, prawie nieludzka. (C. d. n.)

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja mbc.malopolska.pl

Rewizyta ministra Zaleskiego w Bukareszcie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października (*Aj*). **Dnia 22 bm. wyjeżdża do Rumunji** w celu rewizytowania rządu rumuńskiego p. minister spraw zagranicznych **August Zaleski.** P. minister udaje się do Rumunji **wraz z małżonką,** a nadto towarzyszyć mu będą następujące osoby: dyrektor gabinetu ministra p. **Szumlakowski,** naczelnik wydziału prasowego p. **Leon Chrzanowski,** zastępca naczelnika wydziału wschodniego p. **Raczyński,** oraz sekretarz osobisty ministra p **Kościałkowski.**

W związku z wyjazdem p. ministra **wyjechał do Bukaresztu referent** dla spraw wschodnich w wydziale prasowym M. S. Z. p. **Wacław Sosnowski,** oraz **kilku przedstawicieli prasy polskiej. P. minister wróci do Warszawy** wraz z towarzyszącemi mu osobami **w dni u28 bm.**

Bukareszt, 21 października. (*rg*). Oficjalnie komunikują, że w czasie wizyty min. Zaleskiego w Bukareszcie, we czwartek, 24 b. m. odbędzie się w ministerstwie spraw zagranicznych **uroczysty akt podpisania polsko-rumuńskiego traktatu rozjemczego.**

—0—

Delegaci Ligi Narodów na Górnym Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 21 października. (*H*). Dziś rano **przybyli do Katowic przedstawiciele komitetu dla spraw mniejszościowych w Radzie Ligi Narodów,** min. **Aguirre de Carcer** i jego gen. sekretarz prof. de **Azcarate,** obaj Hiszpanie. **Goście zamieszkali w willi** polskiego delegata w komisji mieszanej min. **Morawskiego.** Dziś goście **zwiedzili nowy gmach województwa i Chorzów,** popołudniu zaś odbyli **szereg konferencyj** w gmachu województwa.

Wieczór byli na obiedzie u min. Morawskiego.

Jutro **zwiedzą kilka szkół niemieckich na terenie województwa śląskiego,** wieczór będą na **przyjęciu u woj. Grażyńskiego.**

We środę 23 b. m. **odbędą konferencję z przedstawicielami Niemców śląskich.** Pobyt delegatów na terenie województwa śląskiego jest przewidziany na **4 dni.**

„Kattowitzer Zeitung", omawiając pobyt gości hiszpańskich w Katowicach, **złośliwie podkreśla,** że prawdopodobnie polskie władze postąpią w myśl zasady: **„wiele pokazywać, aby nic nie pokazać"** (?) i wyraża obawę, że dyplomaci hiszpańscy nie **będą mieli sposobności zetknąć się z ludnością niemiecką.**

Obawy te są w zupełności **nieuzasadnione,** albowiem dyplomaci hiszpańscy **będą mogli porównać t. zw. szkolnictwo polskie na niemieckim Śląsku i wspaniałe szkolnictwo niemieckie na Śląsku polskim.** Tego porównania Polacy chyba się zupełnie obawiać nie potrzebują.

Chrześc. związki zawod. na Śląsku zerwały z Korfantym.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 21 października (*H*). **Chrześcijańskie związki zawodowe na Śląsku,** będące **dotychczas ostoją polityki Korfantego,** przed dwoma tygodniami **definitywnie z nim zerwały i przeniosły się z gmachu „Polonji" do własnego biura w Bogucicach** przy ul. Krakowskiej **Prezesem** tych związków jest p. **Musiał,** który dawniej był ich sekretarzem. **Programowo** związki te są obecnie **zbliżone do tej śląskiej chadecji, która przed rokiem oderwała się od partji Korfantego** i której obecnym prezesem jest b. poseł na sejm śląski **Fojkis.**

Zjazd sztygarów w Katowicach.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 21 października (*H*). Wczoraj odbył się **w Katowicach bardzo liczny zjazd informacyjny sztygarów i zastępców sztygarów z G. Śląska** oraz **z Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.** Omawiane były obecne **warunki pracy sztygarów,** żalono się mianowicie na **obciążenie nadmierną pracą** i obowiązkami, wskutek czego **nie są oni często w stanie przestrzegać przepisów policyjno-górniczych.**

Następnie omawiano sprawę **połączenia ośmiu istniejących związków sztygarów w jeden związek ogólno-polski** oraz sprawę unifikacji związku sztygarów śląskich z bratniemi organizacjami sztygarów w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

W rezolucji stwierdzono, **że w przeważnej ilości kopalń śląskich nie troszczą się o bezpieczeństwo pracowników,** a sztygarzy nie są w stanie czuwać nad stanem bezpieczeństwa. **Odpowiedzialność za wszelkie wypadki w kopalniach rezolucja zrzuca na przemysłowców.** Wreszcie zjazd zażądał wprowadzenia na Śląsku ustawy o urlopach.

—0—

Sprawa koncesji Harrimanna będzie jeszcze raz rozpatrywana przez komitet energetyczny.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października (*W*). Dowiaduję się, iż **opracowane przez komitet ekspertów i zaaprobowane przez komitet energetyczny warunki, od których przyjęcia uzależniają obydwa te ciała udzielenie koncesji grupie Harrimana** — w liczbie **20 punktów,** będą jeszcze **przedmiotem obrad komitetu energetycznego przy ministerstwie robót publicznych.** Posiedzenie komitetu tego zostało wyznaczone **na nadchodzący piątek.** Posiedzenie to odbędzie się pod przewodnictwem prof. **Stefanowskiego,** z powodu wyjazdu przewodniczącego komitetu b. ministra **Tołłoczki,** który zresztą, będąc zdecydowanym zwolennikiem koncesji Harrimana, udziału w obradach komitetu nie bierze.

—0—

Manifestacyjne powitanie jeźdźców polskich w Austrji.

Wiedeń, 21 października (*S*). Dziś **przybyli do Austrji członkowie polskiego raidu konnego mjr. Arciszewski i rtm. Składkowski.** Na przyjęcie gości **miasto Liezing zostało uroczyście udekorowane.** — Przybyłych jeźdźców **powitała delegacja pułku dragonów austrjackich.** Z Liezing ruszyli jeźdźcy polscy do **Schoenbrunnu,** dokąd przybyli o godz. 3 po południu W **Wiedniu** pozostaną jeźdźcy polscy **przez 2 dni,** poczem wyruszą **w dalszą podróż do Czechosłowacji.**

Z pobytu ministra Prystora w Łodzi.

W ub. sobotę bawił w Łodzi minister pracy i opieki społecznej, p. Prystor, który dokonał inspekcji podległych mu urzędów. Na ilustracji naszej widzimy ministra *Prystora* (x) w towarzystwie wojewody *Jaszczołta* (1) i starosty *Dychtalewicza* (2) przed gmachem urzędu woj.

Jaka jest procedura przy ratyfikacji umów, które nie wymagają zgody Sejmu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października. (*Wir*). Agencja „Press' podaje, że w ostatnich dniach **ustalono następujący tryb postępowania przy ratyfikacji umów międzynarodowych.**

W razie **wątpliwości** czy dana umowa międzynarodowa w sprawach umów **handlowych i celnych,** oraz wszelkie umowy, które **obciążają państwo pod względem finansowym,** albo też **zawierają przepisy prawne, obowiązujące obywateli,** lub wreszcie **wprowadzają zmiany granic państwa,** a także **przymierza,** może być **ratyfikowana bez zgody Sejmu czy też wymaga jego zgody — minister spraw zagranicznych przedstawiać będzie** daną sprawę **prezesowi Rady ministrów w celu rozstrzygnięcia wątpliwości** w porozumieniu z min. spraw **zagranicznych i ministrem sprawiedliwości.**

Umowa międzynarodowa, która **zdaniem ministra spraw zagr. może być bezsprzecznie ratyfikowana przez Prezydenta Rzplitej bez zgody Sejmu,** powinna być przed dokonaniem ratyfikacji **podana do wiadomości premjera,** ministra **sprawiedliwości oraz zainteresowanych ministrów** w celu nadesłania ministrowi spraw zagranicznych **ewentualnych uwag** w terminie 14-dniowym.

Po upływie tego terminu względnie po uzgodnieniu ewentualnych uwag, **dokument ratyfikacyjny,** kontrasygnowany przez ministra spraw zagranicznych wraz z daną umową międzynarodową oraz **pismem, stwierdzającem zbędność zgody Sejmu** i ewentualnem protokołem po uwzględnieniu zgłoszonych uwag, **winien być odesłany do premjera** w celu umieszczenia jego kontrasygnacji oraz skierowania do ratyfikacji przez Prezydenta Rzplitej.

—0—

Protest ludności polskiej w Gdańsku

przeciw gwałtom i bezprawiom Senatu Wolnego Miasta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Gdańsk, 21 października. (F). **Mniejszość polska w Gdańsku** zorganizowała w niedzielę 20 b. m. **wielki wiec,** celem **założenia protestu przeciw ciągłemu i systematycznemu gwałceniu jej praw przez gdańskie władze i niemiecką ludność Gdańska.**

Wiec zagaił prezes gminy polskiej, ks. prof **Miszewski,** który wskazał na **konieczność zajęcia stanowiska w stosunku do popełnianych przez władze gdańskie w ostatnim czasie gwałtów** na polskiej ludności.

Główny referat wygłosił poseł **na sejm gdański, dr. Moczyński,** który stwierdził, że w stosunku do polskiej mniejszości w Gdańsku istnieje **jednolity front niemiecki,** począwszy **od komunistów, skończywszy na radykalnej prawicy,** dążącej do stopniowej likwidacji polskiej mniejszości. Wyrazem tego stanowiska są wypowiadane przez gdańskie czynniki oficjalne zdania, jak np zdanie **ks. prał. Sawatzkiego,** że **„polska mniejszość w Gdańsku musi wymrzeć"** (!). Senat gdański, celem osiągnięcia tego celu, wprowadził w życie **szereg ustaw,** mających charakter **ustaw wyjątkowych, antypolskich** i dążących do uniemożliwienia Polakom swobodnego rozwoju kulturalnego. Takiemi ustawami jest np. ustawa, **uniemożliwiająca Polakom nabywanie nieruchomości w Gdańsku bez zgody senatu,** dalej ustawa o **nabywaniu obywatelstwa gdańskiego,** utrudniająca nabywanie tego obywatelstwa Polakom, wreszcie ustawa, **odmawiająca polskiemu gimnazjum w Gdańsku równych uprawnień z gimnazjami niemieckiemi,** zmuszająca tem samem młodzież polską do emigracji z Gdańska.

Rozpaczliwe położenie polskiej mniejszości **znalazło zrozumienie u najwyższych władz polskich.** Niemniej jednak **konieczną jest najbardziej energiczna akcja u wszystkich czynników wchodzących w rachubę,** a więc w pierwszym rzędzie u **rządu polskiego i w Lidze Narodów,** celem **zabezpieczenia polskiej mniejszości tych praw** i możności rozwoju, jakie **zagwarantowały** traktat wersalski, konwencje polsko-gdański i konstytucje gdańska.

Po referacie wywiązała się **ożywiona dyskusja,** w ciągu której poszczególni mowcy przytaczali **jaskrawe wypadki pogwałcenia praw mniejszości polskiej** przez poszczególne gdańskie władze i instytucje. W wyniku dyskusji została uchwalona jednogłośnie następująca **rezolucja:**

„Ludność polska, zamieszkała na terenie W. M. Gdańska, po wysłuchaniu szeregu mowców na wiecu, zwołanym 20 października 1929 r. w Gdańsku przez gminę polską, jako naczelną jej organizację, stwierdziła co następuje: **Senat gdański wbrew traktatowi wersalskiemu i konwencjom czyni stale różnicę między ludnością W. M. Gdańska, mówiącą po polsku i po niemiecku z krzywdą ludności polskiej,** czego dowodem są **różne enuncjacje urzędowe, jak** np. mowy senatorów **Sprunka** i prał. **Sawatzkiego,** w których oświadcza się, że ludność polska w Gdańsku musi wymrzeć. Polska ludność w Gdańsku **nie jest przyjmowana do urzędów publicznych,** a jeżeli niektóre instytucje przyjmą wyjątkowo jednostki polskie, czyni się z nich **objekt szykan i nacjonalistycznej nienawiści** narodowościowej.

Polska ludność W. M. Gdańska jest upośledzona pod względem religijnym i kulturalnym. Przeciwko tej ludności skierowane są **prawa wyjątkowe, nie gorsze od pruskich.** Na niekorzyść tej ludności czynione są **bezprawia administracyjne,** jak nie zatwierdzenie wyborów polskich sołtysów. **Opieka religijna w języku polskim jest zupełnie niewystarczająca,** a petycje polskiej ludności zostają bez odpowiedzi. Te fakty dowodzą, że **kłamstwem jest publiczne oświadczenie prez. senatu gdańskiego p. Sahma, jakoby ludności polskiej w Gdańsku powodziło się najlepiej ze wszystkich tzw. mniejszości narodowych na całym świecie.** Polska ludność W. M. Gdańska **protestuje uroczyście przeciw takim powiedzeniom** oraz przeciw tolerowaniu przez senat gdański przeróżnych **antypokojowych i antypolskich kongresów,** urządzanych w Gdańsku, które **podburzają jedną część ludności przeciwko drugiej** i które **obrażają uczucia narodowe Polaków,** prowadząc Gdańsk zamiast do ładu i spokoju, do nienawiści i anarchji.

Polska ludność W. M. Gdańska apeluje do swoich posłów sejmowych i do gminy polskiej, aby wszystkie bezprawia i niesprawiedliwości, jakie spotykają tę ludność w Gdańsku, **ująć w formę memorjałów dowodowych i wręczyć je traktatowym opiekunom tej ludności, tj. rządowi polskiemu i Lidze Narodów.**

Polska ludność W. M. Gdańska zapewnia jednocześnie uroczyście swoich posłów, że w uciążliwej walce o prawa tej ludności na wszystkich frontach popierać ich będzie solidarnie wszelkiemi drogami i środkami jej dostępnemi".

Litwa w przededniu rewolty wojskowej.

Część armji stoi po stronie Waldemarasa.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 21 października. (*Hr*) **Litwa,** jak się zdaje, **stoi w przededniu nowego przewrotu politycznego.**

Grupa zwolenników Waldemarasa przygotowuje się intenzywnie do obalenia nietylko nowego rządu, lecz i prezydenta Smetony Akcja ta dojrzała o tyle, **że korpus oficerski 8 pułku piechoty w Szawlach wysłał wczoraj telegram do prez. Smetony z żądaniem powrotu do czynnej służby politycznej Waldemarasa.** Sytuacja przedstawia się **groźnie, gdyż po stronie Waldemarasa w Kownie stoi dywizjon samochodów pancernych, pułk huzarów, szkoła wojenna, park lotniczy.** Oczekiwane jest lada godzinę wystąpienie korpusu oficerskiego, wymienionych odziałów wojskowych. W związku z tem, **w pułkach wiernych Smetonie zarządzono ostre pogotowie.**

Waldemaras uzbroił „Żelaznego Wilka".

Kowno, 21 października. (*Hr*) **Zarządzona w składach broni w Kownie rewizja wykryła, że Waldemaras, będąc już w stanie dymisji oddał potajemnie „Żelaznemu Wilkowi" 500 rewolwerów i 2 karabiny maszynowe.** Rewizje, zarządzone za bronią w lokalach „Żelaznego Wilka" **nie dały rezultatów.**

Wykłada, ale poza — uniwersytetem.

Kowno, 21 października. (*PAT*). Prośba Waldemarasa o objęcie z powrotem katedry profesora na uniwersytecie kowieńskim została — jak donosiliśmy — **przez senat akademicki odrzucona.** Natomiast Waldemaras na prośbę studentów uniwersytetu **wystąpi sam z odczytem p. t.: „O zadaniach kulturalnych Litwy".**

Pleczkajtisowcy staną przed zwykłym sądem.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 21 października. (*Hr*) **Przed sądem wojennym miała być rozpatrywana sprawa Pleczkajtisowców w liczbie 24 osób.** Na mocy nowej ustawy oskarżonym **groziła kara śmierci.**

Premjer **Tubjalis** wydał zarządzenie, **wycofania sprawy ze sądu wojennego** i przekazania jej **zwykłemu sądowi okręgowemu oraz wdrożenia nowych dochodzeń.**

Przedwczesne pogłoski o nominacji Zauniusa.

Kowno, 21 października (*O*). W dzisiejszym **„Rytas"** ukazało się **doniesienie, jakoby ministrem spraw zagranicznych Litwy został** dotychczasowy sekretarz tego ministerstwa **dr Zaunius.**

W związku z powyższem doniesieniem **ze strony oficjalnej stwierdzają,** iż wiadomość ta jest **przedwczesna** i osoba przyszłego ministra spraw zagranicznych **nie jest jeszcze znana.**

Charakterystyczne wyniki wyborów gminnych w Kongresówce.

Warszawa, 21 października. (*Wir*) W dniu 20 b. m. odbywały się wybory do Rady miejskiej w **Ciechocinku i Radziejowie.**

Wyniki wyborów **w Ciechocinku** są następujące: **Bezpartyjny Blok 8 mandatów, Stronnictwo Narodowe 2 mandaty, żydzi i Niemcy po 1,** Bund nie uzyskał żadnego mandatu. Skład poprzedniej Rady miejskiej był następujący: **Partja Pracy 4, Ch. D. 4, żydzi 2, Niemcy 1, PPS. CKW. 1.**

Wyniki **w Radziejowie** pow. Nieszawa są następujące: Wspólna lista **BB. i Ch. D. 7** mandatów, **CKW. PPS. 4, żydzi 1.**

Poprzedni stan Rady był następujący: **PPS. CKW. 7, Stronnictwo Narodowe 2, Partja Pracy 1, żydzi 2.**

—0—

Plan wielkiej reformy w polskiem kolejnictwie

Warszawa, 21 października. (*Wir*) Władze kolejowe opracowały **szczegółowy plan wzmocnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego i usprawnienia przewozu w pociągach towarowych** przez zastosowanie **hamulców automatycznych** w ruchu towarowym.

Projektem tym zajmą się niebawem centralne władze państwowe i orzekną, czy **ministerstwo komunikacji może obecnie przystąpić do tej wielkiej reformy w kolejnictwie.**

Automatyczne hamulce wagonowe **zostały już wypróbowane w ruchu towarowym w Niemczech i Belgji,** dają one **wielką oszczędność,** gdyż pozwalają na **przyspieszenie szybkości z 35 klm. na godzinę do 50 klm.** i dają możność **zmniejszenia kolejowej obsługi** przy równoczesnem **znacznem podniesieniu bezpieczeństwa ruchu.** Zagadnienie wprowadzenia w Polsce automatycznych hamulców w ruchu towarowym jest **jedną z najważniejszych prac ministerstwa komunikacji.** W Polsce jest w użyciu około **140.000 wagonów towarowych. Koszt wprowadzenia powyższych hamulców wyniesie przeszło 200 miljonów złotych.**

Co skłoniło Lambowa do samobójstwa?

Warszawa, 21 października. (*Mt*). Jak to podawaliśmy już w części wczorajszego nakładu w wyniku dokonanej w sobotę dnia 19 b. m. sekcyj zwłok Pawła Lambowa, prof. **Grzywo-Dąbrowski orzekł kategorycznie, że Lambow popełnił samobójstwo.** Oficjalny komunikat w tej sprawie spodziewany jest w najbliższym czasie.

Policja śledcza, która ukończyła dochodzenia w tej sprawie, jest zdania, iż **powodem samobójstwa były niewątpliwie przejścia natury czysto osobistej.** Przed popełnieniem samobójstwa Lambow w rozmowie z przygodnymi znajomymi braćmi Ćwiecińskimi **żalił się na towarzyszkę podróży Tesie Gorzkową,** mówiąc, że zawiódł się na niej, i że doszedł do wniosku, **iż jedynym jej celem było ściągnięcie go do Rosji sowieckiej.** Cały szereg niepowodzeń natury osobistej doprowadził Lambowa do myśli o samobójstwie.

Pogrzeb Lambowa odbędzie się jutro. Sprawą **tą zajął się konsulat sowiecki w Warszawie,** który porozumiewał się w tej mierze z ministerstwem spraw zagranicznych. Pozostałe po samobójcy bagaże, rower i inne przedmioty zostaną po oficjalnym zamknięciu dochodzeń śledczych przekazane konsulatowi sowieckiemu.

Przed zdemaskowaniem tajemniczego Reicha.

Warszawa, 21 października. (*Mt*) Dochodzenie w prawie tajemniczego więźnia z Pawiaka, rzekomego Dawida **Reicha** prowadzone jest w dalszym ciągu z niesłabnącą energją przez władze sądowo-śledcze pod kierownictwem sędziego śledczego Dymanda. **Władze śledcze rozporządzają już obszernym memorjałem, który pozwoli w najbliższym czasie na uchylenie przyłbicy tajemniczego więźnia z Pawiaku.**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Poseł Rauscher wraca.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października. (*W*) We wtorek **powraca z Berlina do Warszawy** poseł Rzeszy niemieckiej **p. Rauscher po porozumieniu się z miarodajnymi czynnikami** na Wilhelmstrasse w związku z toczącemi się **rokowaniami handlowemi polsko-niemieckiemi.**

Jak się dowiaduję, pos. Rauscher po przyjeździe do Warszawy **odbędzie konferencję z delegacją polską do rokowań handlowych z rządem Rzeszy.**

—0—

Zakończenie uroczystości ku czci Pułaskiego w Ameryce.

Nowy Jork, 21 października. (*PAT*). W dniu wczorajszym **zakończyły się w Ameryce uroczystości ku czci Pułaskiego.** Ogółem odbyło się **100 większych obchodów** oraz odsłonięć **15 pomników Pułaskiego** i tablic pamiątkowych. Nigdy przedtem nie widziały tSany Zjednoczone **tak imponujących manifestacyj polskich.**

Dwa wspaniałe obchody **odbyły się w Jersey City i Passaic.** W obchodach **w Jersey City** uczestniczyło **około 10.000 osób,** w tej liczbie **członkowie Legjonu amerykańskiego, polscy weterani oraz 40 towarzystw polskich.** W Passaic odbył się również **pochód,** w którym **uczestniczyło wojsko, milicja stanowa, legjoni amerykańscy, polscy sokoli, skauci wszystkich szkół, liczne towarzystwa polskie wreszcie 10 orkiestr.**

W parku im. Pułaskiego odbył się **obchód przy udziale około 30.000 osób.** Chór polski odśpiewał pieśni, następnie zaś odbyły się popisy sokołów.

—0—

Leopold Staff laureatem nagrody Lwowa.

Lwów, 21 października. (*PAT*). Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu **nagrody literackiej m. Lwowa im. Kornela Ujejskiego.** — Przewodniczył obradom komisarz rządowy **Nadolski.** W skład komitetu wchodzili **prof. U. J. K.,** przedstawiciele **związku literatów,** towarzystwa **dziennikarzy polskich, Ossolineum, rady przybocznej i magistratu.**

Komitet jednogłośnie uchwalił przyznać nagrodę w wysokości **7.500 zł. na rok 1929 Leopoldowi Staffowi, za całokształt jego pracy literackiej.**

— 0 —

Znowu rabunkowy ndpad sowieckich dywersantów.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Wilno, 21 października (*Hr*). Onegdajszej nocy **5-ciu uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne dywersantów sowieckich przekroczyło granicę na odcinku Siemierzów—Filipowicze i wtargnęło do wsi Zaostrawice, gdzie dokonali zbrojnego napadu na dom bogatego kupca** i właściciela kantoru **Bratkowskiego.** Dywersanci po steroryzowaniu domowników zażądali od Bratkowskiego wydania gotówki i biżuterji. Gdy kupiec odmówił, **związali go i jego rodzinę i pod groźbą śmierci wymusili wydanie pieniędzy.** Po dokonaniu rabunku, bandyci **załadowali towary na wóz i zbiegli w kierunku granicy sowieckiej.**

W pobliżu miejscowości Morocz, patrol KOP. który rozpoczął wraz z policją pościg za bandytami, **osaczył ich w lesie i zmusił do poddania.** W czasie rozbrojenia 3 opryszków zbiegło. **Dwaj dostali się w ręce policji.** Za zbiegłymi zarządzono dalszy pościg.

—0—

Wyrok w procesie o nadużycia w ukraińskiej kooperatywie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 21 października (*C*). Przed senatem karnym sądu okr. we Lwowie zakończyła się w poniedziałek kilkakrotnie odraczana **rozprawa przeciwko dwom dyrektorom ukraińskiej kooperatywy w Żółkwi Stefanowi Brodykowi i Antoniemu Humenowi, oskarżonym o sprzeniewierzenie 5.000 zł. i oszustwo.** Wyrokiem senatu został **Brodyk skazany na 1 rok ciężkiego więzienia, Humena uwolniono.**

—0—

Banda fałszerzy paszportów przed trybunałem.

Warszawa, 21 października (*Mt*). W sądzie okr. w Warszawie rozpoczął się dziś **głośny proces b. aspiranta urzędu śledczego w Warszawie Daniela Bachracha, oskarżonego o udział w wielkiej bandzie fałszerzy paszportów.**

Bandę fałszerzy zorganizował niejaki Samuel **Weinstein,** który przybył do Polski z Ameryki. — Działalność bandy została wykryta z okazji aresztowania w Marsylji transportu emigrantów polskich, zaopatrzonych w podrabiane paszporty zagraniczne. W wyniku dochodzeń aresztowano niejakiego Józefa **Rabińskiego, który stał na czele bandy.** W czasie badania przez władze śledcze, Rabiński zeznał, że **aspirant urzędu śledczego Bachrach ochraniał bandę i zapewniał jej bezkarność,** korzystając ze swoich uprawnień, jako kierownik brygady fałszerstw w urzędzie śledczym. Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli bandy w Warszawie był niejaki **Iwański,** zaś odbiorcą emigrantów w Paryżu Weinstein. Zeznania Rabińskiego obciążające Bachracha, potwierdził Iwański. **Ogółem aresztowano 30 kilku członków bandy,** z których kilku m. in **Ranińskiego** zwolniono za kaucją. **Zwolnieni zbiegli za granicę.**

Oskarż **Bachrach do winy się nie przyznaje.** — Urząd prokuratorski posiada jedynie kilku świadków, którzy obciążają Bachracha. W swoim czasie Bachrach aresztował Rabińskiego w Bytomiu, gdzie tenże odsiadywał karę więzienia i przewiózł go do aresztu. Proces bandy fałszerzy był kilkakrotnie odraczany z powodu nieobecności wielu oskarżonych. Nieobecni członkowie bandy zostali ze sprawy wyłączeni.

Po sprawdzeniu listy świadków na wniosek obrony **sąd odroczył sprawę** z powodu niestawienia się licznych świadków.

Sąd okr. pozostawił bez uwzględnienia wniosek obrony dotyczący wyłączenia sprawy b. aspiranta P. P. Bachracha. Wniosek swój obrona motywowała koniecznością szybszego rozpatrzenia sprawy Bachracha, który — zdaniem obrony — pozostaje zbyt długo w stanie oskarżenia bez rozpatrzenia jego słuszności. **Co do części oskarżonych sąd sprawę umorzył na zasadzie amnestji.**

Dalsze aresztowania i rewizje

wśród Niemców na Pomorzu.

(Telegram od naszego korespondenta)

Bydgoszcz, 21 października (*Ag*) Władze śledcez w dalszym ciągu śledztwa prowadzonego **przeciwko skautom niemieckim w Polsce przeprowadziły rewizję u urzędnika niemieckiego biura sejmowego w Bydgoszczy Clausa Wintera v. Rützena.** V. Rützen przesłuchany był wczoraj. W wyniku przesłuchania **oddano go do dyspozycji władz śledczych.** Zaznaczyć należy, iż Rützen **jest obywatelem gdańskim.**

Przebywający w urzędzie śledczym **radca szkolny Heidelck** oddany został w sobotę przez policję **prokuratorowi.** Obecnie znajduje się on **w więzieniu śledczem, w którym przebywają ponadto** prezes harcerzy niemieckich okr. Bydgoszcz **Milke,** oraz przywódca harcerstwa niemieckiego w Polsce **dr. Walter-Burchardt.**

Jednocześnie odbyły się **rewizje w wielu miastach pomorskich.** M. in dokonano rewizji **w biurze sen. Hassbacha** w Tczewie, w mieszkaniu kupca **Eisenacka,** oraz **w redakcji** wychodzącego **w Tczewie** organu niemieckiego **„Pommereller Tagblatt"** i w domu prywatnym redaktora naczelnego tego dziennika **Martiniego.** Pozatem dokonano rewizji w mieszkaniu nauczyciela niemieckiej szkoły ludowej w Bieganinie **Fryderyka Ehmkego.** Wyniki rewizji trzymane są **w tajemnicy.**

Aresztowanie centralnego komitetu

polskiej partji komunistycznej na Górnym Śląsku

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Katowice, 21 października. (*H*) **Policja śląska** wspólnie z policją ze Sosnowca wytropiła na terenie G. Śląska **9 członków centralnego komitetu polskiej partji komunistycznej,** którzy mieszkając na Śląsku, **działali na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.**

Dochodzenia mające na celu ujęcie dalszych członków tej partji trwają. Nazwiska aresztowanych ze względu na nieukończone śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Wyniki wyborów uzupełniających

do senatu francuskiego.

Prawica straciła 6 mandatów.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 21 października. (*ch*) **W niedzielę** odbywały się **uzupełniające wybory 98 senatorów.** Wyniki przedstawiają się następująco **Unja republikańska** (prawe skrzydło izby) **18 miejsc** (—6), **unja demokratyczno-radykalna** (partja środkowa) **8** (+2), **lewica republikańska** (partja środkowa) **6** (bezzmiany), **lewica demokratyczna** (frakcja senacka partji radykalnej) **59** (+3), **socjaliści 3** (+1). **Partje prawicowe straciły zatem sześć mandatów, mianowicie trzy na rzecz radykałów, dwa na rzecz środka i jedne na rzecz socjalistów.**

Charakterystyczna jest **klęska autonomisty alzackiego ks. Haegy.**

Przepadli też: dawny minister emerytur **Anterion,** dawny premjer **Francois Marsal,** senatorowie prawicowi **Raibert, pułk Josse, Peret** i burmistrz marsylski **Flaissieres.**

Prasa umiarkowana charakteryzuje te wyniki jako **niezaprzeczalne przesunięcie sił na lewo,** zaś **„Echo de Paris"** oświadcza, że **partje lewicowe doznały wielkiego rozczarowania.**

Przy uwzględnieniu okoliczności, że przepadli senatorowie, którzy byli wybrani już w roku 1920 i że wybory **komunalne** wypadły **częściowo pomyślnie dla kartelistów, częściowo były nierozstrzygnięte, partje lewicowe spodziewały się większych sukcesów.** Te wyniki sprawiły im wielki zawód. z drugiej strony dowiodły, że **unja narodowo-republikańska jest silniejsza, niż kiedykolwiek.**

Także **„Figaro"** stwierdza, że senat, w którym włada radykalizm mieszczański, w **niczem się nie zmienił.** Klęska ks. Haegy zasługuje na uwagę. Wybór jego nie znaczyłby, że ma za sobą całą Alzację, lecz **dałby mu możliwość kontynuować kampanję z nową energją.** Jego przegrana upoważnia do nadziei, że zdezorjentowana ludność poznała, dokąd ją przez wyzyskiwanie jej uczuć zaprowadzono. „Figaro" życzy sobie, by ta klęska zapoczątkowała kres uspokojenia.

Wedle ostatecznych wyników wczorajszych wyborów uzupełniających, z **dniem 1 stycznia 1930 senat francuski** będzie miał skład następujący: **prawica 9** (dotychczas 9), **lewica republikańska 22** (22), **unja republikańska 71** (78), **zjednoczenie radykałów i demokratów 34** (30). **radykalna lewica demokratyczna 152** (149), **socjaliści 16** (15), **bezfrakcyjni 9** (8).

Clemenceau zachorował

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 21 października (*Rg*). Były premjer **Clemenceau doznał wczoraj wieczór lekkiego ataku sercowego,** przytem wywiązały się **trudności w oddechaniu.**

Wezwany lekarz **zarządził sztuczne oddechanie,** poczem **stan pacjenta poprawił się.** Ze względu na sędziwy wiek Clemenceau, który **liczy 89 lat,** stan jego zdrowia budzi **poważne obawy.**

Poincare poddał się operacji.

Paryż, 21 października (*hk*). **W poniedziałek** przed południem **poddał się** dawny premjer francuski **Poincare drugiej operacji.** Operację, która **trwała 5 kwadransów,** przeprowadzili prof. **Marion i Gosset** w asystencji drów **Bendina i Pierrada.** Pacjent przetrzymał operację **w dobrym stanie.**

Jak wiadomo, dzisiejsza operacja miała być przeprowadzona już dawniej, jednak **komplikacja,** jaka wywiązała się **po pierwszej operacji, na to nie pozwoliła.** Operacja przeprowadzona dziś pomyślnie, **należy do jednych z najcięższych, jakie zna medycyna.** Bowiem pęcherz moczowy musiał być przecinany z przodu i z góry, poczem dopiero prof. Marian usunął prostatę. **Stan pacjenta po operacji jest zadowalający,** jednak rekonwalescencja potrwa dłuższy czas.

Przedstawiciele kultury niemieckiej

przeciw plebiscytowi Huggenberga.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 21 października (*Hl*). **Kontrofenzywa rządu** niemieckiego **i stronnictw republikańskich przeciwko plebiscytowej kampanji Hugenberga** nie ustaje ani na chwilę i przybiera **coraz potężniejsze rozmiary.**

Po znanem już **oświadczeniu prez. Hindenburga,** który ostro potępił art. 4 projektowanej ustawy wolnościowej, **nastąpił dzisiaj drugi druzgocący cios, wymierzony nacjonalistycznej demagogji przez odezwę najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego życia kulturalnego i gospodarczego.** Odezwę tę, określającą „żądanie ludowe" jako **szkodliwe dla interesów państwa niemieckiego głupstwo, podpisali** m. in. poeta **Gerhard Hauptmann,** powieściopisarz **Tomasz Mann,** artysta malarz **Maks Liebermann,** a dalej laureaci nagrody Nobla profesorowie **Einstein i Harnack,** przedstawiciele życia gospodarczego **Siemens, Oppel i Bosch** oraz prezydent Banku Rzeszy p. **Schacht.**

Największe jednak wrażenie obok enuncjacji prez. Hindenburga wywołało zapewne **podpisanie antyplebiscytowej odezwy przez najpopularniejszego dzisiaj w Niemczech człowieka,** jakim jest **dr Eckener,** komendant sterowca napowietrznego „Graf Zeppelin", największej dumy narodu niemieckiego. Wręcz sensacyjnie brzmi oświadczenie jednego z organów demokratycznych, iż **dr Eckener uważany jest powszechnie za następcę Hindenburga na stanowisku prezydenta Rzeszy.** Zarówno enuncjacja Hindenburga, jak i antyplebiscytowa odezwa z podpisem Eckenera na czele zostaną **rozplakatowane.**

Dotychczasowa ilość podpisów.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 21 października (*Hl*) **Na terenie m. Berlina zarejestrowało się pod wnioskiem „żądania ludowego" w dniu wczorajszym 25.834 osób.** Jest to **najwyższa cyfra** od czasu otwarcia wpisów. Uwzględniając jednak, iż było **pierwszy dzień niedzielny, cyfra ta nie okaże się zbyt wielką. Dotąd w Berlinie** „żądanie ludowe" podpisało **około 100 tysięcy osób. W Monachjum około 10 000, w Kolonji 2000, we Frankfurcie n/M. 1800, w Hanowerze 2500, w Norymberdze 1000.**

Cyfry te **nie dają jednak żadnego orjentacyjnego obrazu.** Podawane one są przez dzienniki demokratyczne i dotyczą **wyłącznie miast. Niewiadomo natomiast, jak przedstawia się sytuacja na wsi,** zwłaszcza na **Pomorzu i Prusach Wschodnich, gdzie nacjonaliści mają główną domenę swych wpływów.**

Prasa prawicowa donosi np. że **na Pomorzu w szeregu miejscowości zamknięto już zupełnie lokale,** w których odbywały się wpisy, a to ze względu na to, **iż cała ludność podpisała żądanie Huggenberga.**

— 0 —

Niemcy podpisały umowę zapałczaną.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 21 października. (*Hl*) W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych **podpisana została umowa pożyczkowa między rządem Rzeszy niemieckiej a szwedzkim trustem zapałczanym.** Umowę podpisali ze strony rządu niemieckiego: min. skarbu **dr. Hilferding,** ze strony trustu szwedzkiego **Ivar Kreuger.**

Rząd niemiecki **otrzymuje na przeciąg lat 50 6 proc. pożyczkę w wysokości 125 miljonów dolarów,** która po odciągnięciu kosztów i prowizji bankowej **wypłacona zostanie w 93 proc.**

Do kasy skarbu niemieckiego **wpłynie zatem około 488 miljonów marek niemieckich.** Rząd niemiecki spodziewa się w ten sposób **pokryć deficyt nadzwyczajnego budżetu państwowego** i przystąpić na tej podstawie **do przeprowadzenia reformy finansowej.**

Po upływie 10 lat rozpocznie się **dopiero spłata pożyczki,** która rozdzielona została **na lat 41,** tak, **iż rocznie** wpłacanych będzie około **12 mil. marek.** W razie, gdyby przed upływem pierwszych 10 lat oprocentowanie powszechne było większe, rządowi niemieckiemu będzie przysługiwało **prawo domagania się zniżki procentów,** względnie zwrotu pożyczki.

Echa dochodzeń w zakładzie kulparkowskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 21 października. (*C*) W związku z dochodzeniami prowadzonemi przez władze centralne w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie z powodu **zarzutów, uczynionych publicznie dyrektorowi tego zakładu dr Bednarzowi, przeniesiono w stan spoczynku prymarjusza dr Foxa,** oraz **zwolniono z posad trzech lekarzy.**

Dalsza lustracja jest w toku.

—0—

Czy obrona z za grobu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października (*J*). Dziś w godzinach popołudniowych na cmentarzu powązkowskim, przy bramie Nr. 4, służba cmentarna usłyszała **wystrzał rewolwerowy.** Gdy przybyła na miejsce, ujrzała **na grobie leżącego mężczyznę w kałuży krwi z raną postrzałową w głowie.** W kurczowo zaciśniętej dłoni trzymał jeszcze dymiący rewolwer. Niezwłocznie wezwano Pogotowie ratunkowe, którego lekarz **stwierdził zgon desperata.**

Jak ustalono, tajemniczy samobójca **krążył od kilku dni po cmentarzu** i dopiero w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo. **Dokumentów przy nim żadnych nie znaleziono,** jedynie karteczkę następującej treści:

„Do policji państwowej w Warszawie. **Stwierdzam, że udziału w napadzie nie brałem,** rewolwer dostałem... celem własnej obrony, **ponieważ mam dużo wrogów. Zeznaję, że jestem niewinny, a nie mogąc znieść hańby,** jaka mnie czeka — popełniłem samobójstwo. Niech mnie Bóg osądzi".

Policja dochodzi do wniosku, że **musi to być jeden ze sprawców mordu właścicieli sklepu spożywczego przy ul. Strzeleckiej Leona i Franciszki Gąsiorowskich,** zamordowanych, a następnie wtrąconych do piwnicy w dniu 9 bm.

— 0 —

Katastrofa dwóch samolotów w Końskiem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 21 października. (*C*) Na terenie gminy Końskie, pow brzozowskim wydarzyła się w niedzielę po południu **wielka katastrofa samolotowa.** Z niewiadomych przyczyn **dwa samoloty eskadry 6 p. lot. we Lwowie runęły jednocześnie ze znacznej wysokości na ziemię. Lotnicy wyszli z katastrofy cało, oba zaś aeroplany zostały zdruzgotane.**

Na miejsce wypadku wyleciały ze Lwowa samoloty ratunkowe.

—0—

Aresztowanie ks. Janiny Puzyniny we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 21 października. (*C*). **Policja śledcza we Lwowie aresztowała** na polecenie prokuratury i **odstawiła do więzienia śledczego Janinę księżną Puzyninę pod zarzutem szeregu oszustw wekslowych i czekowych,** popełnionych na **szkodę firm lwowskich.**

W szczególności ofiarą jej padły m. in **magazyn konfekcji damskiej i męskiej S. Sternbacha** przy ul. Jagiellońskiej, dalej **firma Block-Brun** przy ul. Piłsudskiego, **firma Tekstopol,** firma **Max Lubinger i inne.**

Jak wykazały dochodzenia wstępne, ks Puzynina **wystawiała za towary weksle,** opatrzone **podpisami córki i krewnych.** Podpisy te okazały się **fałszywe.**

Ks Janina **Puzynina, kobieta 66-letnia, zjawiała się w sklepach przeważnie w towarzystwie rzekomego swego pełnomocnika J. Konarskiego — W aktach policyjnych** znajduje się wycinek zawierający **ostrzeżenie przed oszukańczą parą** żerującą wśród naiwnych nazwiskiem księżnej. Aresztowanie ks. Janiny Puzyniny wywołało we Lwowie ogromną sensację.

Kellog odznaczony Wielkim Krzyżem Legji Honorowej.

(Korespondencja własna „Il. Kuryera Codz")

Waszyngton. (*PAT*) Komunikat ambasady francuskiej donosi, że były sekretarz stanu **Kellog odznaczony został wielkim krzyżem Legji Honorowej w uznaniu jego międzynarodowej działalności pokojowej.**

—0—

Biesiedowski o machinacjach sowieckiej dyplomacji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Paryż, 21 października. (*rg*) Były radca ambasady sowieckiej w Paryżu Biesiedowski, rozpoczyna w jutrzejszym „Matinie" **publikowanie szeregu rewelacyjnych artykułów o zakulisowych machinacjach dyplomacji sowieckiej.**

Autor opowiada m. in., że w październiku 1927 roku został **wezwany telegraficznie z Tokio do Moskwy** w związku z tem, że odejście Rakowskiego z Paryża jest nieuniknione, a Biesiedowski przed mianowaniem nowego posła **ma tymczasowo kierować tą placówką.** W Moskwie Biesiedowski został przyjęty przez **Stalina,** który miał mu oświadczyć, że **„ten alkoholiczny idjota" Cziczerin** chce za wszelką cenę **usunąć Rakowskiego.** Aby uniknąć niebezpieczeństwa zerwania stosunków dyplomatycznych z Francją, należy oprócz okncesyj w sprawie długów, **zainicjować także jakieś dyplomatyczne targi.** Polepszenie stosunków **z Polską** byłoby **dobrze widziane przez Francję.** Definitywne uznanie Besarabji na rzecz Rumunji byłoby **najlepszym argumentem w tym względzie.**

W myśl tej rozmowy ze tSalinem Biesiedowski zwrócił się do posła litewskiego w Paryżu z prośbą o **zapośredniczenie spotkania z posłem rumuńskim Diamandi'm na neutralnym terenie.** — W dwa tygodnie później Biesiedowski otrzymał od Cziczerina telegram **z ostrą wymówką,** jakiem prawem rozpoczyna tak **doniosłą inicjatywę.** — Biesiedowski odpowiedział, że rząd Briatianu zawiadomił ze swej strony **Diamandiego, że nie ma on prawa wdawać się w jakiekolwiek dyskusje w sprawie Besarabji:**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja mbc.malopolska.pl

Szef paryskiego TASSA
wystąpił ze służby sowieckiej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 21 października (*fd*). **Skandal w ambasadzie sowieckiej** po znanem ustąpieniu Biesiedowskiego w dalszym ciągu się **pogłębia** i objął także **misję handlową.**

Pod przewodnictwem dyrektora oddziału importowego, niejakiego **Tesslera,** odbyło się w Paryżu **posiedzenie 10 członków zagranicznej Czeka,** wśród których znajdowali się także urzędnicy Czeka z Londynu i Berlina. **Szef paryskiego oddziału sowieckiej agencji telegraficznej TASSA,** niejaki **Łukijanow,** po przesłuchaniu go został **wezwany do natychmiastowego wyjazdu do Moskwy,** celem usprawiedliwienia się.

Podobnie jak Biesiedowskij, rozkazu tego **nie wykonał** i oświadczył, **że występuje ze służby sowieckiej.** Oczekiwać należy, że posiadając olbrzymi materjał rewelacyjny, nie omieszka go ogłosić.

—0—

Arabowie żądają zakazu
emigracji Żydów do Palestyny

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Jerozolima, 21 października (*S*). Ostatniej nocy **zaatakowali Arabowie osadę dzieci-sierot** po ofiarach pogromów żydowskich w miejscowości **Kfar-Jeldim.** Policja **odpędziła napastników salwami karabinowemi.**

Delegacja arabskiego komitetu wykonawczego zjawiła się **u wysokiego komisarza** i zażądała, **by emigracja żydowska do Palestyny została zakazana** ze względów politycznych i gospodarczych.

—0—

Katastrofy okrętowe

Bukareszt. (*PAT*) **Statek rumuński „Regele Carol"** po przebyciu silnej burzy na Morzu Marmara **został wyrzucony na ławicę piaskową w pobliżu Dardaneli.** Załodzie, jak również pasażerom **nie grozi niebezpieczeństwo.** Z Konstancy wyruszył statek „Dacia" celem niesienia pomocy zagrożonemu okrętowi.

Batavia. (*PAT*) **Parowiec brytyjski „Bowen Castio" rozbił się** o skały podwodne **w pobliżu Macassar.** Na ratunek pospieszył statek rządowy „Deneb".

—0—

Wybuch wulkanu na Kamczatce.

Moskwa. (*PAT*) **Na Kamczatce rozpoczął wybuchy wulkan Gorielyj,** znajdujący się **o 60 klm. od Petropawłowska, który od 60 lat uważany był za wygasły.** Z wierzchołka szczytu Kluczewskiego obserwować można **wybuchające w górę płomienie i spływające strumienie lawy.** Na Kamczatce istnieje obecnie **7 czynnych wulkanów.**

—0—

Dwie wytwórnie filmów spłonęły
w Wembley.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Londyn, 21 października. (*ch*) **Dwie wytwórnie filmów w Wembley,** mianowicie British Talking Pictures Ltd. i British Sound Film Production **padły w poniedziałek rano pastwą płomieni.**

Koszt budowy przedsiębiorstw wynosił **sto tysięcy funntów.**

Pożar wybuchł w atelier, w którem się znajdowały **setki figur woskowych,** przygotowanych do nowego filmu. Wszystkie przyrządy, aparaty do zdejmowania, lampy łukowe uległy zniszczeniu. **Puszki, zawierające po 20—30 filmów, eksplodowały wśród ogromnego huku.**

Kronika telegraficzna.

(*AJ*) **ZMIANY W MINISTERSTWIE POCZT.** Dotychczasowy referent dep. ogólnego w ministerstwie poczt i tel. p. Frączkowski, został przeniesiony w stan nieczynny. Funkcje jego objął dotychczasowy dyrektor dep. pocztowego p. Kaczanowski, którego zastępować będzie w dep. pocztowym naczelnik wydziału organizacyjnego p. Mayer.

(*J*) **DR. DOLEŻAL WYJECHAŁ DO GENEWY.** W poniedziałek wyjechał do Genewy na posiedzenie komitetu ekonomicznego Ligi Narodów wiceminister przemysłu i handlu dr. Franciszek Doleżal. Posiedzenie to, jak już donosiliśmy, rozpocznie się 24 b. m. i trwać będzie 10 dni. Na porządku dziennym posiedzenia komitetu znajdują się następujące sprawy: kwestja opracowania projektu, dotyczącego paktu celnego, kwestja ujednostajnienia poziomu cel na drzewo, celulozę, papier i t. d. Omawiane będą również sprawy węglowe, kryzysu rolnego, oraz karteli międzynarodowych.

(O) **PPŁK. KWIATEK NIE OBEJMUJE DYREKCJI PAT.** Jedna z agencyj prywatnych doniosła dziś, iż dyrekcję PAT-a obejmuje płk. Kwiatek dotychczasowy szef sztabu O. K. w Przemyślu. Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Ppłk. Kwiatek stanowiska tego nie obejmuje.

(*J*). **ODZNACZENIE INŻ. RUMMLA.** W poniedziałek 21 bm. min. przemysłu i handlu p. inż. Kwiatkowski w obecności wyższych urzędników ministerstwa udekorował po krótkiem przemówieniu p. inż. Rummla, dyrektora państwowego przedsiębiorstwa „Żegluga Polska" w Gdyni, odznaką krzyża oficerskiego orderu Odrodzonej Polski za zasługi, położone przy powstaniu i rozwoju polskiej marynarki handlowej i pasażerskiej.

(*PAT*) **KONFERENCJA PROKURATORÓW APELACYJNYCH.** W poniedziałek w gmachu ministerstwa sprawiedliwości pod przew. min. Cara rozpoczęła się konferencja prokuratorów apelacyjnych. Porządek dzienny konferencji obejmuje: sprawozdania prokuratorów wszystkich apelacyj o działalności prokuratur w powierzonych im okręgach, w szczególności w związku ze stosowaniem nowego kodeksu postępowania karnego oraz sprawy bieżące.

(*J*) **ZJAZD WOJEWODÓW.** W poniedziałek rozpoczął się w ministerstwie spr. wewn. zjazd wojewodów, który zagaił min. spraw wewn. gen. Składkowski, poczem przystąpiono do obrad. — **Obrady potrwają cały dzień.**

Ważne uchwały reprezentantów 103 dzienników
i czasopism w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 października (*MD*). Dalszy ciąg obrad walnego zebrania członków Polskiego Związku wydawców dzienników i czasopism podjęte zostały w poniedziałek o godz. 12 w południe.

Na zebraniu tem **przyjęto jednomyślnie wszystkie wnioski, opracowane** na rannych posiedzeniach komisyj redakcyjno-organizacyjnej, kolportażowej, podatkowej i budżetowej.

Przyjęto następujące wnioski:

1) **Uchwalono wydanie księgi pamiątkowej,** poświęconej 200-leciu wysiłków prasy w Polsce.

2) Uznano za ważny postulat **założenia instytutu dziennikarskiego.**

3) Polecono Radzie Związku przystąpić bezzwłocznie **do rozpatrzenia obecnie obowiązującej ustawy o prawie prasowem** na podstawie dotychczasowej praktyki i do **opracowania projektu nowelizacji,** względnie **projektu nowej ustawy o prawie prasowem,** nadto do podjęcia starań **w kierunku zapewnienia wolności prasy.**

4) Uznano potrzebę **podniesienia cenzusu wykształceniowego współpracowników dziennikarskich** wszelkiemi środkami, przedewszystkiem przez **popieranie odpowiednich wyższych uczelni dziennikarskich.** W związku z tem postanowiono wydelegować do zarządu **„Wyższej szkoły dziennikarskiej" w Warszawie** po odpowiednim porozumieniu przedstawiciela Polskiego Zw. Wydawców dzienników i czasopism.

5) **Celem uniknięcia szablonu,** jaki stwarza zamieszczanie w dziennikach jednobrzmiących informacyj, wypowiedziano się **za ograniczeniem korzystania z wszelkiego rodzaju agencyj prywatnych dziennikarskich, grup sprawozdawczych, urzędów, urzecznościowych wzmianek** i t. d.

6) Wypowiedziano się przeciw **wszelkiemu obniżaniu poziomu prasy** zarówno **w treści jak i formie.**

7) Polecono Radzie Związku utworzenie **sekcji ogłoszeniowej,** której zadaniem będzie **uporządkowanie stosunków panujących w dziedzinie ogłoszeniowej.** Sekcji tej zostały przekazane **wszystkie wnioski przedstawione przez zarząd gł. związku,** oraz wnioski **zgłoszone podczas obrad komisji** ogłoszeniowej, z których do najważniejszych zaliczono: **zróżniczkowanie cen ogłoszeniowych** w poszczególnych pismach **w zależności od skuteczności ogłoszenia,** przeprowadzenie **selekcji biur ogłoszeniowych,** przy jednoczesnym **pozbawieniu niesolidnych biur rabatu** i t. d. Nadto zwrócono uwagę **odnośnie do ogłoszeń rządowych,** że jako **kryterjum powinna być brana pod uwagę skuteczność ogłoszeniowa.**

8) Polecono radzie związku utworzenie **sekcji kolportażowej,** której zadaniem będzie **uporządkowanie stosunków, panujących w dziedzinie kolportażu.**

Do zadań sekcji zaliczono **utworzenie przy związku wydawców placówki kolportażowej,** jako odrębnej jedynostki prawnej i handlowej, mającej na celu usprawnienie całokształtu aparatu kolportażowego.

Sekcja ta powinna również czuwać, aby **projekt rozporządzenia rządowego w sprawie hurtowej i ulicznej sprzedaży dzienników i czasopism nie pogorszył warunków tego handlu.**

Sekcji tej zostały **przekazane wszystkie wnioski przedstawione przez zarząd gł. związku,** oraz wnioski zgłoszone podczas obrad komisji kolportażowej, wśród których do najważniejszych należy: **projekt prowadzenia listy niewypłacalnych i niesumiennych odbiorców.** Nadto zwrócono uwagę **na etatyzację prasy przez system podziału ogłoszeń państwowych** oraz powoływania **nowych wydawnictw przy pomocy państwowej administracji,** a także na etatyzację **przemysłu graficznego** ze szkodą dla życia gospodarczego państwa.

9) Polecono radzie podjąć **starania w kierunku zwolnienia od podatku obrotowego dzienników i czasopism za druk w drukarniach obcych,** oraz starania w kierunku **umożliwienia potrącania od przychodów przedsiębiorstw wydawniczych wydatków na inwestycje** przy obliczaniu podstaw do podatku dochodowego.

10) Następnie przyjęto szereg **wniosków w sprawie świadczeń ryczałtowych pocztowych** itd. oraz zatwierdzono **budżet dochodów i wydatków Związku na rok 1929-30.**

* * *

Po głosowaniu nad wnioskami dokonano **wyborów do Rady Związku,** komisji rewizyjnej oraz sądu Związku.

Do Rady Związku weszli pp.: **Bok Stanisław** (Słowo Pomorskie), **Budrys-Budrewicz Aleksander** (Kurjer Wileński), **Chmielewski Wieniawa Czesław** (Polonja), pos. **Dąbrowski Marjan** (I. K. C.), **Fryze Feliks** (Kurjer Poranny i Przegląd Wieczorny), **Gebethner** (Tygodnik Il.), **Grocholska Amelja** (Kobieta Współczesna), **Gutowski Aleks.** (Czas), **Jeleński Szczepan** (Tęcza), **Krajna Franciszek** (P. A. R.), **Krzywoszewski Stefan** (Świat), **Lewandowski Antoni** (Expres Poranny), **Mikulski Czesław** (Przegląd Techniczny), **Młynarski Kazimierz** (A. B. C.), **Mrozowski Feliks** (Kurjer Warsz.), **Niklewicz Mieczysław** (Gazeta Warsz.), **Pawlikowski Stefan** (Pielgrzym i Goniec Pomorski), **Pawłowski Edward** (Kurjer Poznański), **Pieracki Zygmunt** (Bluszcz), **Rosenzweig Daniel** (Nasz Przegląd), **Włodarski Józef** (Płomyk), **Ziełtowski Kazimierz** (Przegląd Kujawski), **Zdanowski** (Robotniczy Przegląd Gosp.).

Do komisji rew. weszli pp.: **Czerwiński K.** (Czasopismo księgowych w Polsce), **Umgelter Alfred** (Dzień Polski), **Prószański Chajm** (Der Moment). Na zastępców członków komisji rewizyjnej powołani zostali: pp. **Hofmokl-Ostrowski** (Forum), **Szyller Antoni** (Kupiec Tytoniowy). Do sądu Związku wybrani zostali pp.: **Buchner Wł.** sen. (Mucha) **Bujwid Odo** (Polski Esperantysta), **Lutosławski** (Gazeta Rolnicza).

Potworny akt zemsty
niezaproszonych na zabawę.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 21 października. (*C*). We wsi Firlejówka, opodal Krasnego, popełniono w niedzielę wieczorem niezwykle **okrutną zbrodnię, której padło ofiarą 7 osób.**

Oto w czasie zabawy odbywającej się u tamtejszego gospodarza Gembarskiego, **rzucił ktoś przez okno między gości granat, który, eksplodując, ranił ciężko 7 osób.** Sprawca zamachu zbiegł.

Motywem zbrodni była prawdopodobnie **zemsta za niezaproszenie na zabawę.** Policja prowadzi dochodzenia.

Regularna komunikacja Zeppelinami
między Europą a Stanami Zjednoczonemi

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 21 października (*Hl*). Z Nowego Jorku donoszą, iż **„National-City-Bank" założył przedsiębiorstwo transportowe sterowcami „Zeppelin".**

Siedzibą przedsiębiorstwa jest **Delavare. Regularna komunikacja transportowa** okrętami powietrznemi Zeppelina utrzymywana będzie **między Stanami Zjednoczonemi a Europą.**

Równocześnie Towarzystwo **„Goodyear Zeppelin"** przystąpi do zorganizowania **stałej komunikacji Zeppelinowej przez ocean Spokojny.**

Komora trupów w Kabulu.

Londyn, 21 października. (*ch*) „Daily Telegraph" donosi, że przy przeszukiwaniu cytadeli w **Kabulu znaleziono w zamkniętym schowku sześć trupów,** których **rozpoznanie** z powodu **silnego zepsucia jest bardzo utrudnione.** Dotąd **udało się rozpoznać trzy osoby,** mianowicie **Abdula Mażida Chana,** brata Amanullaha, **Hayatullaha Chana,** brata przyrodniego Amanullaha i przywódcę z Kandaharu **Mohammeda Usmana.** Przypuszczają, że **Chabibullah** przy wstąpieniu na tron **uwięził w cytadeli tych sześć osób razem z innymi krewnymi Amanullaha,** a kiedy poniósł śmierć **kazał przed ucieczką zamordować z nich sześciu.** Z drugiej strony istnieje możliwość, że **uwięzieni popełnili samobójstwo z rozpaczy lub zginęli śmiercią głodową.**

Wedle ostatnich wiadomości z Peszawaru w Kabulu przywrócono zupełny spokój.

Kronika krakowska.

Ostrzeżenie.

W dniu wczorajszym **usiłował jakiś oszust,** przedstawiając się za **jednego z redaktorów „I. K. C."** wyłudzić **większy datek od pewnej firmy krakowskiej** dla jakiegoś montera, rzekomo okradzionego na kolei. Oszustwo wykryło się, **dzięki przypadkowi,** a za sprawcą **śledzi policja.** Ponieważ zachodzi obawa, że oszust będzie **nagabywał inne przedsiębiorstwa,** ostrzegamy łatwowiernych, by nie wprowadzić się w błąd i **oszusta oddali z miejsca w ręce władz bezpieczeństwa.**

Święto Braci kurkowych.

Krakowska Brać kurkowa obchodziła w ubiegłą niedzielę niezwykłe święto. Mianowicie strzelali oni o **nagrody króla kurkowego.** W strzelaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Po forsownem strzelaniu, jakiego celestat krakowski długo nie pamięta, najwięcej punktów, bo **115 uzyskał inż. Tadeusz Gliśsk, następnie kpt. Jasiński 107 punktów.**

Wieczorem w wspaniale odnowionej sali strzeleckiej przy ul. Lubicz odbyła się wobec reprezentantów władz i elity mieszczaństwa krakowskiego uroczystość wręczenia nagród zwycięscom. Po przemówienia Króla Jegomości p. inż. **Otorowskiego** i gospodarza domu r. **Gutowskiego,** Król Jegomość wręczył pierwszą nagrodę (brązowy komplet na biurko) p. **Glińskiemu,** drugą zaś nagrodę (srebrne nakrycie na dwie osoby) kpt. **Jasińskiemu.**

Po tej uroczystości król kurkowy wraz ze swą małżonką suto podejmowali zaproszonych gości, oraz licznie zebraną Brać kurkową. Wśród serdecznego nastroju zabawa przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA. Jak w latach poprzednich tak i obecnie uroczystość ta ograniczy się do murów kościelnych, przyczem jednak Liga Katolicka dokłada wszelkich starań, aby ona była potężną i żywiołową manifestacją społeczeństwa, które publicznie winna okazać swą niezłomną wolę wprowadzenia zasad Chrystusowej nauki na wszelkie przejawy naszego życia. Święto Chrystusa Króla jest świętem patronalnem Katolickiej Akcji Społecznej. W niedzielę o g. 9 rano w kościele Panny Marji odprawi ks. biskup Rospond uroczystą mszę św., podczas której rozdawać będzie komunję św. Kazanie wypowie ks. prof. Fr. Kwiatkowski T. J. Miejsce zborne dla organizacyj katolickich ze sztandarami na placu Marjackim od strony Kościoła św. Barbary o godz. 8.30 rano.

JUBILEUSZ 25-LETNIEJ DZIAŁALNOŚCI MUZYCZNEJ BOLESŁAWA WALLEK-WALEWSKIEGO ORAZ JUBILEUSZ 10-LECIA KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA ŚPIEWACKIEGO „ECHO". Krakowskie Tow. Śpiewackie „Echo" urządza w połowie listopada uroczystość 25-letniego jubileuszu swego dyrygenta i znanego kompozytora Bolesława Wallek Walewskiego, oraz 10-letni jubileusz „Echa". Na program złoży się uroczyste nabożeństwo, wielki jubileuszowy koncert, oraz bankiet.

Z TWA „CHÓR AKADEMICKI" W KRAKOWIE. W dn. 19 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Twa, na którem dokonano wyboru nowego zarządu w składzie nast.: prezes J. Pawlus, wiceprezes Karol Szczepanik, sekr. Jan Pobuchłowicz, skarbnik Zbysław Woźniak, bibljotekarz Tadeusz Mutera, wydziałowi: Moskalski, Chomik, Lende. — Na temsamem walnem zgromadzeniu uchwalono przez aklamację nadać godność członka honorowego Twa: p. marszałkowi Senatu prof. dr. Szymańskiemu, i dr. J. Życzkowskiemu.

KURS KROJU pod fachowem kierownictwem p. Klem. Bobrowskiej rozpocznie się dnia 1 listopada. Bliższa wiadomość w sekretarjacie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, ul. Florjańska 53/II. od 12—1 i od 5—6 popoł.

„UCZCIWY LONDYNER". W związku z notatką zamieszczoną w numerze 269 z 2 bm. naszego pisma w sprawie rzekomej kradzieży 220 dolarów w hotelu „Polonja" dowiadujemy się, że po przeprowadzeniu dochodzeń sądowych, stojący pod zarzutem tej kradzieży służący hotelowy został przez sąd zwolniony, podejrzenia bowiem przeciw niemu okazały się nieuzasadnione.

KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO rozpocznie się w miejskiem Muzeum Przemysłowem w dniu 4 listopada br. i trwać będzie do końca grudnia br. Zapisy przyjmuje i informacji udziela dyr. Muzeum codziennie w godz. od 8 do 2.

DOSTAWY KOLEJOWE. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Stanisławowie zamierza oddać na rok 1930 w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę całego szeregu artykułów, jak wyrobów drzewnych, powroźniczych, tekstylnych, szczotkarskich, farb i chemikalji, lakierów i kitów, odlewów żeliwnych, wyrobów szklanych, skórzanych, ceramicznych, okuć kuchennych, rur gazowych i łączników, sprężyn stożkowych oraz zderzaków i koszy zderzakowych. Oferty wnosić należy do Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do dnia 22 listopada br., godziny 12 przedpoł. Otwarcie ofert nastąpi w dn. 23 listopada br. o godz. 10 przedpoł. w gmachu Dyrekcji kolei. Bliższych informacyj zasięgnąć można w biurze Izby przemysłowo-handlowej, Kraków, Długa 1.

ODDZIAŁ KRAKOWSKI POLSK. TOW. GEOGRAFICZNEGO donosi, iż dn. 23 bm., we środę o g. 18 w sali Inst. Geograficznego U. J. Grodzka 64 odbędzie się zebranie fachowe Towarzystwa. Na porządku dziennym odczyt dr St. Niemcówwej pt.: „Praca geograficzna współczesnej Szwecji". Po odczycie dyskusja.

NARCIARZE UWAGA! Walne zebranie organizacyjne Sekcji Narciarskiej T. S. „Wisła" odbędzie się jutro, tj. we środę dnia 23 bm. o godz. 6.30 wiecz., w lokalu T. S. „Wisła" przy ul. Karmelickiej 10 w Krakowie.

Wszyscy interesujący się narciarstwem i sportami zimowymi członkowie i sympatycy klubu, jakoteż niezrzeszeni narciarze krakowscy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

DANCING T. O. M. Pierwszy z cyklu Dancingów T. O. M. odbędzie się w sobotę 9 listopada w salach Starego Teatru. Komitet rozpocznie wkrótce wysyłanie zaproszeń.

ZGINĄŁ pies biały, uszy stojące, ogon kurtyzowany, wabi się „Fajtek", za wynagrodzeniem. Stworzewicz, Długa 56.

ECHA NAPADU NA POLICJANTA W UL. MIODOWEJ. W związku z usiłowanym napadem morderczym w dniu 18 bm. na przodownika Antoniego Stereckiego, którego sprawcą jest Tadeusz Myszczyński (nazwisko przypuszczalne), oraz postrzeleniem przechodnia Eljasza Fussmana, aresztowały organa policyjne pod zarzutem współudziału w powyższym czynie Włodzimierza Filipowicza lat 19 murarza i znanego przytem złodzieja, Stefana Kasperkiewicza lat 21, Jana Borka lat 18, pomocnika murarskiego, oraz Władysława Jarosza, lat 23, malarza pokojowego (wszyscy z Krakowa). Głównego sprawcę, rzekomego Tadeusza Myszczyńskiego, mimo upływu kilku dni, dotychczas jeszcze nie zdołano ująć.

(*s*) **SPADŁ Z DRABINY I PONIÓSŁ ŚMIERĆ.** Wawrzyniec Drąg, lat 84, wynosząc drzewo po drabinie na strych w Rajbrodzie, pow. bocheńskim, stracił w pewnym momencie równowagę i spadł z drabiny, ponosząc śmierć na miejscu. Śmierć nastąpiła wskutek złamania podstawy czaszki.

(*s*) **POŻAR.** W zabudowaniach gospodarza Jana Liszki w Gątkowicach, koło Jasła, wybuchł pożar, państwą którego padła stodoła, dach domu mieszkalnego, zbiory i narzędzia gospodarskie. Szkoda wynosi około 7.000 zł. Na miejscu interwenjowały cztery straże pożarne, które ogień zlokalizowały.

(*s*) **ŚMIERĆ NA TORZE KOLEJOWYM.** Rozalja Kosman, lat 68, z Makowa, głuchoniema, przechodząc z brzemieniem ściółki na plecach przez tor kolejowy, została potrącona przez pociąg pospieszny. Kosmanowa upadając, uderzyła głową o kamień, ponosząc śmierć wskutek pęknięcia czaszki.

(*s*) **ZRABOWALI MU LASKĘ I OBRZUCILI GO KAMIENIAMI.** Na drodze w Rybitwach pow. wielickim padli Karol Szafraniec i Jan Włodarczyk z nożem w ręku na przechodzącego Franciszka Dymasa, rabując mu laskę, poczem obrzucili go kamieniami. Obu sprawców aresztowano.

SZYBKI I NIEOSTROŻNY SZOFER. Wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy taksówką, szofer Wojciech Mleczko najechał w ul. Kościuszki na 11-letniego Ryszarda Hryniewieckiego, wskutek czego ten doznał obrażeń cielesnych. Szybkiego i nieostrożnego szofera doprowadzono na komisarjat.

ROWERZYSTA POD KOŁAMI SAMOCHODU. Franciszek Daniel, uczeń, jadąc rowerem lewą stroną ul. Wielickiej, usiłował przejechać przed jadącem autem na drugą stronę jezdni, przyczem wpadł pod auto, doznając ciężkich obrażeń. Wymienionemu pierwszej pomocy udzielił lekarz dr. Niewola, poczem Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

UKĄSIŁ POLICJANTA W PALEC. Policja aresztowała Franciszka Płasińskiego, lat 21, włóczęgę, który wyprawiał awantury uliczne, w chwili zaś, gdy policjant chciał go doprowadzić na komisarjat, ukąsił go w palec. — Następnie aresztowano Jana Czopika, lat 26, wyrobnika i Kosałę Tomasza, lat 24, murarza, pod zarzutem zbrodni zniewolenia.

—0—

Co grają dzisiaj w kinie?

Bagatela: „Grzechy ojców" (Emil Jannings).
Corso: „Barka miłości".
Dom Żołnierza: „Pasażerowie na gapę" (Pat i Patachon).
Nowości: „Grzechy ojców" (Emil Jannings).
Promień: „Zmartwychwstanie" (Dolores del Rio).
Sztuka: „Asfalt" (Bethy Amann).
Uciecha: „Miłosny szept nocy".
Warszawa: „Kropka nad i" (film polski)
Wanda: „Maski Erwina Reinera" (J. Gilbert).

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Na poczłówce.

Kochany Kuryerku!

W liście moim ostatnim (XLI), chwyciwszy Kmicicowym sposobem za długą brodę *„Udziałową Spółkę Wydawniczą"*, tłukłem jej głową o ścianę za wydanie powieści pod nazwaniem: „Najpiękniejsza kobieta świata" Ponieważ w tekście dalszym, urągając tej firmie brodatej, użyłem słów: „Krakowska Spółka Wydawnicza", mogłoby się zdarzyć (i nawet się zdarzyło), że ktoś, w sprawach tych mało biegły, o zbrodnię tę obwiniłby jedną z najbardziej w Polsce szanowanych firm księgarskich, jaką jest *„Krakowska Spółka Wydawnicza"* (Kraków, ul Filipa 25), która wydała Brücknera, Szczucką, i inne książki znamienite.

Proszę więc o szybkie podanie do publicznej wiadomości, że „Udziałowa Spółka Wydawnicza", ta obwiniona i „Krakowska Spółka Wydawnicza", ta szanowna, są *to dwie różne firmy.*

Kornel Makuszyński.

Z powodu likwidacji
MIEJSKIE
BIURO KWATERUNKOWE
sprzedawać będzie
po bardzo korzystnych cenach
łóżka metalowe, materacowe, koce, poduszki, prześcieradła, powłoki, ręczniki, garnitury umywalniane, umywalki, wieszaki, krzesła etc.
Sprzedaż odbywać się będzie od 22 do 26 października 1929 r. W SALI REPREZENTACYJNEJ PWK. (Westybul), ul. Marszałka Focha od godz. 10-tej do godz. 17-tej.
6737k

Aparaty rejestrujące
(szybkościomierze) ARGO wymagane przy rejestracji autobusów wszystkich marek dostarcza zastępstwo:
Bracia STEFAN i PIOTR BERGMAN
INŻYNIEROWIE 6745k
Kraków, ul. Szpitalna 38, telefon 2131.

„JAHRA" FIGOL
Idealny środek przeczyszczający bezbolesny, smaczny, dla dzieci i dorosłych
Do nabycia w aptekach
Wystrzegać się naśladownictw
6376k

Fabryka Krawatów „Śląsk"
w Białej
poleca swoje wyroby w krawatach i szalach po cenach fabrycznych w własnych sklepach:
w Krakowie, ul. Sławkowska 8.
w Katowicach, ul. Poprzeczna 12.
w Białej Bielsku, ul. Główna 34.
w Żywcu, ul. Kościuszki 196. 858g
Największy wybór!!! Największy wybór!!!
Od najtańszych do najlepszych.

Nowość!
Jedynie powielacz „Millograph" daje każdą ilość odbitek bez klisz woskowych na gładkim papierze DOBRZYŃSKI. WARSZAWA PAWIA w 22. 6261k

ŻYCIE PŁCIOWE!

Wobec braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr Jozan: „Życie płciowe kobiety" Poradnik lekarski. 2) Dr Werner: „Lekarz domowy — masaż" Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn — kobiet" 4) Dr. Surbled: „Sekretne sposoby małżeńskie" 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne". — Dodajemy 5 innych pożytecznych książek razem 10 książek tylko za 5 zł. — Wysyłamy za gotówkę, lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1.50 (można znaczki pocztowe) — Ogłoszenie załączyć. — Warszawa, Redakcja „Świt", Nowowiejska 32—6. 6531k

MILJONOWY ARTYKUŁ.
Światowej sławy niemiecka fabryka, która wyrabia pierwszorzędne, wypróbowane w każdym klimacie taśmowe
MUCHOŁAPKI
(Leim Band Fliegenfänger) pragnie nawiązać stosunki z odpowiednią poważną, dobrze wprowadzoną firmą, celem oddania jej wyłącznej sprzedaży na Polskę. Duże możliwości zarobku. Zgłoszenia z podaniem referencji kierować sub: „A. A. 926" do Rudolf Mosse, Magdeburg (Niemcy). 6748k

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
GUMA RUBBER Sp. Akc. w Warszawie
Niniejszem zawiadamiamy, że fabryka nasza po pożarze została odbudowana i uruchomiona.
Jednocześnie komunikujemy, iż powierzyliśmy wyłączną sprzedaż naszych wyrobów na całą Polskę i wolne miasto Gdańsk firmie
Towarzystwo „CHIRURGJA", Warszawa, Sienkiewicza 3.
do której prosimy się zwracać ze wszelkiemi zleceniami.
Z poważaniem
Zakłady Przem. Guma Rubber Sp. Akc.

Towarzystwo „CHIRURGJA" Warszawa
Wył. sprzedaż wyr. gumowo-chirurgicznych Fabr. Wolbrom Sp. Akc.
Niniejszem zawiadamiamy, że „Zakłady Przemysłowe Guma-Rubber, Spółka Akcyjna" w Warszawie, powierzyła nam wyłączną sprzedaż swoich wyrobów.
Uprzejmie prosimy o łaskawe zwracanie się do nas ze wszelkiemi zapytaniami i zleceniami, które zostaną jak najstaranniej wykonywane.
Z poważaniem
Tow. „Chirurgja", Warszawa, Sienkiewicza 3
6737k Telefony: 46—39 i 256—60.

Dr Józef ALEKSIEWICZ
chirurg ortopeda 6533k
Lwów, Fredrichów 2 — powrócił
choroby kości i stawów, gruźlica kostna i gruczołowa

Ogłoszenie
Elektrownia Zgierska, województwo Łódzkie ma okazyjnie
do sprzedania dwa agregaty Diesel'a czterocylindrowe,
firmy M. A. N z Augsburga, o mocy 600 i 200 KM., sprzężone z prądnicami firmy A. E. G. na prąd zmienny trójfazowy 3000 Volt i 50 okr., w zupełnie dobrym stanie, zespoły pracują bez zarzutu i mogą być obejrzane w każdym czasie w ruchu.
Bliższe szczegóły i wiadomości udzieli Tow. Akc. Elektrowni Zgierskiej w Zgierzu, ul. 3-go Maja Nr. 55. 6571k

6123k

Konkurs na plakat „Polminu" we Lwowie
Odnośnie do ogłoszenia, umieszczonego pod tym tytułem prostujemy, że termin nadsyłania prac na ten konkurs upływa 30 listopada a nie 31 października. 6755k

6153k

Licytacja publiczna.
Dnia 4. XI. 1929 r. o godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja w Komendzie Szkoły Policji Województwa Śląskiego w Katowicach, ul. Bartosza Głowackiego (koszary policyjne) następujących przedmiotów:
1) Stary samochód marki „Protos".
2) Stare 2 motocykle z przyczepkami marki „Indian".
Różne stare części składowe z rozebranego motocyklu marki „Indian".
Jedna przyczepka do motocyklu marki „Indian".
Jeden stary motocykl marki „Nr. S. U.".
Dalej większą ilość starych opon i dętek samochodowych i motocyklowych, beczek z benzyny i oliwy, łóżek żelaznych starych i innego starego żelaza, miedzi i t. p.
Sprzedaż powyższych przedmiotów nastąpi za gotówkę, płatną zaraz, po przykrotnem wywołaniu najwięcej dającemu z doliczeniem 1% opłaty stemplowej.
Przystępujący do licytacji złożyć mają wadjum w wysokości 100 zł. 6754k
Główny komendant:
(—) J. Żółtaszek
inspektor.

Konkurs.
Dyrekcja państwowego Szpitala św. Łazarza w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę
inspicjenta z poborami X. wzgl. IX. st. sł.
Warunki: Nieprzekroczony 40 rok życia, obywatelstwo polskie, ukończona szkoła przemysłowa lub przynajmniej praktyka z zakresu budownictwa. Podania udokumentowane wnosić należy do Dyrekcji szpitala św. Łazarza w terminie do 5 listopada 1929.
6717k Dr. Fuchs, dyr. szpitala.

Książe Józef i Pani de Vauban

„Książe Pepi spojrzał w zwierciadło. Jakże jest piękny! Spieszy się na rendez-vous z piękną panią de Vauban... Jeszcze tylko skropił chustkę wodą lawendową i wybiegł z gotowalni"
(Romans księcia Pepi)
Wytworny mężczyzna dzisiaj, jak i dawniej, ceni ożywczą siłę świeżego, jak górskie powietrze, lekko wytrawnego aromatu, który posiada
Stara LAWENDA

Jej mocny i świeży zapach — oto wyborne dziedzictwo z lat dawno minionych. Orzeźwia, działa kojąco na zmęczone nerwy, wzmacnia i przydaje tężyzny. Nie czekajcie okazji, ale nabywajcie teraz, a przekonacie się o prawdzie tych słów.
GUSTAV Lohse
6625k

Oświetlenie ulic i placów lampami naftowo-żarowemi
(odznaczonemi na P. W. K.)
„POLMET" podnosi wygląd em n i zapewnia bezpieczeństwo. — Do nabycia na spłaty ratalne we fabryce
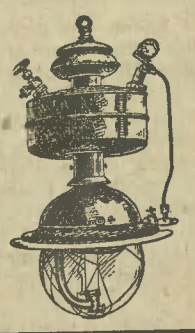
„POLMET" S. A. 6404k
LWÓW
ul. Nowej Rzeźni 25.
Telefon Nr. 19-18.

Przetarg.
1) Główna Komenda Policji Województwa Śl. ogłasza przetarg
na dostawę 10 koni wierzchowych
w wieku od 4—7 lat, wysokości począwszy od 165 cm wzwyż, rasy krajowej, wałachów, ewentualnie klaczy z wykluczeniem ogierów o ile możności jednolitej maści (kasztan).
Termin wnoszenia ofert w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostwę koni" do Głównej Komendy Policji Woj. Śląskiego w Katowicach — do dnia 9 listopada 1929 r.
Do oferty dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum 5 proc. oferowanej ceny.
2) Główna Komenda Policji Woj. Śląskiego w Katowicach, ma do oddania począwszy od dnia 1 stycznia 1930 r. codziennie jedną furę dobrego końskiego nawozu. Nawóz ten musi być codziennie wywożony z Oddziału Konnego w Katowicach z wyjątkiem świąt i niedziel.
Oferty na nabycie nawozu należy wnosić do Głównej Komendy Policji Woj. Śląskiego w Katowicach do dnia 15 listopada 1929 r. w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na nabycie nawozu".
6753k Główny Komendant J. Żółtaszek m. p. inspektor.

Cerę uszlachetnia
CRÈME DE BEAUTÉ SWAN COLD CREAM
4684k

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza ofertowy pisemny
przetarg publiczny
na instalację centralnego ogrzewania i sanitarną w gmachu Urzędu Skarbowego
1) w Królewskiej Hucie,
2) w Mysłowicach
z terminem otwarcia ofert do dnia 5 listopada 1929 r. godz. 11-ta.
Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 33 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Woj. w Katowicach IV. p.
Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski m. p.
6755k Nacz. Wydz. Robót Publ.

Droga do szczęścia i powodzenia!
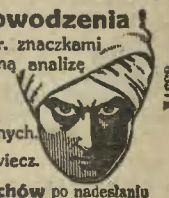
Nadeszlij imię, datę urodzenia i 95 gr. znaczkami pocztowymi. Otrzymasz pocztą wypisaną analizę charakteru i przeznaczenia.
Adres, Warszawa, ul. Bednarska 17
WACŁAW PYFFELLO mistrz nauk tajemnych.
Osobiście przyjmuje od 12-ej do 8-ej wiecz.
6337k
Każdy otrzyma broszurę z Księgi Duchów po nadesłaniu 75 gr. znaczkami pocztowymi. Adres: Warszawa, Bednarska 17 W. Pyffelo. UWAGA: Po przeczytaniu uspokaja nerwy i wzmacnia ducha.

Dnia 10 listopada 1929 o godzinie 11-tej rano Sala Nr. 31, ul. Grodzka L. 52, I. piętro, odbędzie się
Nadzwyczajne Walne Zebranie
członków Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów (Oddział) w Krakowie
z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) Uchwalenie budowy domu wypoczynkowego dla Sędziów i Prokuratorów Oddziału Krakowskiego,
3) Kupno gruntu pod budowę domu wypoczynkowego,
4) Ustalenie wkładek miesięcznych na budowę domu,
5) Wnioski pisemnie zgłoszone do dnia 2 listopada 1929. 859g
Sekretarz: Dr. H. Matuzliński
Prezes: Dr. Jendl.

Nowe siły dla mężczyzny
przy używaniu „YOPUAMIN" najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12 — 6501k
DR. GEBHARD i Ska — GDAŃSK 101.

Pończochy i skarpety
na zimę może nabyć każdy tanio po cenach fabrycznych od najtańszych do najwykwintniejszych — Wysyłka od 1 tuzina — Prospekty i cenniki na żądanie 6480k
DOM HANDLOWY „JU POL"
Łódź, Al. Kościuszki 17.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Sprzedaż

ZAKŁAD Dentystyczny w Kołomyi, sprzedam wraz z całem urządzeniem i wolnem mieszkaniem na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Kasa Włościańska Kołomyja Piłsudskiego L. 6. 9658g

SALON Biedermajer, klubowy garnitur tanio sprzedam Jana 13 Wesołowski. 9631g

MEBLE kuchenne i przedpokojowe poleca nowo założony specjalny skład — Jasna 8. 6722k

OBRAZY oryginalne malarzy polskich wysyła osobom pewnym do wyboru Ziembicki — Kraków Plac Marjacki 2. 7330k

KALKI papierowe, płócienne, papiery szkicowe, rysunkowe, najtaniej największy wybór, Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. Baczność adres. 7329k

PIECYK żelazny do sprzedania. Aksakowa — Kraków Wiślna 4. 9677g

MASZYNĘ do szycia prawie nową sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer „Maszyna". 9678g

Matrymonialne

BAŻNOŚCI Najskuteczniej kojarzy małżeństwo „Głos Serca", Stanisławów Słowackiego 20, podaj swe dane i wymagania załącz złoty znaczkami otrzymasz tysiące ofert do wyboru. 9026g

KTORA z pań zechce oddać swą rączkę młodemu energicznemu kupcowi — równocześnie dopomoże do otwarcia interesu! — Zgłoszenia wraz z fotografją za której zwrot ręczę pod „Z. 4" do Adm. — 9272g

CHCESZ szybko, dobrze i bogato wyjść zamąż lub ożenić się — napisz do największego biura rozgałęzionego w całej Europie i Ameryce. Redakcja „Życie Towarzyskie" Warszawa 1 Skrytka 105. 7207k

PIERWSZORZĘDNE biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość" Warszawa — Jasna 15 na każde listowne zgłoszenie natychmiast poleca solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezzwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert ze wszystkich dzielnic Polski 7202k

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp" Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7248k

DLA mego siostrzeńca rolnika, szukam odpowiedniej żony. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia pod „Siostrzeniec" do II. Kurjera. — 9060g

MŁODA, inteligentna, elegancka i niezależna pani — nawiąże korespondencję w celu matrymonjalnym z wytwornym, przystojnym panem do lat 40. Zgłoszenia do Adm. pod „Wrzos". 9624g

DROGOMISTRZ lat 25 na rządowej posadzie — z braku znajomości poszukuje celem ożenku panny Polki do lat 25. Posag wymagany. Zgłoszenia Kurjer, Kraków, dla „Brunetta 9609". 9609g

WDOWA lat 34 subtelna wykształcona gospodarna poślubi człowieka wzniosłego charakteru, bardzo dobrze sytuowanego odda mu serce, duszę, poświęci się całkowicie jemu w zamian za gniazdo rodzinne. Dobruska Lwów, Wałowa 14 poczta. 9608g

POŚLUBIĘ osobę, która mi da jakąkolwiek posadę i będę wymarzonym mężem. Wiek, zawód obojętne. Administracja „Wymarzony". 9679g

PRZYSTOJNA brunetka wiek balzakowski niebiedna pozna pana w całem tego słowa znaczeniu. — Adm. Kurjera dla „Ali". 9684g

KAWALER lat 28 c. blondyn wysoki na stanowisku poszukuje panny przystojnej i posażnej w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Z. H." 9695g

LEKARZ ożeni się z panią za pomoc materjalną. Oferty do Administracji pod „Ginekolog". 9720g

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp" Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7359k

Lokale

POKÓJ słoneczny z osobnym wejściem z meblami i utrzymaniem lub bez — Prokocim, Dom Gąsiorowskiego. 9170g

SZUKAM 3—2 pokoje z kuchnią łazienką. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia „Czynsz z góry" do Adm. 9625g

MIESZKANIA — POKOJE duży wybór, poleca Skowroński, Rynek 39. — BEZPŁATNIE zgłaszanie wolnych mieszkań. — 7281k

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe Szachowski, Zaciszе 4, Telef. 2248. 7065k

MIESZKANIE 2 pokoje, nyża, kuchnia, wodociąg, słoneczne. Prądnik Biały, do wynajęcia. Komunikacja autobusowa. Wiadomość w sklepie p. Mezendorfera. 9570g

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego, z niekrępującem wejściem z komfortem w Wielkim Krakowie. Zgłoszenia z czynszem pod „Inżynier 100" do Kurjera Kraków. 9471g

POSZUKUJĘ pracowni — malarskiej, ewentualnie pokoju o dużym oknie, światłem półn. i osobnym wchodzie. Zgłoszenia Adm Kurjera pod „Pracownia pokój". 9469g

POSZUKUJĘ LOKALU w dobrym punkcie Krakowa, może być w podworcu. Zgłoszenia Skrytka pocztowa 803. 9507g

ZAMIENIMY 4-pokojowe komfortowe pomieszkanie w Krakowie w dzielnicy plant na równorzędne mieszkanie w Bielsku. Zgłoszenia Bielsko Poste restante Maurycy Robinson. 9636g

MŁODZIENIEC z lepszej rodziny poszukuje pokoju tylko do nauki. Zgłoszenia Kurjer pod „Aurora". 9646g

5 POKOI, kuchnia, przedpokój, spiżarnia, łazienka komfort — blisko Politechniki do wynajęcia we Lwowie Magdaleny 3 Telefon 321, między 3—4 popołudniu. 221L

ŻARAZ do wynajęcia od gospodarza mieszkanie — 3 ubikacyj II p., nadające się na biuro. Zgłoszenia pod „Koło Rynku" do Kurjera. 9716g

Nauka i wychowanie

POLAK z Nadrenji, akademik, udzieli lekcyj języka niemieckiego i konwersacji. Bosacka 4, I piętro prawo. 9319g

LEKCJI muzyki metodą szybką — a dokładną także początkującym — starszym — rutynowana pianistka. — Wielopole 22 II piętro 4 drzwi. — 7832k

BUCHALTERYJNE Współczesne wykłady Pallera gwarantują wielo dziedzinową samodzielność! Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 7184k

FRANCUSKIEGO metodą Ansona prędko i łatwo nauczyć się może każdy. Anson School, Szewska 17. 9227g

UDZIELĘ lekcji w zakresie 8 klas gimn. — Administracja „Bardzo przystępne warunki". 9699g

DAME française connaissant parfaitement anglais, allemand, désire situation famille distinguée préférence campagne. S' adresser Kurjer Codzienny Katowice Teatralna 6 „Francuska". 7250k

ZUZANNA KOŁACZKOWSKA PIANISTKA członek Związku Muzyków Pedagogów udziela lekcji fortepianu. — Zgłoszenia 12—3 Osiedle Oficerskie — Kielecka 28 parter. 8891g

POL. ZW. MUZ. PEDAGOG. stwierdza niniejszem, iż pianistka p. ZUZANNA KOŁACZKOWSKA jest jego czynnym członkiem. Prezes Grodzicka. 9627g

Różne

LEIB KLEIN unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków. 9675g

POSZUKUJĘ kilka tysięcy dolarów na hipotekę w Krakowie za wysokim procentem Zgłoszenia pod „Hipoteka do Biura Statystera, Rynek 8. 9234g

ZAGUBIONĄ książeczkę wojskową Bronisława Pruskiego ur. w. 1902 w Żywcu syna Marcina i Reginy unieważniam. 9521g

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Tomulik, wydaną przez P. K. U Wadowice. 9603g

DARMO. ROWER, maszynę do szycia lub inny artykuł otrzymać może każdy. Dokładne informacje podane są w czasopiśmie „Pośrednik" który nabyć można za 25 groszе w kioskach i biurach gazetowych lub za nadesłaniem znaczka pocztowego. Bojanowski, Czarnawoda (Pomorze). 9692g

400 ZŁ. ofiaruję pani z maturą seminarjalną tej osobie, która swoim wpływem wyrobi stałą posadę. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Ciężkie życie". 9705g

KTO POŻYCZY urzędniczce 500—1000 zł. z dobrym procentem na 1 rok? Oferty proszę pod „Urzędniczka" do Admin. Kurjera, Katowice, Teatralna 6. 7362k

NAPRAWIA ZŁOTE PIÓRA szybko i tanio — J. Horowitz — Kraków, Szewska 6. 9645g

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kraków — Chaim Salomon Flanzer, urodz. r. 1902, Rzezawa — pow Bochnia. 9327g

CHOROBY serca. Basedow, astma. Sanatorjum „Salus" dra Kupczyka — Kraków, Szujskiego — 7149k

LILI! Spadło Ci oczko w pończoszce! Spuszczone oczka zarabia misternie „Polars", Sławkowska 11. 6963k

OKREŚLENIE charakteru bezpłatnie! Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna" Skrzynka pocztowa 571. — Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 6636k

PIEKARNIA w ruchu z koncesją, sklepem i mieszkaniem przy ruchliwej ulicy w większem mieście Małopolski do poddzierżawienia energicznemu katolikowi, któryby nie zniweczył długoletniej marki. Zgłoszenia pod „Okazja jakich mało" do Administracji Ilustr. Kurjera Codziennego, Lwów, Kopernika. 214L

WAŻNE dla pań! Byli współdzierżawcy firmy Figiel, p. Edmund i Helena pracują obecnie firmie „Empire" Św. Anny l. Wejss. Wykonuje się wieczną ondulację. 9284g

OBIADY i kolacje smaczne na maśle po cenach bardzo przystępnych. — Studencka 28, p. II na lewo. 9440g

ZGINĘŁA suczka mała żółta z białemi plamami. Zgłoszenia za wynagrodzeniem Świątkowska Mikołajska 4. 9626g

ROCZNICA. Pisze kilka osób. Jestem zdezorjentowana. Daj się poznać. — Promyczek. 9655g

W KRYNICY mam do wydzierżawienia na sezon letni 1930 r. pensjonat murowany 36 pokoi z komfortem. Zgłaszać się Biuro J. Kubińskiego Zakopane, 9656g

OSTRZEGAM przed nabyciem zgubionych przeze mnie pięciu weksli akceptowanych przez Aleksandra Sawiuka, które niniejszem unieważniam. Katarzyna Ziemianin, Głogów. 9657g

NADCHODZI ciężka zima biada kto sweterka nie ma panowie i panie zamawiajcie sweterki tanie Pracownia Konarskiego 6. 9664g

„KSANTYPO", ustnie wszystko wyjaśnię — przyjdź z kwiatami — w środę, o godzinie 6 wieczorem, będę czekał na rogu tuż obok gdzie list był oddany. 226L

ODSTĄPIĘ zaraz zastępstwo bardzo poważnego koncernu w ważnym ośrodku tylko energicznemu dysponującemu gotówką i referencjami. — Piękne mieszkanie możliwe. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Szybka decyzja". 9630g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę inwalidzką wydaną przez P. K. U. Buczacz Gaławan Piotr r. 1881. 9690g

PIEKARNIA w Jaśle zaraz do wydzierżawienia z mieszkaniem i sklepem. Emil Schmidt, Szerzyny, pow. Biecz 9717g

SZYCIE sklepowe przyjmuję. Wiadomość: Obopólna 14, parter na lewo. 9648g

WSPÓLNIKA z kapitałem do roboty miarowej i konfekcji szukam Mam kilka ubikacyj na przemysł. — „Śródmieście". 9649g

PAN z monoklem ma list restante — Byłam szósta, Uniwersytet. 9697g

LIST express, wysłany dziewiętnastego, otrzymałeś? Odpowiedz zaraz. — Kosthel. 9703g

PANIE PANOWIE solidnie tanio pokrywa futra wszelką garderobę, przerabia, reperuje, poprawia złe kroje modernizuje. Wytwórnia Odzieży Mikołajska 13. 9707g

CIEKAWY ma list od Steni w Administracji. — 9710g

PENSJONAT niewielkiego w Zakopanem 6756k

poszukuję **do dzierżawy**

Zgłoszenia do Kurjera pod „Dogodny punkt."

POSZUKUJĘ lekarza zastępcę obznajomionego z położnictwem w czasie od 15 listopada do 31 grudnia. Zgłoszenia pod Dr. Zennegg Jan Kończyce G. Śląsk. 9608g

SENSACJA! Ogromne pieniądze zarobi ten, kto się zajmie rozprzedażą nowości i innych wprowadzonych artykułów codziennego użytku. Moczarski Józef Warszawa Chmielna 7 tel. 152-03. 88W

WYDAJĘ obiady. Nieciała 14 II p. na prawo. — 9560g

OSTRZEŻENIE! Podajemy do wiadomości naszej P. T. Klienteli, że p. Wilhelm Bertig były pracownik naszej Firmy, do żadnych oględzin ani naprawy naszych aparatów nie jest upoważniony, oraz że Firma nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za powstałe stąd uszkodzenia aparatów.. Uprasza się zarazem P. T. Klientów — kontrolowanie dat ważności na legitymacjach naszych pracowników. Z poważaniem Electrolux Sp. z ogr. odp. Kraków, Rynek gł. 25. 7333k

JESIEŃ ma list na poczcie ale nie pewne bo poczta nie przyjmuje pod szyfr. Proszę więc podać inny adres. Inżynier. 9096g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe wydane przez P. K. U. Sanok Michał Mielniczek Bernichowa dolna powiat Lisko. 7964g

DZIERŻAWA 320 folwarku blisko Krakowa korzystnie do objęcia. Biuro Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 7357k

DROGI Janeczku, nie zapominaj o nas. Wracaj — będę dobrą. Stęsknieni Edzio — syn i Maryśka R. Miasto B... 9621g

WEKSEL skradziony mi, podpisany przeze mnie unieważniam — nie wykupię go. Stanisław Inglot Rzeszów. 9616g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Karol Rembisz z 1898 Sokół p. Tarnobrzeg . 9615g

MAJOWĄ BRYNDZĘ oraz sery różne od 5 kg. wzwyż wysyła za pobraniem „L i p t o" BIELSKO, Niecała 5. Telef. 25-27. 5891k

Miód prawdziwy pszczelny wysyłamy za zaliczeniem w puszkach: KARPACKI leczniczy, na kaszel płuca serce i astmę 5 kg. btto 33.50 zł. 1 p. 30 kg. ntto z koszem zł. 295. PODOLSKI - WOŁYŃSKI 5 kg. btto 19.75 zł. 1 p. 80 kg. ntto z koszem 170 złotych. 225L Spółdzielnia Pszczelarzy „P S Z C Z O Ł A" Lwów, Kopernika L. 20.

RABKA — ZDRÓJ — Kilka will, parcel okazyjnie do sprzedania. Pensjonaty do dzierżawy — dogodne warunki. Zgłoszenia Biuro Huka Tel. 50 Rabka. Sezon cały rok. 9613g

BUFETOWY. Poszukuję na własny rachunek bufetu wzgl. reflektuję na miejsce kierownicze w przedsiębiorstwie gastronomicznem. Długoletnia praktyka, na żądanie kaucja. Oferty pod „K. M." do Biura Ogłoszeń, Gdynia Skrytka pocztowa 5. 9614g

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY z wolnem mieszkaniem dobrze prosperujący z praktyką Kasa Chorych do odstąpienia od zaraz w większem mieście powiatowem — zachodnia Małopolska. Wiadomość do Kurjera Ilustr. pod „Nr. 9688" 9688g

MODERNIZACJĘ TRAKÓW

6739 k

dla powiększenia wydajności przez przebudowanie korpusów i korbowodów na oryginalne szwedzkie łożyska rolkowo-beczułowe — — — wykonuje

FABRYKA TRAKÓW i MASZYN DO OBRÓBKI DRZEWA

Dawn. C. BLUMWE I SYN. SP. AKC. BYDGOSZCZ.

WAPNO PALONE budowlane dla celów chemicznych i mielone **NAWOZOWE**

oraz wapień surowy i mielony i cement krzemowy do tynkowania i asfaltowania ulic, z Zakładów Przemysłowych „Chęciny" Sp. Akc. p. Chęciny 2 (obok Kielc) nagrodzone na P W K. 6744k

ZŁOTYM MEDALEM

dostarcza odwrotnie:

„PŁUG" DOM KOMISOWO ROLNICZY STEF. KONOPKI w KRAKOWIE

UL. STUDENCKA 6. — T. L. 4222.

KONKURS NA PLAKAT.

Dyrekcja Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w r. 1930, ogłasza konkurs na plakat dla M. W. K. T. w Poznaniu w r. 1930, pod następującemi warunkami:

1. Wielkość rysunku nie powinna przekroczyć rozmiaru 90×60 cm.
2. Tekst polski powinien być wkomponowany w rysunek plakatu, a odpowiedniki tekstu w 6 obcych językach zobowiązuje się nagrodzony wykonać później na żądanie Dyrekcji.

Tekst do wkomponowania: „Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki" 6 VII. — 10. VIII. 1930 Poznań.

3. Wykonanie plakatu w dowolnej ilości barw do litografji i pomniejszenia.
4. Charakter międzynarodowy Wystawy nie może być wyrażony przy pomocy kompozycji flag.
5. Termin prekluzyjny do nadsyłania prac upływa z dniem 31 października 1929 r., o godz. 12. Później nadesłane prace nie będą uwzględnione.
6. Prace oznaczone godłem a nazwiska autora w zamkniętej kopercie należy nadsyłać pod adresem: Dyrekcja Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki, Poznań, ul. Marszałka Focha 18.
7. Za pracę wybraną wyznacza się nagrodę w wysokości 2.000.— zł.
8. Dyrekcja M. W. K. T. zastrzega sobie prawo zakupu dalszych prac. Praca nagrodzona staje się bezwzględną własnością z prawem reprodukcji M. W. K. T.

6747k

DYREKCJA M. W. K. T.

Tymczasowy Zarząd Powiatu w Nowym Sączu sprzeda z własnego Zakładu większą ilość (150.000 sztuk) dziczków pikowanych jabłoni i grusz i 1—2 letniej morwy białej po cenach przystępnych. Komisarz rządowy **Dr. Typrowicz**

64 2k

POWSZECHNA

WYSTAWA KRAJOWA

W POZNANIU

na skutek licznych zapytań ogłasza niniejszem sprzedaż następujących pawilonów i t. p.

1. **Pawilon Przem. Lotniczego nr. 24,** o płaszczyźnie zabudowanej ca 1 150 m².
2. **Pawilon Przem. Samochodowego nr. 25,** o płaszczyźnie zabudowanej ca 1000 m².
3. **Pawilon Samorządów i Instytucji Kulturalno-Oświatowej nr. 28 i 28a,** o płaszczyźnie zabudow. ca 6 100 m².
4. **Pawilon Prasy i Książki nr. 40,** o płaszczyźnie zabudowanej ca 1 150 m².
5. **Dwa Pawilony Handlowe nr. 45 i 46,** o płaszczyźnie zabudowanej a ca 390 m².
6. **Dwa Pawilony Bazarowe nr. 49 i 50,** o płaszczyźnie zabudowanej a ca 320 m².
7) **Dwa małe masywne kioski monopolowe,** jeden w parku Wilsona, drugi przy ul. Siemiradzkiego.
8. **Drewniane parkany,** przy ul. Siemiradzkiego, Orzeszkowej, Śniadeckich, ca 1 000 m², włącznie z bramami.
9) **Dwa mosty:** nad ul. Matejki, ca 180 m² i przy ul. Wyspiańskiego, ca 270 m².
10. **Szopa do narzędzi i sprzętów,** przy ul. Ułańskiej, ca 180 m².
11. **Ustęp,** przy ul. Kossaka.
12. **Szlaka,** przeszło 4 000 m³; **Wapno,** przeszło 2 000 m³; **Farby,** przeszło 4 000 kg.; **Fiksatywa,** przeszło 3 500 kg.; **Bakula,** przeszło 3 500 m²; **Szkło okienne,** przeszło 4 000 m².

Objekty obejrzeć można na terenach P. W. K. w godzinach urzędowych. Karty wstępu wydaje **Administracja Terenów** przy ul. M. Focha 18, II. p., pokój nr. 23, do godz. 15.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej, Komisja Likwidacyjna, przy ul Grunwaldzkiej nr. 22, I. p.

Do Wszystkich Obywateli Rzeczypospolitej!

Nasze zestawienie ukończonej 19 tej Loterji Państwowej wykazuje, że w okresie ostatnich 5—6 miesięcy za wygrane u nas losy wypłaciliśmy

kilka miljonów złotych

ostatniego zaś dnia ciągnienia wielkiej 5 klasy

Premja zł. 400.000 i ostatnia wygrana zł. 5000

razem 405.000

na Nr. 11056 również padła w naszej najszczęśliwszej kolekturze, to też kto o dobro Domu swego dba, kupuje

Losy do I. klasy

20 Loterji Państwowej

w naszej kolekturze.

Cena losów mimo zwiększonych wygranych nie zmieniona:

¼ zł. 10.—; ½ zł. 20.—; ¾ zł. 30.—; ¼ zł. 40.—.

Szanse do wygrania kolosalne, gdyż

CO DRUGI LOS WYGRYWA I DWIE PREMJE.

Ogólna suma wygranych zł. 32 000 000 (32 miljony)

Główna wygrana złotych 750 000 — (750 tysięcy).

Kupujcie u nas nasze losy! — Zamówienia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą wysyłając losy oryginalne. — Wpłacać za nasze losy można we wszystkich urzędach pocztowych na konto w P K O 9.374.

Nasz adres: 6668k

E. LICHTENSTEIN i Ska

Warszawa, A. Marszałkowska 146. — Adres dla depesz: Lichtlos, Warszawa. — Firma egz. od 1835

Starosta Grodzki w Gdyni.

Nr. XI. M. b. 19/1.

Obwieszczenie przetargu.

Starostwo Grodzkie, Referat Budowlany w Gdyni rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy pisemny

na wykonanie budowy domu mieszkalnego

dla urzędników skarbowych w Gdyni. Budynek jest 3-piętrowy (4 kondygnacje), posiada kubaturę około 8.200 m³. Warunki ogólne i szczegółowe budowy, plany, przedmiar, oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w godzinach urzędowych w Referacie Budowlanym Starostwa Grodzkiego, ul. Szkolna w Gdyni. Oferty, wypełnione ściśle w/g przyległego wzoru wraz z kosztorysem, sporządzonym przez wstawienie cen jednostkowych i sumarycznych w kosztorys ofertowy, mają być wniesione lub przesłane do protokółu Starostwa Grodzkiego w Gdyni w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na budowę domu mieszkalnego dla urzędników skarbowych w Gdyni", w terminie do 5 listopada 1929 r., godz. 11-ta, poczem nastąpi otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy. Oferujący winni przed powyższym terminem złożyć w Kasie Skarbowej w Wejherowie wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy kosztorysowej, a dowód złożenia załączyć do oferty. Referat Budowlany Starostwa Grodzkiego w Gdyni zastrzega sobie dowolny wybór między ofertami lub nieprzyjęcie żadnej oferty.

Za Starostę Grodzkiego:

6743k (—) Inż. Piaskiewicz.

HEMOROJDY!

Czopki hemoroidalne „VARICOL" (z kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy żylaki. 5889k

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Z powodu uruchomienia nowej silni sprzedamy znajdującą się w doskonałym stanie

1000-konną maszynę parową

leżącego ustroju „Compound" z kondensacją wyrobu M. A. N. oraz

generator prądu trójfazowego

600 KW przy cos = 0,8 zapędzany przenośnią linową, wyrobu B. B. C. 6738k

H. CEGIELSKI SP. AKC. w Poznaniu

NA DŁUGIE WIECZORY ZIMOWE

doskonała lektura: Fl. Barclay

„Tajemnicza Pani"

powieść tłum. z angielskiego.

W Anglji zdobyła sobie ta książka niebywałe powodzenie! — Do nabycia we wszystkich księgarniach i w księgarni nakładowej:

H. ALTENBERGA WE LWOWIE

ul. Piłsudskiego L. 16. 6735k

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rok III

KURYER RADJOWY

Nr. 41.

Dodatek do Nru 290-go „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z dnia 23-go października 1929 r.

Spiszacy w radjostacji krakowskiej.

W niedzielę dn. 20 bm. odbył się w studio krakowskiem Wieczór Spiski, który zagaił prof. dr Wł. Semkowicz. Chór chłopięcy ze szkoły św. Mikołaja w Krakowie odśpiewał pieśni ludowe spiskie — a rodowici Spiszacy: M. Gotkiewicz, Jan Pluciński i Jan Balara wygłosili odczyt i dwie klechdy ludowe. Fotografja przedstawia Spiszaków na dachu Pałacu Prasy.

„Dni Wilna, Krakowa, Poznania i Katowic"...

Nowy sezon w radjofonji polskiej.

W ubiegły czwartek odbyła się w Warszawie **konferencja programowa kierowników radjostacyj polskich** pod przew. dyr. Chamca.

Na zebraniu tem wyrażono szereg poglądów i powzięto kilka uchwał, które duży wpływ wywrą na **kierunek linji rozwoju radjofonji polskiej.** Aby zaznaczyć tylko najważniejsze momenty przeprowadzonej dyskusji, wspomnimy, że kierownik działu **odczytowego warszawskiej centrali** prof. Henryk **Mościcki** stwierdził (zgodnie z doświadczeniami, poczynionemi w Niemczech), że system **stałych** działów odczytowych okazał się **nieżywotnym** i że w przyszłości trzeba stosować większą swobodę, starać się **żywością formy i aktualnością tematów** zainteresować szerokie masy słuchaczów.

Okazało się (zarówno zagranicą, jak u nas!), że **ogromna masa słuchaczów** woli żywą, lekką pogawędkę od uczonych odczytów i pragnie w radju mieć raczej źródło kulturalnej **rozrywki,** niż **systematycznej nauki.** Z temi życzeniami ogromnej **większości słuchaczów** musi się radjo liczyć.

Warszawskie radjo wprowadziło już, jak donieśliśmy, odczyty w formie krótkich **feljetonów,** wygłaszanych przez **literatów,** które winny być **zręcznie opracowane i umiejętnie, z werwą wypowiedziane,** zgodnie z wymogami radjofonji. Śladem stacji warszawskiej pójdą stacje **prowincjonalne.**

Na wniosek kierownika literackiego stacji **wileńskiej** p. Hulewicza, uchwalono **inowację,** która już w grudniu zostanie zapoczątkowana, a przyczyni się do zdrowej **emulacji stacyj pomiędzy sobą** i zarazem do zacieśnienia węzłów sympatji między dzielnicami Polski, do lepszego poznania się i zbliżenia. P. Hulewicz mianowicie wysunął projekt wyznaczenia **pewnych dni na specjalne programy, układane całkowicie przez poszczególne stacje.** Programy te byłyby przez **wszystkie stacje** transmitowane. Ustalono następującą kolej tych audycyj: w **grudniu Wilno,** w styczniu **Katowice,** w **lutym Warszawa,** w **marcu Kraków,** w **kwietniu Poznań.** Dni te będą nosiły nazwy: **„dzień Wilna, Katowic"** itd.

Co do **koncertów,** ustalono zasadę, że ze stacyj prowincjonalnych transmitowane będą koncerty przedewszystkiem o charakterze „regjonalnym".

Kronika radjowa.

Radjo w Katowicach.

Skończyły się wakacje i urlopy, wszyscy wrócili do normalnego trybu życia, do swych zajęć i rozrywek i nie jeden z prawdziwą radością powitał swój aparacik radjowy, który mu tyle chwil umilił i urozmaicił.

W Katowicach, z lasu kominów fabrycznych i chmury dymów wystrzelają ku niebu dwa maszty stacji śląskiej i z anteny między nimi rozpiętej rozchodzą się prawie nieustanie fale, niosące słowo i muzykę, wiedzę i uciechę do wszystkich zakątków śląskiej ziemi.

Gdyby choć wszyscy zrozumieli, ile pożytecznej i miłej rozrywki te fale każdemu dostarczyć mogą i jak przystępne są dla każdego!

Aby to unaocznić i dać jak najszerszym masom możność usłyszenia i zapoznania się z radjem, cudem XX. wieku, zorganizowała radjostacja katowicka propagandowe **wycieczki** do miasteczek i wsi śląskich. Wyjeżdżają takie dwa samochody: **osobowy i ciężarowy.** Na ciężarowym zmontowane są mikrofony, odbiornik radjowy, wzmacniacze i kilka silnych głośników. Takie grające auto przejeżdża przez ludzkie siedziby, rozrzuca ulotki, daje koncerty, zatrzymując się na większych placach i udziela porad i wskazówek przyszłym radjoamatorom. Aby jak największej ilości ludzi umożliwić korzystanie z tych porad i ułatwić zapoznanie się z radjem, ogłasza stacja katowicka każdego tygodnia, przez które miejscowości i w jakim dniu będzie radjoauto przejeżdżało.

Propaganda ta znalazła poparcie w sferach przemysłowych i sprawia dużo zadowolenia ludności, która tłumnie przysłuchuje się doskonale reprodukowanym audycjom i zapytuje o ceny i źródła zakupu odbiorników.

Radjoauto, to przykład godny naśladowania, bo zaznajamianie bezpośrednie szerokich mas ludności z korzyściami i dostępnością tak świetnego czynnika kultury, jakim dziś w świecie jest radjo, przyczyni się niewątpliwie do powiększenia tak szczupłego dotychczas grona radjosłuchaczy, których Polska liczy zaledwie 200 tysięcy.

Radjostacja krakowska będzie prawdopodobnie jedną z pierwszych, które podążą za pięknym przykładem swej siostrzycy śląskiej. **Janusz.**

Z Poznania.

W dniu 1 września liczba radjoabonentów na obszarze Dyrekcji Poczty w Poznaniu wynosiła 19791 oraz na terenie Dyrekcji Poczty w Bydgoszczy, należącym do Województwa Poznańskiego (19 urzędów pocztowych) 2233 osób, czyli w całem Województwie Poznańskiem razem dopiero 22024 osób.

Koncerty radjostacji krakowskiej w drugiej połowie października.

Koncert w dniu 24 października przyniesie występ kilku interesujących sił artystycznych. Prof. Stanisław Schwarzenberg-Czerny, który stara się zawsze urozmaicić swój program wykonaniem rzadko odtwarzanych utworów, zasiędzie znowu po dłuższej przerwie przy fortepianie w studjo krakowskiem. — P. Julja Hnicka, wysoce utalentowana uczenica p. Ruszkowskiej—Zboińskiej stypendystka krak. konserw., która już w jednym z letnich koncertów wywarła bardzo korzystne wrażenie i zapowiada się jako bardzo poważna śpiewaczka koloraturowa, wykona 5 aryj z oper Mozarta, wreszcie p. Jan Ziemba, doświadczony śpiewak (bas) wykona dwie arje z „Fletu czarodziejskiego".

Koncert w dniu 27 b. m. poświęcony będzie twórczości Roberta Schumana. Wielce ceniona pianistka p. Mela Sacewiczowa, która po kilkumiesięcznym pobycie we Francji wróciła do Krakowa, gdzie obejmuje stanowisko profesora gry fortepianowej w Konserwatorjum krak., wykona szereg utworów wielkiego kompozytora romantycznego, p. Helena Zboińska-Ruszkowska zaś kilka jego najbardziej uroczych pieśni. Uwagę słuchaczy zwrócą na siebie z pewnością mało znane i nigdy prawie niewykonywane utwory Schumanna na obój i fortepian. Któż bowiem pamięta i słyszał trzy romanse Schumanna (op. 94) na obój i fortepian? Wykona je p. Franciszek Nierychło z towarzyszeniem p. Sacewiczowej.

Wspomnieć też należy o koncercie popularnym w poniedziałek dn. 28 b. m. o godz. 17.45, którego program (piosenki, tańce) wykonają pp Mieczysława Zdziechowiczówna i Tadeusz Zdziechowicz na harmonijkach ustnych i p. M. Kunze na gitarze.

Ostatni koncert w dniu 31 października wypełnią duety na sopran i alt kompozytorów francuskich, w wykonaniu p. Ludwiki Marek Onyszkiewiczowej i p. Lewandowskiej. Kilka punktów programu wykona utalentowana pianistka Marja Likowska, uczennica prof. Petriego.

Audycje krakowskie dla dzieci i młodzieży, transmitowane na inne stacje Polski.

W ostatnich dniach października stacja krakowska nada następujące słuchowiska dla dzieci, w wykonaniu zespołu artystów dramatycznych, a w radjofonizacji p. Julji Romowicz. We środę dnia 23 października mali słuchacze usłyszą: „Zaczarowane laleczki" podług Andersena, a we czwartek, dnia 30 października: „Grześ niedorajda" Glińskiego.

Program audycyj dla dzieci na miesiąc **listopad** obejmuje następujące utwory: W sobotę, 2 listopada: „Jasna dola" Reutówny; dnia 6 listopada we środę: „Wielka Nowina" Mrozowickiej; we środę 13 listopada: „Sen Krysi" Pniowerównej; w sobotę 16 listopada: „Wieszczka lalek"; we środę 20 listopada: „Mały harcerz" Juszkiewiczowej; we środę 27 listopada: „O królewiczu złotolicym" Biliżanki; a we środę 30 listopada: „Zaczarowana fujarka" Dynowskiej.

Z koncertów radjostacji krakowskiej: P. Mela Sacewiczowa.

DLA KRÓTKOFALOWCÓW. W celu ułatwienia pracy tym radjoamatorom, którzy pragną przyłączyć się do wielkiej armji krótkofalowców, Polskie Zakłady Philips w Warszawie (Karolkowa 36/44) stworzyły specjalny dział krótkofalowy, który na zapytania listowne udziela wyczerpujących, dokładnych i bezpłatnych informacyj.

KONKURS NA NAJLEPSZY PROGRAM RADJOWY. Jak w Ameryce dbają o podniesienie poziomu programów radjowych, świadczy konkurs, który ogłosiło kierownictwo wielkiej amerykańskiej wystawy radjowej, która w ciągu września odbyła się w Nowym Jorku. Radjosłuchacze są wezwani do podawania pomysłów na jednogodzinny program radjowy. Najlepszy program będzie nadany z terenu wystawowego, rozatem twórca jego otrzyma 1.000 dolarów nagrody.

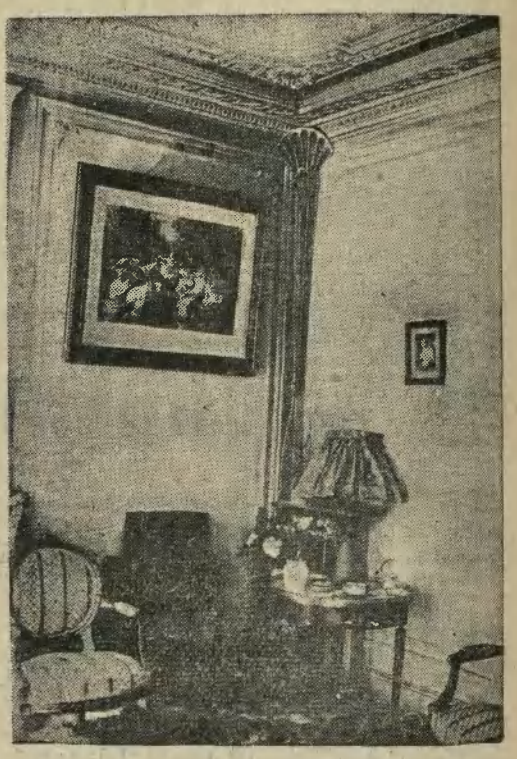

Nowy francuski głośnik, zastosowany do architektury pokoju.

W Paryżu ukazał się na rynku nowy głośnik, stosujący się do architektury wnętrza pokoju i skutkiem tego prawie niewidoczny. W kącie pokoju pod sufitem, zdobnym w sztukaterje widzimy ów głośnik w postaci złoconej listwy, zakończonej wachlarzowato i dostrojonej do ogólnego charakteru ściany i sufitu.

Kącik humoru.

Hands off, Szan. Magistracie, od radja

czyli po polsku uprzejmie: Precz z rączkami!

Magistrat krakowski przysłał nam i innym dziennikom „wyjaśnienie" w związku z naszymi artykułami protestującymi przeciw nieprawnym roszczeniom magistrackim w sprawie **anten zewnętrznych.**

Właściwie szkoda czasu i papieru na dyskusję z magistratem. Ale aby jeszcze raz przygwoździć jego nieprawne żądania, które przedstawiają się jako nadużycie władzy, pobudzić radjoabonentów do energicznego wystąpienia i zniewolić wreszcie urząd **wojewódzki** do wkroczenia w tę sprawę, raz jeszcze wykażemy tu całą **nieracjonalność roszczeń magistrackich,** które nie są niczem innem, jak biurokratycznemi szykanami, niedopuszczalnemi w społeczeństwie kulturalnem. A czynimy to w tym odcinku, poświęconym humorowi, bo lepiej śmiać się z tych roszczeń, niż wpadać w słuszny gniew! Wyjaśnienie szanownego Magistratu, względnie jego „urzędu budowlanego" brzmi:

W sprawie anten radjowych.

„W związku z artykułami, jakie ukazały się w „Dodatku Radjowym" „Ilustr. Kuryera Codz." z dn. 2 października 1929 i z dnia 9 października 1929 odnośnie do ingerencji Magistratu, w sprawie urządzania anten radjowych, Magistrat przesyła następujące wyjaśnienie:

Sprawa urządzania anten uregulowana jest rozporządzeniem z dnia 22 marca 1926 L. VII. 4208/926, które zostało wydane przez Magistrat, jako władzę policji miejscowej na zasadzie par. 60 ustęp 30 Statutu dla miasta Krakowa z dnia 6 października 1901 Dz. u. kr. Nr. 108. Rozporządzenie to zostało wydane po uprzedniem porozumieniu się z Krakowskim Radjoklubem. Po myśli przepisów tego rozporządzenia urządzanie anten od strony ulic uzależnione jest od uprzedniego zezwolenia Magistratu, natomiast urządzanie anten od strony podwórza ma być tylko zgłoszone w Magistracie.

Zarządzenia te podyktowane są względami bezpieczeństwa publicznego, gdyż niejednokrotnie urządzenie anteny może zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców domu lub też przechodniów, a to z uwagi na sposób umocowania drążków antenowych na konstrukcji dachowej, naruszenia pokrycia dachowego, możliwość skrzyżowania linek antenowych z przewodami elektrycznemi o wysokiem napięciu i t. p.

Opłat nie pobiera się żadnych prócz opłaty stemplowej w wysokości 3 zł. 50 gr.

Nadto w wypadkach, gdy antena przechodzi ponad ulicą, opłaca się jednorazowo 10 zł., tytułem czynszu uznawczego.

Sprawa urządzania anten została unormowana we wszystkich miastach zachodnio-europejskich, a powyższe rozporządzenie Magistratu wzorowane jest na rozporządzeniach ,jakie obowiązują wszędzie na Zachodzie".

Jak Czytelnicy naszych poprzednich artykułów widzą, „wyjaśnienie" magistratu w całej pełni potwierdza tylko nasze rekryminacje. Nie „wyjaśnia" niczego, natomiast **zataja szereg momentów,** które charakteryzują ów produkt biurokratycznej umysłowości, jakim jest **rozporządzenie magistratu** z dnia 22 marca 1926 r.

Rozporządzenie wspomniane zostało też zaraz po jego ukazaniu się, a więc jeszcze w roku 1926 przez nas w najostrzejszy sposób skrytykowane i określone jako elaborat biurokratyczny, który wtrąca się w dziedzinę, **gdzie niema nic do szukania.** Jako okoliczność łagodzącą można powołać tylko okoliczność, że rozporządzenie to powstało gdy radjo było w Krakowie czemś zgoła nieznanem. Niechże jednak magistrat nie powołuje się na jakieś „porozumienie" (z nieistniejącym faktycznie) krakowskiem Radjoklubem. Żadnego „porozumienia" nie było i być nie mogło — i żaden radjoabonent z głową na karku nie będzie aprobował uroszczeń magistrackich.

W rozporządzeniu tem mianowicie żąda magistrat od radjoabonenta, który zamierza rozpiąć antenę **ponad ulicą,** aby zgłosił antenę w magistracie i uzyskał pozwolenie. I to żądanie można uzasadnić względem na **bezpieczeństwo publiczne,** bo antena może przechodzić ponad przewodem prądu o wysokiem napięciu. Ale pozatem magistrat wysuwa szereg żądań, które trzeba traktować jako biurokratyczne i fiskalne uroszczenia: żąda bowiem **przedłożenia aż 5-ciu czy 6-ciu pozwoleń,** między **niemi pozwoleń pisemnych od właścicieli kamienic,** które antenę są połączone, **„pozwolenia"** od elektrowni (!!), planu instalacji etc. etc. Następnie magistrat żąda **opłaty („czynsz uznawczy!")** w kwocie **10 zł., opłaty za „komisję" w kwocie 5 zł., no i opłat stemplowych** na zgłoszeniu w kwocie 3 zł. 50 gr. i opłat na 5 czy 6 załącznikach. **Za założenie więc anteny ponad ulicą radjoabonent złożyć musi magistratowi conajmniej 18.50 zł.** Żądanie **opłat stemplowych,** a cóż dopiero żądanie „czynszu" w kwocie **10 zł.,** żądanie opłaty za „komisję" jest

opodatkowaniem radja przez magistrat,

do czego magistrat **niema żadnego prawa** i co w interesie kultury musi mu być **wzbronione.** Żądanie wykazania się **„pozwoleniami"** (na piśmie!) ze strony **właścicieli kamienic** jest nonsensem biurokratycznym. W stosunki prawno-prywatne **radjo-abonenta** z właścicielami kamienic, magistrat nie potrzebuje wtykać nosa!

Resumując wszystko, co mamy do zarzucenia rozporządzeniu magistratu w sprawie anten nad ulicami, stwierdzamy: magistr. ma tu prawo kontroli, bo antena przechodzi nad terenem nie prywatnym, ale publicznym, którym magistr. zawiaduje i względy bezpieczeństwa także mogą tu w grę wchodzić (gdy przez ulice jedzie tramwaj). Więc uzyskanie pozwolenia od magistratu jest w tym wypadku słusznym warunkiem, stawianym radjoabonentowi. Ale magistrat nonsensowemi żądaniami różnych „zaświadczeń" i „pozwoleń" (6 dokumentów) przysparza niepotrzebnych kłopotów radjoabonentowi i podraża radjo, poprostu opodatkowuje je. Jeżeli już magistrat chce koniecznie pobierać czynsz „uznawczy" za antenę ponad ulicą, niech wyznaczy 1 złotego. Radjo nie może być źródłem dochodu dla magistrackiego urzędu budowlanego.

* * *

W artykułach naszych zwróconych przeciw uroszczeniom magistratu, chodziło nam jednak nie o sprawę anten ponad ulicami, lecz wyłącznie o sprawę anten ponad prywatnym terenem, a więc na kamienicy dachu lub nad podwórzem. Magistrat żąda, aby urządzenie anten od strony podwórza było zgłoszone w magistracie, oczywiście za złożeniem kwoty zł. 3.50! Żądanie to jest bezprawne. Sprawa urządzenia takiej anteny magistrat nic a nic nie obchodzi. Żadne rzeczowe względy nie przemawiają za tem, aby radjoabonent zgłaszał taką antenę do magistratu. Wprawdzie biurokrata magistracki w „wyjaśnieniu" motywuje i to żądanie względami na bezpieczeństwo mieszkańców domu lub też przechodniów, „a to z uwagi na sposób umocowania drążków antenowych na konstrukcji dachowej, naruszania pokrycia dachowego, możliwości skrzyżowania linek antenowych z przewodami elektrycznemi o wysokiem napięciu".

Co słowo, to nonsens, zrodzony w biurokratycznym mózgu!

W jakimż bowiem stopniu zgłoszenie anteny wpłynie na sposób umocowania drążków antenowych na dachu? W jaki sposób magistrat mógłby wykonać „kontrolę?". Czy odnośny referent wygramoli się istotnie na dach i sprawdzi, w jaki sposób antena do drążka lub komina została przytwierdzona? A jakież to przewody elektryczne o wysokiem napięciu mamy w Krakowie?

Jedynie i wyłącznie **przewody tramwajowe,** a tramwaj przecie nie jeździ po dachach i prywatnych podwórzach!

Sposób umieszczenia anteny na dachu lub na podwórzu jest kwestją, która obchodzi jedynie radjoabonenta i właściciela odnośnej kamienicy. Jeżeli z powodu anteny właściciel kamienicy dozna szkody, to pociągnie radjo-abonenta do odpowiedzialności cywilnej i karnej. Toż samo uczyni przechodzeń, który ucierpi z powodu anteny. Kodeks cywilny i karny dają pełne bezpieczeństwo interesowanym; interwencja magistratu jest tu niepotrzebna i stanowi tylko biurokratyczne uroszczenie, jest — jak się to mówiło w Wiedniu — biurokratyczną „Gschaftelhuberei".

Ale za tę fikcję, za te uroszczenia obywatele Krakowa muszą ciężko płacić. Oddawna wiadomo, że magistrat krakowski kosztuje bardzo wiele, a działa bardzo niesprawnie. W mieszaniu się magistratu do spraw radjowych widzimy mały, ale jaskrawy przykład marnowania pieniędzy i marnowania sił w magistracie. Bez najmniejszej potrzeby utworzono w magistracie **urząd dla spraw radjowych!** I ten „urząd" musi oczywiście „urzędować" i wyszukiwać sobie niepotrzebną robotę.

Panie Prezydencie! Zechciejże nareszcie zrobić porządek w tej sprawie! Niech Magistrat nie zmusza radjoabonentów i dyrekcji Polskiego Radja, aby zwrócili się do województwa i do ministerstwa w Warszawie. Czy chcesz, aby sprawy radjowe krakowskie znalazły koniecznie epilog w trybunale administracyjnym? Połóż koniec „pracy" magistrackiego biura radjowego, które niema nic do roboty i szykanuje tylko radjosłuchaczy. Jeden funkcjonarjusz elektrowni, zaopatrzony w mapę miasta, wystarczyłby w zupełności, aby w razie zgłoszenia jakiejś nowej anteny ulicznej zbadać, czy ta antena przechodzi ponad przewodami tramwajowemi, czy nie. Do tego cała rzekoma „kontrola" magistratu powinna się ograniczyć.

* * *

Ale biedny magistrat krakowski chciałby mieć w radju źródło dochodów. Niestety, teren krakowski jest już nasycony radjem i zapewniamy magistrat, że z radja już nie wiele wyciągnie. Ale nakłoń ucho, **czcigodny Magistracie!** Wskażemy ci dziedzinę, w której będziesz mógł swe **fiskalne zakusy** znacznie wydatniej, niż w dziedzinie radjowej zrealizować i rozwinąć kontrolę, do której potrzeba będzie całego sztabu urzędników. A w dziedzinie tej „bezpieczeństwo publiczne" może być faktycznie zagrożone w znacznie większej mierze niż w dziedzinie radjowej przez linkę antenową na dachu.

Radzimy magistratowi i jego urzędowi budowlanemu, aby zamiast kontrolować anteny, kontrolował — — — — **skrzynki na kwiaty,** któremi są okna zdobione! Każdy przecież przyzna, że taka skrzynka, gdy się obsunie i na głowę komu spadnie, stać się może bardzo niebezpieczną. To nie drucik anteny! Dlaczego magistrat **nie kontroluje skrzynek?** nie żąda **„zgłoszeń"**, nie ściąga **opłat,** nie wymaga **„czynszu uznawczego!"** Ileż tu jest sposobności do „urzędowania", ileż „komisji" mogłoby krążyć po mieście, ile „opłat", ile „grzywien" dałoby się ściągnąć.

Magistracie, szanowny Magistracie! Weź się do **skrzynek w oknach,** a **pozostaw w spokoju anteny na dachu!** Odstraszyłeś już gruntownie radjoabonentów od zakładania anten zewnętrznych, więc dochodu z anten ciągnąć nie będzie można. Ale **skrzynki kwiatowe** stanowią jeszcze niewyzyskaną dziedzinę!

* * *

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. **Fałszem jest,** że **„podobne rozporządzenia jak w Krakowie** obowiązują wszędzie na Zachodzie". Nie obowiązują **nigdzie na Zachodzie.** Szanowny Magistracie, przejedź się na zachód, bodaj do Katowic i dowiedz się, co obowiązuje na zachodzie.

Posad poszukują

MASZYNISTA egzaminowany kawaler posiadający praktykę na maszynach kolejowych i stałych poszukuje posady. — Zgłoszenia do Kurjera pod „Karol". 9434g

MĘŻCZYZNA w sile wieku bezwzględnie sumienny i trzeźwy zostający w ciężkich warunkach życia poszukuję stróżostwa zaraz lub później. Zgłoszenia do Adm. pod „Rybna" 9454g

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady celem dalszego wydoskonalenia się w dziale damskim. — A. Löwenberg, Drohobycz Borysławska 47. 7821k

SIEROTA uczciwa poszukuje posady do dzieci z szyciem w domu chrześcijańskim. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Eshap". 9215g

ROLNIK ogrodnik lat 26 10½ roku praktyki poszukuje posady żonatego. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Stanisław Szymałka Krobia pow. Gostyń. — 9623g

EMERYTOWANY komdt. posterunku P. P. zawodowy ogrodnik, wszechstronnie obeznany ze swoim zawodem poszukuje posady od 1 grudnia br. jako ogrodnik ewentualnie jako zawiadowca folwarku. — Zgłoszenia zapodawać do II. Kurjera Codz. pod „Nr. 9612". 9612g

DYPL. Drogerzysta wład. język. polskim i niemieckim w słowie i piśmie po odbyciu służby wojskowej poszukuje posady od 1 listopada. Listy do Kurjera pod „Drogerzysta". 9628g

MŁODY pomocnik handlowy działu chirurg.-opatrunkowego poszukuje posady w miejscu, lub na prowincji Zgłoszenia do Kurjera pod „Pracowity 259". 9629g

INTELIGENTNA wychowawczyni z niemieckim bardzo kochająca dzieci szuka posady. Reflektuje na dobre traktowanie. Łaskawe oferty pod „Psyche" do Kurjera. 9665g

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady do dzieci zaraz najchętniej na wyjazd. Łaskawe oferty do Kurjera Krakowskiego pod „Teresa". — 9661g

SZOFER z 3 letnią praktyką wojskową poszukuje posady na prowincji zaraz. Adres do Adm. Kurjera pod „Litera G." — 9663g

MŁODY zdolny pomocnik handlowy z działu korzenno - delikatesowo - kolonjalnego poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Handlowiec". 9240g

LOKAJ młody, skromny, uczciwy poszukuje posady chętnie w mieście. — Łaskawe zgłoszenia Kraków Wolska 4 Piotr Kądzielawa. 9651g

INTELIGENTNA uczciwa zdrowa wdowa lat 46 poszukuje zajęcia we dworze do pomocy pani w gospodarstwie najchętniej w okolicy Krakowa. Zgłoszenia pod „Miłująca wieś". 9650g

INTELIGENTNA wdowa emerytka poszukuje zajęcia się domem u jednej osoby. Ul. św. Marka P. K. K. 25 I. p. drzwi przy schodach. 9680g

PANNA inteligentna sympatyczna zajmie się gospodarstwem domowem u samotnego pana. Miejscowość obojętna. Adres Jabłonna koło Warszawy M. Błaszkiewiczowa dla „S". 9683g

OSOBA inteligentna krawcowa specjalność bielizna damska i męska poszukuje pracy za pośrednictwem biura pani Kwiecińskiej Szpitalna 38. — 9639g

INŻ. agronom doskonały technik mleczarski i organizator poszukuje gdziekolwiek odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera we Lwowie pod „Kto prędzej". — 222L

KONCYPIENT obowiązkowy pilny poszukuje posady natychmiast Zgłoszenia „Skromny 9547". — 9547g

LEŚNIK, lat 25, z niższym egzaminem lasowym i kilkuletnią praktyką w większem gospodarstwie leśnem przyjmie posadę adjunkta lub leśniczego pod zarząd właściciela — Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Leon Nycz. Radwańce. Witków Nowy via Radziechów. 9582g

ENERGICZNY kierownik Spółdzielni Wojskowej z wyższem wykształceniem handlowem, zmieni posadę na podobną względnie, w Spółdzielni prywatnej z dniem 1. XII język francuski, niemiecki. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Krakowskiego pod „Fachowiec 8734" 8734g

DWÓCH szoferów-ślusarzy, dłuższa praktyka samochowa poszukują posady na autobusy, taksówki, miejscowość obojętna. Zgłoszenia — Restauracja Brożka, Dziedzice. 9549g

IDEALNY WÓZ DLA RODZINY

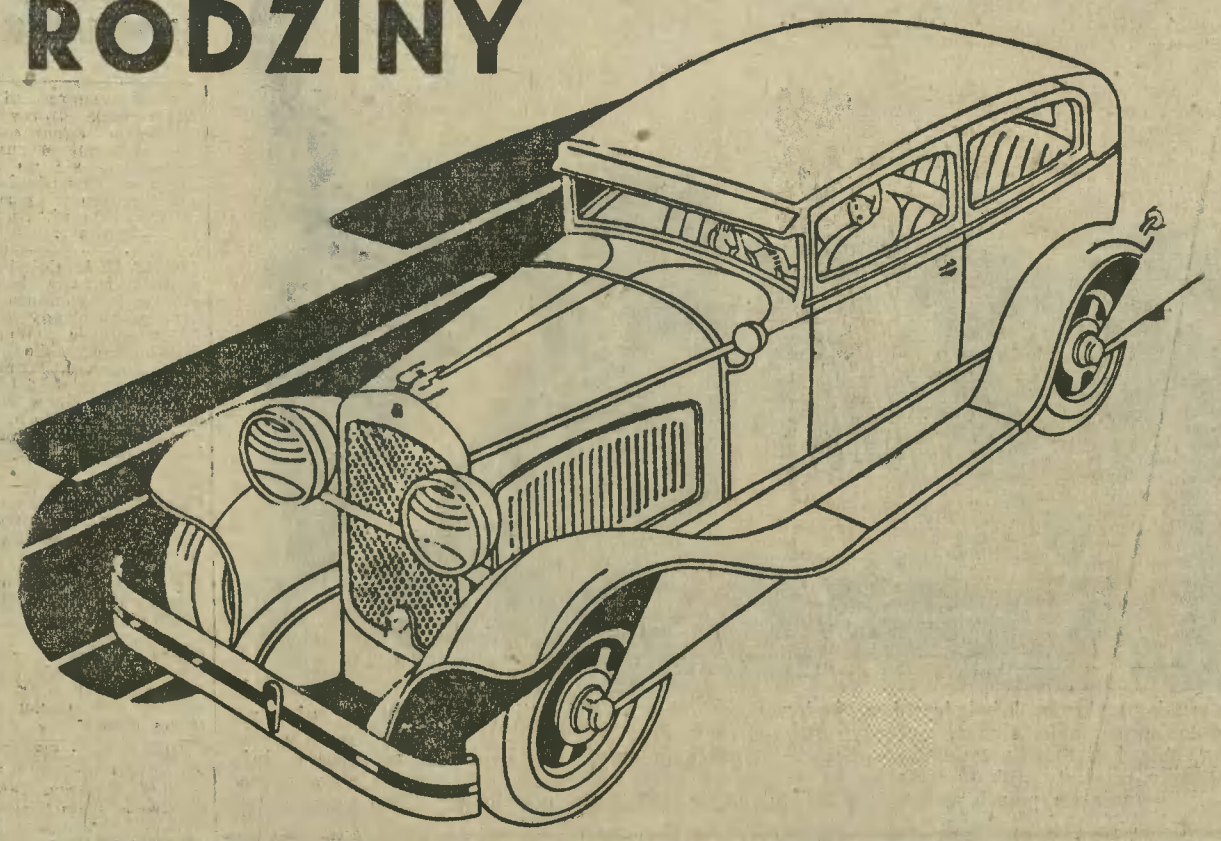

CHRYSLER 65
SEDAN, DWUDRZWIOWY

Idealny wóz dla rodziny, lecz nie jako — staromodny, niestetyczny i ciężki pojazd. lecz jako szybki, wygodny i dostępny samochód.

Na tylne siedzenia można dostać się z łatwością przez szerokie drzwi (95 cm szerokości), nie składając zupełnie przednich foteli Klamki od drzwi są niedostępne dla dzieci. Szerokie i niskie dwa pojedyńcze fotele z przodu. Wygodne miejsce na trzy osoby z tyłu. (Odległość między oparciami wynosi przeszło metr). Maksymalny komfort i wygoda pod każdym względem.

Wóz ten posiada wszelkie zalety Chrysler'ów. Szybkość powyżej 100 klm. na godzinę. — Zadziwiająca, błyskawiczna akceleracja. — Resory osadzone w gumie oraz hydrauliczne amortyzatory zwiększają komfort. — Sześciocylindrowy silnik, z wałem korbowym, z przeciwwagami, na siedmiu łożyskach ułatwia prowadzenie wozu. — Dzięki specjalnie ukształtowanej 'srebrnej głowicy' silnik pracuje nader ekonomicznie i spala mało benzyny Hydrauliczne hamulce na 4 koła, samoczynnie regulowane wykluczają zarzucanie.

Dwudrzwiowy Sedan 65 o pięknych linjach jest najtańszym zamkniętym Chrysler'em Wozy powyższe posiadamy na składzie

Aby poznać zalety Chrysler'a '65' zażądajcie dziś jeszcze próbnej jazdy.

'AUTOSPORT', KRAKÓW, UL. BRACKA 2
Chrysler Motors Detroit Michigan

PANIENKA intligentna przyjmie posadę do dzieci zaraz. Zgłoszenia pod „Krysia" Kurjer. 9642g

SAMODZIELNA buchalterka (izrael.) Wielkopolanka ze znajomością korespondencji polsko niemieckiej i pisania na maszynie z dłuższą praktyką biurową poszukuje posady. Wiadomość do Admin pod „Wielkopolanka". — 9199g

MAGISTRA farmacji katoliczka poszukuje posady od 1 XI. Wiadomość Apteka, Delatyn. 9390g

AKADEMIK przyjmie lekcje na wyjazd. Zgłoszenia „Akademik" Administracja Lwów. 213L

LEŚNIK, młody, energiczny kawaler z niższym egzaminem lasowym, poszukuje posady. Zgłoszenia: Oddział Kurjera Codz., Nowy Sącz, pod „Leśnik" 7320k

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady od zaraz lub 1-go. Zgłoszenia Hellner Roman Chmielów. 9352g

ADJUNKT rolny z kilkuletnią praktyką gosp. poszukuje posady najchętniej w gospodarstwie hodowlanem zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować „Adjunkt energiczny" Administracja Kurjera Codz. 9460g

INŻYNIER rolnik lat 28, żonaty z bardzo dobremi świadectwami, uczciwy, pracowity, energiczny — zamiłowany rolnik, posiadający dwa lata praktyki w większych majątkach ziemskich, oraz rok praktyki w szkole rolniczej z poleceniami osób wysoko postawionych, poszukuje posady w większym majątku ziemskim lub w przedsiębiorstwie handlowem. — Zgłoszenia Administracja Kurjera Lwów, Kopernika 9 pod „Dublańczyk". 206L

PRZYJMUJĘ szycie krawieckie, bieliznę i reperacje futer, Krupnicza 19. 9321g

URZĘDNICZKA obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, z dłuższą praktyką mogącą zastąpić szefa poszukuje posady. „Zgłoszenia, „Samodzielna" — Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek. 9674g

MAGISTER FARMACJI rutynowany poszukuje posady lub zastępstwa. — Zgłoszenia pod „Współpracownik" biuro dzienników Ehrenwalda Jarosław 9431g

BUCHALTER samodzielny pierwszorzędny bilansista z długoletnią praktyką w przemyśle i handlu poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincji Zgłoszenia pod „Księgowość" do Adm. Kurjera. 9305g

BILANSISTKA korespondentka rutynowana poszukuje posady (miejscowość obojętna) pracy godzinowej lub bilansów do domu. Kurjer pod „Referencje pierwszorzędne" 8948g

SKRZYPEK wolny z bogatym repertuarem ewentualnie własny wesoły zespół. Oferty pod „Zespół" do Adm. Kurjera. 9207g

MAGISTRA farmacji, rutynowana, z kilkuletnią praktyką, przyjmie posadę w aptece, od 1 listopada br. Zgłoszenia pod „Mgra farmacji" do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. — 9236g

BYŁY oficer artylerji — później wyższy urzędnik poważnej instytucji przemysłowej lat 40 energiczny, bardzo dobry organizator administracyjno - przemysłowy, towarzyski, sportowiec i myśliwy poszukuje posady zaraz możliwie w majątku jako zaufany właściciela lub w poważnej instytucji przemysłowo handlowej. — Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia z zapodaniem funkcji oraz wynagrodzenia do Kurjera Krakowskiego Kraków „L. 255". 9633g

UCZEŃ fryzjerski z 2½ letnią praktyką ukończoną szkołą poszukuje posady celem ukończenia praktyki. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Uczeń". 9670g

BIEGŁY buchalter bilansista obznajomiony z wszelkiemi pracami handlowemi biurowemi mając wolne popołudnia i wieczory przyjmie odpowiednie zajęcie stałe lub dorywcze. Zgłoszenia pod „Sumienność" do Kurjera. 9671g

BUFETOWIEC specjalista w kanapkach poszukuje posady w miejscu lub na prowincji. Zgłoszenia pod „Bufetowiec" biuro Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7. 9672g

BUCHALTERKA samodzielna, korespondentka polsko - niemiecka przyjmie posadę. Zgłoszenia „Buchalterka" Biuro ogłoszeń Stattera. Rynek. — 9673g

Kupno

KUPIĘ parcelę w Starym Krakowie. Zgłoszenia z podaniem położenia, obszaru i ceny do kancelarji adw. Dr. Bardla, Mały Rynek 1. 9472g

KUPIĘ grobowiec nowy lub stary na kilka osób. Zgłoszenia wraz z opisem i ceną do Biura ogłoszeń Sienna 12 pod „Grobowiec". 9403g

FIRANKI ręcznej roboty. Wytwórnia WANK, Lwów plac Marjacki 5, I piętro. 7351k

KUPIĘ PRASĘ chmielową, używaną w zupełnym porządku. Oferty z wyznaczeniem marki fabrycznej i ostateczną ceną proszę skierować do Zarządu Browaru w Krzemieńcu na Wołyniu. — 9610g

ANTYCZNY stół do jadalni i krzesełka, oraz serwantkę okazyjnie kupię. Jamroż, Lea 5. 9711g

POSZUKIWANA do okazyjnego kupna kasa ogniotrwała do ksiąg i dokumentów. Zgłoszenia: Kraków, skrytka 273. 9635g

Sprzedaż

MUZYCZNE instrumenty pierwszorzędnych fabryk sprzedaje i naprawia Józef Nikiel, Kraków Szewska 2. Orkiestrom zawiązującym się udziela porady bezpłatnie. 6790k

PŁACHTY nieprzemakalne na wozy — autowe — czeskiego wyrobu, ceraty, chodniki, dywany, dostarcza najtaniej hurtownia Paltiel Müntz Kraków, Bożego Ciała 19, filja Rynek 5. 7277k

PANI ZESZCZUPLEJE! Pijąc Zioła Redera Przeczyszczające. Ubędzie na wadze w tygodniu. Tylko proszę obstawać przy oryginalnych „Redera" we wszystkich aptekach i drogerjach. Pakiet zł. 1.50 — wyrób apteki Redera w Krakowie. 9713g

LOKOMOBILA stabilna 55 k. 8 atm firmy Garret w ruchu do sprzedania z powodu elektryfikacji. — Zgłoszenia Biuro Hlawskiego Sosnowiec, pod „Elektor". 7366k

OKAZYJNIE do sprzedania płaszcz selskin piżmaki. Pasaż Bielaka, Skład futer Kwiatka. 9714g

MĘSKIE futro podbite nutrjami okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: Sklep spożywczy, ul. Długa 38. 9695g

DOM drewniany sprzedam tanio, mogę przewieźć i zestawić w żądanem miejscu. Zgłoszenia do Administracji pod „Budynek". 9696g

KAMIENICĘ dwupiętrową sprzedam przy ulicy Topolowej 29, brama wjazdowa, ogród, cena 7000 dolarów. Wiadomość: Dzięgiel, Podgórze, Lwowska 38. 9702g

OSZCZĘDNOŚĆ w SZKOLE i DOMU! Dla Szkolnych Kas oszczędności i domu książeczki nowe, ilustrowane do wpisywania oszczędzonych groszy w szkole i domu przez nauczycieli lub rodziców celem ćwiczenia się w cnocie oszczędności polecone przez Kuratorjum Szkol. L. 1776 z d. 4. XI. 1927 — wysyła po 20 gr. Redakcja „Rozgłos", Kraków. Długa 11. Tamże broszury ze statutami i materjałem do odczytów po 2 zł., 1 zł. oraz Listy zbiorowe dla klas szkol. Kasa po 10 gr. 9718g

DO SPRZEDANIA! 1 kocioł parowy „Steinmiller". 1 maszyna parowa 18 K. M. 2 maszyny parowe à 45 K. M., 2 pompy, transmisja 2 prądnice na stały prąd, 2 baterje Akumulatorowe stare jedna nowa 6 motorów na stały prąd, z powodu przebudowy natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia do Adm Kurjera Krakowskiego w Katowicach Teatralna 6, pod „A. W. 4". 7361k

LISA oswojonego sprzedam. Wiadomość: Kraków, Rakowicka 10. 9715g

BALONY miedziane na wodę sodową, aparat do pasteryzowania piwa, maszyna do mycia flaszek — popędem elektrycznym do sprzedania. Wiadomość pod „Balony" do Administracji. 9706g

SPRZEDAM trzylufek bez kurkowy z ejektorami — broń pierwszorzędna, ewentualnie wymienię na parę koni wyjazdowych bez błędów. Administracja Kurjera „Trzylufek". 9637g

SZYKOWNE kroje na garderobę damską i chłopięcą wedle miary osobistej zamawiać można w księgarni „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska. 9644g

GRAMOFONY — patefony i płyty tanio na dogodnych warunkach Kraków, ul. Szpitalna L. 4. (podworcu). 6035k

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni T. Jaruszewski. Poznań Wożna 6, telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 7187k

POKOJE DZIECIĘCE i PANIEŃSKIE w najlepszem wykonaniu. Ceny umiarkowane. Dogodne warunki „Specjalność". — Skład mebli — Kraków Sławkowska 12 w podworcu. 6621k

PREZERWATYWY 3.80 — tuzin. Opaski hygieniczne dla pań 3.80. Wysyłka dyskretna. „Mars" Kraków Marka 28. 7110k

JUŻ nadeszły najnowsze swetry, kamizelki, pullowery wełniane, krajowe i zagraniczne po niskich cenach poleca Wachsmann, Kraków. Krakowska 7. 7148k

WIELKOPOLSKA, przemysłowe miasto powiatowe, lecz kulturalne, komfortowa willa wolna, ogród, budynek gospodarczy murowany bez długów, cena 70.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod Nr. 20735. — 120P

KILIMY oraz PASIAKI w wielkim wyborze poleca Artyst. Wytwórnia Kilimów „Ognisko" Rynek 45. I. p. 7286k

MEBLE na RATY. Komplety i pojedynczo — najtaniej: Katowicz, Kraków Dietlowska 80. Dla urzędników i wojskowych dogodne spłaty. 7151k

SAMOCHODY okazyjne także najnowsze modele najkorzystniej sprzedaje Automobilowe Biuro Inż. Z. Braun Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 7082k

WIELKI wybór POŃCZOCH GUMOWYCH w najlepszych gatunkach poleca PERFUMERJA pl. SZCZEPAŃSKI 2. 7125k

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec" Kraków ulica Podwale 3. Telefon 3169. 7150k

OBRAZY znanych Malarzy polskich w „Salonie Dzieł Sztuki Wojciechowskiego, Kraków, św Jana 3. Dużo nowości! Ceny przystępne — udogodnienia przy kupnie. 7109k

SAMOCHÓD nowoczesny — pięcioosobowy, znakomicie ciągnący, sprzeda za 2.400 zł. Szachowski, Zacisze 4. 9596g

FORTEPIAN „Schweighofer" okazyjnie do sprzedania Szachowski — Zacisze 4. Biuro. 9591g

3 DOMY RAZEM 40 ubikacyj mieszkalnych — (Kraków — Mazowiecka) cena okazyjna 4.500 dolarów sprzeda Szachowski Zacisze 4. 9598g

LUSTRA BELGIJSKIE RAMY do obrazów najtaniej poleca Kornhauser — Kraków, Starowiślna 21. 6937k

CZTERY parcele budowlane po 600 sążni kwadr na Woli Justowskiej do sprzedania po 3 dol. sążeń. Zgłoszenia listowne do Adm. Kurjera pod „A. a." 9216g

HANDEL kolonialny z pokojem do śniadań, we Lwowie, w pierwszorzędnym miejscu do sprzedania lub wydzierżawienia, na bardzo korzystnych warunkach Zgłoszenia pod „Dobrobyt" Małopolska Ajencja Lwów, Chorążczyzny 7. 218L

SAMOCHÓD ciężarowy 2 i pół tony na chodzie, nowe gumy, zarejestrowany tanio do sprzedania. Adres „Garaż" Biała, ul. Kościelna 2. 9516g

GRZYBY suszone prawdziwe borowiki prima 20 zł kilo plus porto, konfitury brusznicowe smażone cukrem 10 kilowe wiaderka fronco pobranie 25 zł. wysyła Karpiński, Kluszczany Wileńskie. 8235g

DO sprzedania 25 mg. lasu w powiecie nowotarskim z przepięknym widokiem (z sąsiadujących polan) na szeroką okolicę i Dunajec (od Szczawnicy Krościenka aż poza Sącz) nadający się z powodu czystego i spokojnego powietrza i obfitej wody źródlanej na letnisko (kolonie letnie, obozy, ew. sanatorjum). Zapytania listowne do Adm. dla „Sp J." 9622g

SKLEP z mlekiem i warzywem dobrze zaprowadzony nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa kupieckie przy głównej ul. w Gnieźnie Chrobrego Nr. 6 od zaraz do odstąpienia z powodu wyjazdu 9620g

DO sprzedania Cegielnia parowa o rocznej produkcji 3—4 miljony sztuk cegły, w pełnym ruchu przytem tartak i heblarnia parowa w nadzwyczaj dobrem położeniu na Śląsku z własną bocznicą kolejową Zbyt na cegłę z powodu wielkiego ruchu budowlanego w okolicy zapewniony. Nadzwyczaj dobra lokata kapitału. Poważni reflektanci mogą złożyć swe oferty do Administracji Kurjera pod „Cegielnia na Śląsku". — 9619g

SAMOCHÓD ciężarowy Mannesmann-Mulag 4 tonowy na chodzie okazyjnie do sprzedania. Radomsko Fabryka Maszyn Kryzel. 9618g

OBEJRZYJ! oceń! kup! kamieniczkę dwupiętrową cena 20 000 zł. Centrum miasta Będzina — wolne mieszkanie. Będzin Modrzejowska 46. Klichowa 9617g

WZORY pisma ozdobnego Tadeusza Woltera wyszły z druku, niezbędne dla techników rysowników i kreślarzy Zeszyt zawiera 12 kaset rodzajów pisma Cena 5 zł. Nabywać w księgarniach i składach papieru. Skład główny Warszawa, Nowy Świat 1 „Ad-Astra" 7315k

MEBLE stylowe z gwarancją, kilimy dywany niedrogo na dogodnych warunkach poleca firma Franciszek Łepczyński — Kraków, ul. Straszewskiego 28. 6198k

Serwisy porcel.
fason Empire
Lampy naftowe
w wielkim wyborze
palniki, cylindry, knoty
Świeczniki elektr.
poleca: 6740k
TOMASZEWSKI
Kraków, Rynek gł. 16.

CHART do polowania bardzo ładny dwuletni koloru płowego do sprzedania. za cenę zł. 300. Wiadomość Jan Kielarowski Iwonicz Zdrój. 9687g

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY z całem urządzeniem do tego trzy pokoje kuchnia z meblami w bardzo dobrem położeniu za 18 tysięcy do sprzedania. Oferty do Ilustr. Kurjera Codz. w Poznaniu pod „Zakład". 128P

SKŁAD kolonialny — delikatesów trzy okna wystawowe w rynku okolica Ostrowa Wlkp. można prowadzić hurt, sprzedam. Powód wyjazd, objęcie 10.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod 20738. 127P

BACZNIE! Krawcy okazja zaprowadzony zakład krawiecki z pełną klijentelą w powiatowem mieście na Pomorzu z powodu choroby od zaraz do oddania. (trzy pokojowe mieszkanie i kompletny warsztat). Zgłoszenia do Kurjera pod „Nr. 90" — Warszawa Nowogrodzka 26. 90W

KSIĘGI handlowe wszelkich rodzajów poleca najtaniej Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. Nie zapomnijcie adresu. 7328k

BEZPŁATNIE!! Kto chce bajecznie tanio nabyć płótna, wyroby lniane i wełniane, bieliznę, trykotaże, pończochy, galanterję i wszystko co potrzeba dla domu, niech żąda natychmiast cennika, który odwrotnie wysyłamy bezpłatnie „NAP". Pierwszy Chrześcijański Dom Wysyłkowy Poznań, Nowy Rynek 18. II. 7154k

MŁYN wodny z jedną parą walców, jednym kamieniem i perlakiem oraz 90 morgowy staw rybny zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: K. S. Horochów, skryt. poczt. 28 9550g

CHARTY, dogi, buldogi niemieckie szczeniaki czystej rasy do sprzedania — ZOON, Lwów, Czarnieckiego 3. 7312k

KILIMY wytwórni „Grot" Kraków, Starowiślna 10, wystawione w Pałacu Sztuki, plac Szczepański 4. 7275k

PANOWIE! Najlepsze — prezerwatywy: tuzin zł. 4.—; 6.—; 8.—; 10.—. Obsługa i wysyłka dyskretna. — Co tydzień świeży transport. Perfumerja — Leserkiewicz, Kraków — Rynek 17 (obok księgarni Friedleina), telefon 38-07. Uwaga na adres. 6896k

DO SPRZEDANIA w Wielkopolsce ładna willa, oddalona 5 minut od dworca kolei państwowej, 4 km od miasta powiatowego, z dobrą komunikacją autobusową i kolejką, 7 pokoi, kuchnia, 12 mórg ziemi, dwa ogrody, zabudowania gospodarcze z ziemią, z powodu przeprowadzki natychmiast okazyjnie za gotówkę do sprzedania. — Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Administracji Kurjera pod „8998". 8998g

„FORD" turystyczny, model 1925 (Manchester) na balonach, na chodzie, gumy prawie nowe, starter, światło elektryczne funkcjonujące, z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania za zł. 1.800. — Zapytania prosimy kierować do biura ogłoszeń „Par" Rynek Gł 46 Kraków, pod „Ford" 1.800". 7335k

ABAŻURY artystyczne — Wytwórnia lamp elektrycznych „Fox", Sławkowska 30 — Tel 2048. 6674k

DOG ARLEKIŃSKI 8½ mieś. po psach nagrodz. złot. med. oraz WILCZYCA ostra, rasowa, 2 l. do sprzedania. Lwów, Orzeszkowej 4. 7356k

OTRĄBKI migdałowe, — bardzo dobre — domowym sposobem — przepis, próbka tanio. Administracja Otrąbki". 9611g

DO sprzedania restauracja — cukiernia centrum miasta z powodu niezgody wspólników egzystują ca od 50 lat ostatnio w jednym ręku 8 lat. Oferty Częstochowa „Cristal" II Aleja 27. 9654g

DWA pokoje kuchnia — przedpokój za czynszem miesięcznym oraz sybinia okazyjnie do sprzedania. Windomość Król. Jadwigi 29 u dozorcy. 9643g

WARSZAWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA
Inż. Z. BUKOJEMSKIEGO
Całodzienna praktyka warsztatowa. — 20 jazd szkolnych. Opłata ratami Gwarantowane prawo jazdy Przy szkole bursa z całodziennem życiem dla zamiejscowych. Tylko warszawskie prawo jazdy obowiązuje na całą Polskę. — Podania adresować: 6741k
Szkoła Samochodowa Inż. Z. Bukojemskiego
Warszawa, Plac Dąbrowskiego 3

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Najstarsze i najtańsze w Polsce
KRAKOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
L. Hubickiego — Kraków ul. Pijarska L. 4.
Szkoła na najlepszych szoferów. — Opłata ratami.
Wolne mieszkania. Piszcie o prospekty. 6586k

Wolne posady

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej wyucza li stownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

AKWIZYTORZY (torki) dla sprzedaży aparatów do gospodarstw domowych poszukiwani Zgłoszenia piśmienne z podaniem warunków do Adm. Ilustr. Kurjera Codz. pod „EBE 58“. 7302k

KUSNIERZ do samodzielnych prac, tylko dobre siły od zaraz potrzebne. Posada stała, koszta podróży zwracam. Magazyn futer Jagsz, Poznań Al Marcinkowskiego 21 — 124P

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie zł. 4.000 i więcej nie ponoszą żadnego ryzyka, gdyż wszelkie przez nas na raty sprzedane premjowki i dolarowki przechowujemy we własnym skarbcu i tresorze. Niskie ceny sprzedaży i najlepsze prowizje! Piszcie natychmiast do Dom Bankowy Jakób Ulam Wydział Losów — Lwów 3 Maja L. 12 Pouczamy również początkujących. — 6857k

ZDOLNI ZASTĘPCY
do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani Płacimy więcej niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami
P. K. P.
Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa“ do II. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 2021

1.500—3.000 złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. — Wszystkich pouczamy. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83 Lwów. 7280k

POSADĘ OTRZYMAWSZY opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From, Warszawa, — Hoża 35. 7260k

100 TYGODNI opłacacie przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From Warszawa, Hoża 35. 7259k

UWAGA PANIE! W każdej miejscowości Polski znajdą korzystne zajęcie przy sprzedaży poważnego dla każdej kobiety niezbędnego artykułu. Zawodowe agentki zgłaszajcie się. „Novitas“ Kraków, Radziwiłłowska 31 parter. 9415g

ZDOLNA, fachowa siła galanterji skórzanej (kasetki, bluwary, teki i t. p.) posada zaraz. Zgłoszenia pod „Kasetka“ do Adm. Kurjera. 9480g

BONA wychowawczyni rutynowana, skromna, z konwersacją niemiecką — ew. i francuską z pomocą w nauce potrzebna do dwóch dziewczynek 10—7 lat. Zgłoszenia z podaniem warunków pod Kraków, Długa 27, Właściciel domu. 9396g

POSZUKUJE się uzdolnionej panny z branży gastronomicznej wszechstronnie uzdolnionej do restauracji. Zgłoszenia Jan Jędrzejek Krosno (Nieuwzględnione bez odpowiedzi). 9171g

SAMODZIELNY technik biegły konstruktor z praktyką warsztatową i biurową dla kalkulacji poszukiwany. Oferty z podaniem warunków do Adm. Kurjera pod „Technik — kalkulator“. 9446g

WDOWA po majstrze stolarskim, poszukuje majstra starszego, obeznanego w tym rzemiośle do prowadzenia warsztatu. Zgłoszenia pod „Prowincja“ Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 9512g

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — Warszawa Żórawia 42a. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu — prawa, kaligrafji — pisania na maszynach — towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów 7185k

TECHNIKA dent. siłę — pierwszorzędną poszukuje Dr. Jeżower Rzeszów 3-go Maja. 9292g

GOSPODYNI — KUCHARKI i pomocnicy poszukuje od zaraz kasyno urzędnicze Reflektuje się tylko na osoby uczciwe obeznane z prowadzeniem większej kuchni. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Adm Kurjera pod „Zapewniony byt“. 9542g

15 ZŁ. dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia. 9583g

POTRZEBNA służąca z samodzielnem gotowaniem z dobremi świadectwami i referencjami. Zgłoszenia Róża Feldblumowa — Kraków, św. Jana 3, II. p. 9659g

KILIMIARKI dwie do 3 metrówki znajdą zajęcie „Jazak“, Wiślna 3, I. p. 9184g

PEWNY ZAROBEK w kwocie zł. 5.000 miesięcznie! Udzielamy zastępstwa sprzedaży obligacji państwowych na raty oraz towarzystwa asekuracyjnego wszystkich działów. Oferty: Powszechny Bank Gospodarczy, Stanisławów Szydłowskiego. Gmach Sokoła. 7029k

AGENTÓW na prowizję i pensję poszukuję w każdej miejscowości do zbierania fotografji na powiększenia portretowe. — Zgłoszenia listownie lub osobiście do biura „Walencja“ Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 43 — 20 Tel. 223 78. 7336k

TECHNIKA dentystycznego, zdolnego przyjmę. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Technik“ do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. 9508g

BACZNOŚĆ zastępcy: Poszukuję zdolnych Przedstawicieli celem wprowadzenia bezkonkurencyjnych produktów. Akwizytorzy, ajenci handlowi mają pierwszeństwo, pensja zapewniona .Zgłoszenia osobiście między 4—6 Holländer Kraków, Rynek Kleparski 9, I. 9358g

„PORADNIA ARTYSTYCZNA“
w Związku Artystów Plastyków w Krakowie przy pl. św. Ducha 1 — udziela wyczerpujących informacyj oraz przyjmuje zamówienia w zakresie rzeźby, obrazów (portrety) sztuki kościelnej, — dekoracji wnętrz, ilustracyj książek grafiki (ekslibris), odnawiania obrazów, zdobnictwa, sztuki stosowanej, afiszy i reklam. — Biuro „Poradni“ otwarte codziennie od godz. 11—1-szej — tel. Nr 1708 947g

ZIEMNIAKI
oraz wszelkie jarzyny na zimę z dostawą do domu — dostarcza od 100 kg. począwszy
„PŁUG“
DOM KOMISOWO ROLNICZY
STEF, KONOPKI w Krakowie
ulica Studencka L. 6. — Telefon Nr. 4222.
6731k

Pola kwiatowe centralnie ogrzewane.

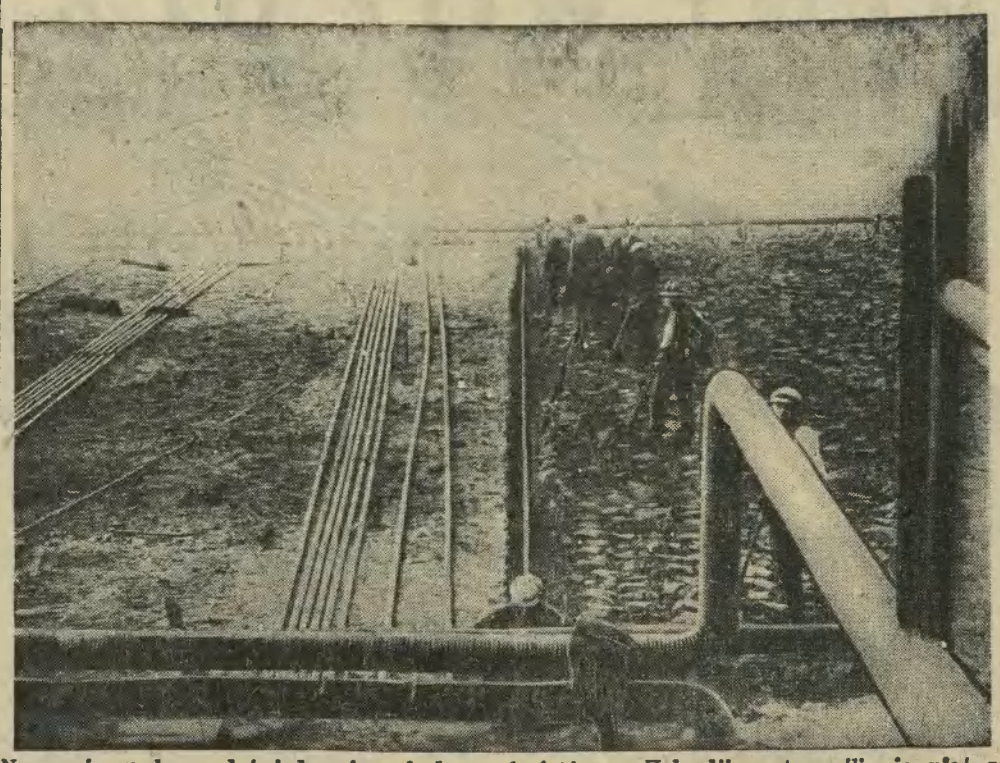

Nauczeni przykrem doświadczeniem, hodowcy kwiatów w Holandji postanowili nie ufać zawodnym promieniom słońca, lecz sami starają się o dopływ ciepła dla kwiatów. W tym celu przez pola kwiatowe przeprowadzono rury, napełnione gorącą wodą. Nowa ta metoda daje znakomité rezultáty. Jak to widzimy na naszej rycinie, praca zakładania centralnego ogrzewania na polach kwiatowych w Holandji znajduje się obecnie w pełnym toku.

SUWAKI NESTLERA Skład i Reprezentacja: 6752k **Paweł Aleksandrowicz** Kraków, Starowiślna 43. Tel. 2360.

POSZUKIWANY młody zdolny magazynier, obznajomiony z sprzedażą detaliczną w branży elektrotechnicznej. Zgłoszenia pisemne pod „K. i M.“ biuro ogłoszeń Hupczyca Jagiellońska 7. 9669g

POTRZEBNA dziewczyna umiejąca gotować, dochodząca zaraz. Kremerowska 14—1. 9676g

DROGERJA przy ul. Karmelickiej 70 przyjmie panienkę do posług. 9681g

SAMOTNY mężczyzna poszukuje gospodyni kucharki od 1 XI br. Zgłoszenia J. Mamot Jeleśnia — koło Żywca. 9689g

POSZUKUJE się starszej panny lat około 40 do 3-letniego chłopczyka. Wymagane: znajomość języka niemieckiego, szycia, oraz pomoc w gospodarstwie domowem (jest i służąca). Zgłoszenia ul. Wolska 15 Pensjonat „Skrzetuska“ pokój 22 między 3—4 pop. 9701g

WOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
680 k **Inż. Aleks. JUHREGO**
Lwów, ul. Kopernika L. 54
prowadzone przy największych warsztatach i garażach samochod w Malopolsce Najlepiej uczą na szoferów fachowców Mieszkania przyjezdnym Piszcie o bezpłatne ilustrowane prospekty 6605k

Szukasz bogactwa i dobrobytu?
Zamów natychmiast los 1-ej klasy w najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej
„NADZIEJA“ — LWÓW, SYKSTUSKA 6.
Ciągnienie już 14 i 15 listopada b. r.!
Główna wygrana
250.000 złotych.
Ceny losów:
1/4 - Zł. 10.—; 1/2 - Zł. 20.—; 1/1 - Zł. 40.—
Do losów Kolektura dołącza blankiet P. K. O. celem wpłacenia należytości. 6590k

POTRZEBNA nauczycielka młoda do dworu z maturą gimnazjalną początki języków do dziewczynki 12-letniej. Poczta Chybie Śląsk Cieszyński maj. Mnich Czajkowska. 9693g

INSTRUKTORKI, kierowniczki pracowni krawieckiej poszukuje Żyd. Szkoła Zawodowa Przemyśl — Dworskiego 36. 9700g

AGENTÓW do odwiedzania rolników na pokupny artykuł szukam. Wysoki zarobek, Kliszczyński — Poznań Rynek Śródecki 12 126P

INTELIGENTNEJ młodej gosposi — kucharki poszukuje bezdzietne małżeństwo urzędnicze na prowincji. Listy pod „Dobre traktowanie“ Oddział Kurjera Lwów, Kopernika 9. 223L

CHŁOPCA do praktyki uczciwego tylko miejscowego przyjmie F-ma Janina Sasowa Długa 29. — 9721g

Humor i satyra.

Z PRZYGÓD PANA RADCY KRUPKI.

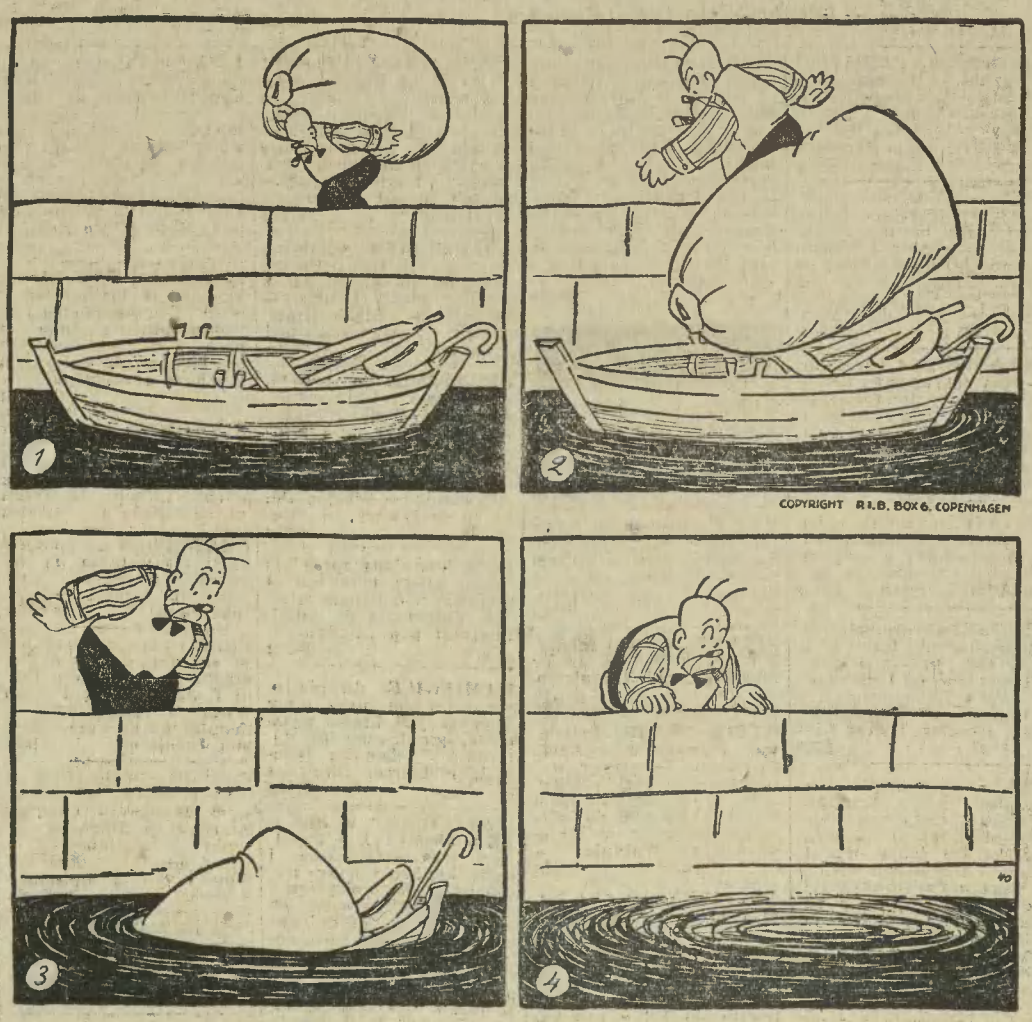

Niefortunne załadowanie worka na łódkę.

POTRZEBNA zaraz **KWALIFIKOWANA WYCHOWAWCZYNI** mająca praktykę wychowania gromadnego (kolonje, zakłady wych.) Zgłoszenia między 1—2 do Twa Przyjaciół Dzieci. Karmelicka 8, I p. na prawo. 9632g

PANNA uzdolniona w ekspedycji masarskiej potrzebna od zaraz. Zgłoszenia E. Kumala Szewska 2 9230g

OGRODNIK do ogrodu pod Krakowem. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „777“ do Adm. Kurjera. 9634g

FRYZJERA (kl) damskiej — dobre siły na dobrych warunkach poszukuje M. Sztern, Sosnowiec. 7365k

PRZYJMĘ za kaucją siłę do prowadzenia sklepu spożywczego. Zgłoszenia Kurjer „Zastępca“. 3709g

POSZUKUJE się panienki (Żyd.) do 3 letniego chłopca na cały dzień, znającej język polski i niemiecki i umiejącej szyć. Zgłoszenia Pensjonat „Skrzetuska“ Wolska 15 drzwi 22. 9712g

CHŁOPCA do restauracji poszukuję. Zgłoszenia — Maurycy Haas Lwowska 4. 9719g

FRYZJERSKIEGO pomocnika z ondulacją poszukuje Józef Immerglück — Kraków XXII ul. Lwowska 22. 9722g

GUMIENNY stelmach kawaler potrzebny zaraz. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Podane warunki nadsyłać dwór Medowa p. Płaucza mała k. Zborowa. 8236g

GRAWERA na prace mieszane poszukuje Stemplarnia L. Kapela — Poznań ul. Wrocławska 18. 7360k

ZDOLNYCH ZASTĘPCÓW zajmujących się sprzedażą papierów państwowych na raty, poszukujemy na stanowisko organizatorów za stałą gażą. Zwrot kosztów podróży i wysoka prowizja. „Byt zapewniony“ do Administracji. 7363k

Posad poszukują

MATURZYSTA gimnazjalny poszukuje praktyki leśnej, w większych obszarach leśnych. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Administracja Kurjera pod „Silva“ — 9350g

ZDOLNA, inteligentna, bez względnie uczciwa panienka, sierota, poszukuje posady do sklepu, masarni lub w innym dziale, zaraz. Zgłoszenia do Adm. Kurjera Codz., Oddział Nowy Sącz, pod „Uczciwa“. 7358k

200—300 DOLARÓW da fachowiec branży drzewnej z akademickiem wykształceniem, znajomością buchelterji za wyrobienie od powiedniej posady w jakiemkolwiek większem przedsiębiorstwie najchętniej drzewnem. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Uczciwy 9543.. 9543g

NOTARJATU KANDYDAT rutynowany **ZASTĘPCA** szuka posady stałej albo sezonowego zastępstwa. Adres: Mikołaj Hałas, zast. notarjusza w Kosowie za Kołomyją 9351g

MŁODA inteligentna panienka umiejąca szyć poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Ilustr. Kurjera pod — „Jork“. 9704g

BYŁY podoficer zawodowy rachunkowy W. P. poszukuje odpowiedniej posady biurowej lub pomocnika handlowego w charakterze magazyniera, inkasenta i t. p. Posiada ukończone 4 kl. gimn. i jednoroczny kurs handlowy przy Szkole Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie, oraz znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Rachunkowy“. 6947g

POMOCNIK handlowy z działu korzenno delikatesowego poszukuje posady od 1 listopada. Zgłoszenia do Kurjera „Pomocnik“. 9667g

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek, stałej posady biurowej, nachetniej rządowej. Umiem telegrafować może na poczcie. Zgłoszenia: Admin. pod „Nie zapomnę“. 9691g

STANGRET doświadczony z bardzo dobremi świadectwami, w sile wieku, poszukuje posady zaraz lub później. Może być też lokajem. — Adres: Stangret Mrozowicz, gm. Grojec, p. Oświęcim. 9694g

PANIENKA inteligentna, pracowita, zdolna w sztuce kulinarnej, poszukuje posady samodzielnej gospodyni u samotnego pana lub jako pomoc pani w większym domu. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Administracji pod „N. H. 24“. 9698g

KAWA
CODZIENNIE ŚWIEŻO PALONA za 1 kilogr.
po zł. 10.—, po zł. 12.—, po zł. 14.—, po zł. 16.—, po zł. 18.—. Wysyłka odwrotnie za pobraniem poczt. Przy wysyłce 4½ kg. opakowanie i porto nie zalicza się. 6623k
EDMUND RIEDL
Import herbaty, kawy i wina.
Rok założenia 1880.
Lwów, Rutowskiego 3.

POLONISTKĘ, przyrodnika z geografją na posady przy gimnazjach poleci Biuro nauczycielskie — Teissere Kraków, Smoleńska 12. 9653g

BIURO nauczycielskie H. de Teisseyre Kraków — Smoleńska 12 poleci: **NAUCZYCIELKĘ** Polkę, z konw. francuską i fortepianem (klasy pow.) — **FREBLANKI** z 2-letn. kursem ochr. Francuzkę naucz. — Na korepetycje i lekcje siły naucz. pierwszorzędne. 9652g

AKADEMIK wydziału — prawa poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Łaskawe oferty do Adm. Kurjera pod „Jotel“ 9605g

DR. PRAW z ukończonym rokiem sądowym, praktyką adwokacką, znajomością języka niem i angiel. stenografji, pisze na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Skromne warunki“ do Adm. Kurjera Lwów. 219L

TECHNIK budowlany z ukończoną Wyższą Szkołą Przemysłową w Krakowie i kilkuletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod — „Bud. 600“. 9559g

INTELIGENTNIEJSZY robotnik w sile wieku poszukuje jakiegokolwiek możliwie stałego zajęcia i mieszkania. Może złożyć kaucję lub nagrodę za umożliwienie posady w każdym czasie Zgłoszenia do Kurjera dla „Sumienny pracownik“. 9457g

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej 6725k
SZKOŁY SZOFERSKIE!
Józefowicza pod zarząd **Kosturkiewicza**
Kraków, ul. Florjańska 28. — Tel. 1418

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

Za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „ w kronice	zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „ w nadesłanem	zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „ w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „ zwyczajne między drobnemi	zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo	zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „ treści matrymonialnej	zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „ dla poszukujących pracy	zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej	zł. 2.50

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.75
„ „ w kronice	zł. 3.20
„ „ w nadesłanem	zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.65
„ „ zwyczajne między drobnemi	zł. 1.—
Drobne za słowo	zł. 0.32
„ „ treści matrymonjalnej	zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy	zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej	zł. 3.20

Nekrologi do 60 mm. 60% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne nane tłustym drukiem liczy się podwójnie. umieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wyko-

Redaktor naczelny i wydawca: **Marjan Dąbrowski.** — Redaktor odpowiedzialny: **Jan Stankiewicz.** — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz.“ — Zarządca **Feliks Korczyński.**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja.mocnimalopolska.pl